

WIEŚCI

Z GŁÓWNA TRYKOWA



**Ponownie ubyło
mieszkańców**
w Głownie i okolicy. str. 3

**Skierowanie
do specjalisty**
– jak długo jest ważne? str. 10



**Posel Grzegorz
Schreiber**
o politycznej walce i nie tylko. str. 20

Łowicz | Przy 11 Listopada padła szóstka w Lotto. To najwyższa w historii wygrana w Łowiczu

Ktoś wygrał prawie pięć milionów

To się nazywa mieć szczęście! Osoba, która w sobotę, 16 stycznia, wysłała z Łowicza jeden kupon tzw. „Dużego Lotka”, zainkasuje dzięki temu wygraną w wysokości prawie 4,7 miliona złotych! To pierwsza tak duża wygrana w Totalizatorze Sportowym w tym roku, a także historyczny rekord, jeżeli chodzi o Łowicz.



**TOMASZ
MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Dokładna wysokość wygranej to 4.699.916,20 zł brutto, od tego zwycięzca będzie musiał odprowadzić 10% podatku. Liczby, które stały się przepustką do tak okazałego wzbogacenia się, to: 2, 4, 18, 35, 40 i 41. Zostały one wybrane automatycznie, metodą „chylbił-trafil”. Szczęśliwiec wysłał jeden kupon metodą systemową – zaznaczał (a właściwie robił to za niego automat)

osiem liczb, wśród których była w komplecie wylosowana w sobotę szóstka.

Kupon został wysłany z kolektury przy ulicy 11 listopada 5, prowadzonej od 2003 roku przez Beatę Jaskę. Sama właścicielka przyjmowała zwycięski zakład.

– To dla mnie duża satysfakcja – mówiła w rozmowie z NŁ Beata Jaska. – Wprawdzie ja nie mam z tego powodu żadnych materialnych korzyści, ale zdaję sobie sprawę, że to doskonały prestiż, a także reklama dla kolektury.

Już teraz na wejściu do kolektury pojawiły się drukowane kartki informujące o tym, że właśnie

tu padła wygrana. Wkrótce powinien je zastąpić oficjalny plakat od Totalizatora Sportowego.

Jest to pierwsza „szóstka” w tej kolekturze. Poprzednia duża wygrana miała miejsce kilka lat temu w multi-lotku – było to ok. 500.000 zł – też bardzo dużo, chociaż w porównaniu z niemal dziesięciokrotnie wyższą wygraną z soboty, nie robi to już może takiego wrażenia.

– W całym Łowiczu nie było jeszcze tak dużej wygranej – mówi Beata Jaska. – Jeśli chodzi o Dużego Lotka, to wiem, że przed laty padła w naszym mieście, w innej kolekturze, duża jak

na tamte czasy wygrana. Musiałoby to być już jednak bardzo dawno, bo pamiętam, że pani kupiła za wygraną... „malucha”. Kiedyś w ogóle znacznie więcej ludzi grało, więc więcej było wygranych, ale nie były aż tak efektowne. Grają różni ludzie, w różnym wieku, zarówno mieszkańcy Łowicza, okolic, jak i przyjezdni [patrz też: ramka „Profil gracza” na str. 16].

Skoro już o regionalnych rekordach mowa, to przypomnijmy, że podobna wygrana padła w październiku 2014 roku w kolekturze przy ul. Głównej 5 w Domaniowicach. Z kolei w maju 2015 roku w Łowiczu padła wy-

grana w „ekstra pensji” (także jeden z zakładów Totalizatora Sportowego), której zwycięzca przez 20 lat będzie otrzymywał co miesiąc 5.000 zł. To wciąż daleko do ogólnopolskiego rekordu, który wynosi 35.234.116,20 zł, za kupon wysłany w sierpniu ubiegłego roku w Ziębicach na Dolnym Śląsku.

„Duży Lotek” (od 2009 roku oficjalna jego nazwa to po prostu „Lotto”) jest najstarszym i najpopularniejszym z zakładów Totalizatora Sportowego. Wybieramy w nim 6 z 49 liczb. Matematyczne prawdopodobieństwo trafienia szóstki wynosi więc 1 do 13.983.816. Przy założeniu, że będziemy wysyłać po dwa zakłady na tydzień, prawdopodobieństwo trafienia szóstki w ciągu 50 lat wynosi 1 do 2690.

Przy grze systemowej szanse na szóstkę się zwiększają. Przy skreśleniu 8 liczb, tak jak to zrobił szczęśliwiec przy 11 Listopada, wynoszą już „tylko” 1 do 499.422 w jednym zakładzie. Im więcej liczb kreślimy, tym więcej kosztuje wysłanie kuponu. **str. 16**

Głowno Burmistrz odpowiada na słowa Alberta Waśkiewicza

Nie milkną echa sprawy wyroku sądu, nakazującego miastu zapłacenie na rzecz firmy ATZ Alberta Waśkiewicza około 150 tys. zł za prace wykonane w 2012 roku w czasie budowy Orlika przy Szkole Podstawowej nr 3.

Burmistrz Grzegorz Janeczek w wydanym przez siebie oświadczeniu odnosi się do komentarzy i wypowiedzi Alberta Waśkiewicza zawartych w naszym artykule z poprzedniego numeru Więści. Włodarz miasta ujawnia też w nim, że Albert Waśkiewicz w tej sprawie uruchomił egzekucję komorniczą, skazując miasto na dodatkowe koszty.

Już na wstępie Grzegorz Janeczek podkreśla, że miasto w tej sprawie zapłaciło dwa razy za to samo. Urząd wywiązał się bowiem ze zobowiązań wobec wykonującego Orlika konsorcjum firm Kaszub (lider) i Akada Sport (partner). **str. 5**

RZUT OKIEM | Z UŚMIECHEM I POWAGĄ



Maturzyści z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie bawili się w miniony weekend na studniówce w sali Wiktopolia pod Łowiczem. Życzenia dobrej zabawy i pomyślności na egzaminie dojrzałości składali im wychowawcy, dyrekcja, burmistrz Głowna i rodzice. Potem zabrzmiało „Poloneza czas zacząć”. Na pierwszym planie tańczą go Klaudia Czarnecka oraz Patryk Dębski – uczniowie klasy III A.

O studniówce tej więcej piszemy na str. 2. **mwk**

Głowno | Komunikacja miejska Głownianie podróżują elektrobusem

W środę, 20 stycznia, na ulice Głowna zamiast wysłużonego busa komunikacji miejskiej wyjechał autobus elektryczny. Będzie on testowo woził pasażerów przez miesiąc, realizując kursy zgodnie z dotychczasowym rozkładem.

Niskoemisyjny pojazd napędzany energią elektryczną trafił do Głowna na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Miejskim Zakładem Komunalnym a firmą AMZ Kutno. Autobus ma 22 miejsca siedzące i jest przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Intencją uruchomienia testowych kursów jest sprawdzenie możliwości pojazdu w praktyce, jak również poznanie opinii mieszkańców na jego temat.

My mieliśmy okazję porozmawiać przez chwilę z jednymi z pierwszych pasażerów autobusu elektrycznego, którzy przed godz. 9.00 wysiedli na przystanku przy Łowickiej. Para emerytów chwaliła cichą jazdę i wygodę podróży, chociaż ich pierwszy przejazd nie obył się bez przygody. Na jednym z wcześniejszych przystanków dziecko nacisnęło



Autobus elektryczny na Łowickiej. Poranek 20 stycznia.

świecący guzik, co zablokowało zamykanie drzwi i wymusiło kilkuminutowy postój w celu rozwiązania problemu. Poskutkowało to oczywiście niewielkim opóźnieniem kursu.

Testowanie pojazdu wiąże się z faktem, że samorząd Głowna zamierza pozyskać środki unijne z nowego już okresu finansowania, na budowę stacji obsługi tankowania transportu zbiorowego i zakup nowych autobusów niskoemisyjnych dla komunikacji

miejskiej. Projekt ten jest częścią przyjętej 21 lipca 2014 r. wspólnej strategii ŁOM 2020+ i został ujęty w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych. Pojazd testowy, jak wyjaśnił nam dyrektor MZK Konrad Szremski, ma instalację do ładowania na wyposażeniu i wystarczy podłączyć go do gniazda siłowego, by pobierał energię z sieci. Kierują nim kierowcy MZK, znani głownianom z kierowania busem komunikacji miejskiej. **ewr**

Aktualności



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: ela.woldan@lowiczanie.info
ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Główno i okolice | Jeszcze o 24. Finale WOŚP

W rodzeństwie jest moc

Tegoroczny, rekordowy dla sztabu w Głównie, 24. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy uroczystie podsumowano 14 stycznia na spotkaniu w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim.

Uczniowie tej niewielkiej wiejskiej szkoły zebrali w sumie 25.748,80 zł, co zarówno w opinii dyrektora Krzysztofa Fortuny, jak i szefostwa sztabu zawiązanego przy Hufcu ZHP w Głównie, jest nie lada wyczynem. Na spotkanie podsumowujące WOŚP przybył wójt gminy Głowno Marek Józwiak, by osobiście podziękować wolontariuszom oraz opiekunkom Annie Romańczuk i Jolancie Szelidze. Władze Hufca ZHP w Głównie w osobach pwd. Anny Romańczuk, pwd. Grzegorza Piórkowskiego i hm. Iwony Waskiewicz przygotowały podziękowania dla osób, które zebrały do puszek najwięcej pieniędzy.

Już po podliczeniu wszystkich kwot, okazało się, że najlepszymi z najlepszych kolejny rok z rzędu zostali bracia Wiktor i Norbert Szeliga, w których puszkę doliczono aż 4.808,40 zł! Dalej uplasowały się siostry Małgosia i Ola Szadkowskie (znane ze zdjęcia na str. 1 „Wieści” sprzed tygodnia) z kwotą 3.678,48 zł, bra-



Rekordziści zbiórki. Bracia Wiktor i Norbert Szeliga podczas 24. Finału WOŚP uzbierali do puszek 4.837,66 zł.

cia Kamil i Kacper Rylek z kwotą 2.719,52 zł oraz siostry Marika i Nikola Kędziora z 2.516,52 zł. Z komunikatu na stronie internetowej urzędu Gminy Głowno wynika, że Wolontariusze z Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach

uzbierali razem 3.332,62 zł, a wolontariusze z ZS w Lubianówce 3.721,87 zł.

Przypominamy, że cały sztab przy Hufcu ZHP Głowno zebrał w tym roku dokładnie 49.594,38 zł. **oprac. ewr**

Głowno | ZOL Medical

Będzie można oddać krew

31 stycznia, między godziną 9.00 a 12.00, w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym „Medical” w Głównie będzie można oddać krew. Zbiórkę organizują Stowarzyszenie „Przyjazne miasto” oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

Oddać krew mogą jedynie osoby pełnoletnie, legitymujące się dokumentem tożsamości, zawierającym adres zamieszkania i numer PESEL. Krwiodawca powinien być osobą zdrową. Krew nie jest przyjmowana od osób ważących mniej niż 50 kg (dla dawców krwi

pełnej) lub 70 kg w przypadku dawców krwinek czerwonych. Przed oddaniem krwi należy zjeść lekki posiłek. Minimum na godzinę przed zbiórką nie powinno się palić papierosów. Więcej uwarunkowań dotyczących tego, kiedy nie można oddawać krwi czy też zaleceń dla krwiodawców można przeczytać w internecie pod adresem: <http://krwiodawstwo.pl/26/jak-zostac-krwiodawca>. **kl**

Wola Mąkolska | Autostrada A-1

Kto był sprawcą wypadku

Trwają policyjne czynności mające na celu ustalenie sprawcy wypadku, do którego doszło 16 stycznia na autostradzie A-1 w Woli Mąkolskiej. Ok. godz.

9.40 nn kierowca jadący pojazdem ciężarowym w kierunku Gdańska nagle zmienił pas ruchu wyprzedzając inny pojazd, czym spowodował zagrożenie dla jadącego za

nim samochodu marki Ford Focus kierowanego przez 57-letniego mieszkańca Radzymina. Ten gwałtownie hamując wpadł w poślizg i uderzył w bariery energochłonne. Pasażer Forda, 54-letni mieszkaniec Radzymina, trafił do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała oraz urazem kręgosłupa. **ljs**

ZSL-G w Głównie | Studniówka

Zabawa zabawą, ale matura coraz bliżej

Maturzyści z Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głównie bawili się sobotniej nocy, 16 stycznia, na swojej studniówce w sali bankietowej „Wiktopolia” w Niedźwiadzie pod Łowiczem.

Zanim zabrzmiało „Poloneza czas zacząć!” dyrektor Anna Lewandowska mówiła uczniom, aby właściwie wykorzystali czas, jaki pozostał im do egzaminu dojrzałości, aby spełnili swoje marzenia, osiągnęli cele, jakie sobie wyznaczyli. – Ale to za sto dni. Dzisiaj

chcę, abyśmy się pięknie bawili i mieli mnóstwo dobrych wspomnień. Do życzeń, aby wiosną egzaminy poszły jak najlepiej, ale zabawa na balu była wspólna, dołączył burmistrz Grzegorz Janeczek, notabene absolwent LO w Głównie. Mówił, że w szkole są dni wesołe i smutne, i to jest normalne. – Ale to tak jest, bo do szkoły idziemy po to, żeby się nauczyć, jak byśmy wszystko umieli, szkoły byłyby niepotrzebne. Życzenia swoim maturzy-

stom składali też ich wychowawcy – Agnieszka Jakubowska i Mariusz Dynek. – Zabawa zabawą, ale maturą trochę się przejmujemy, bo każdy wie o tym, że to już niedługo. Może to ostatnia taka zabawa przed egzaminami – powiedziała nam Natalia Kaczorowska z klasy III b prawno-humanistycznej, która prowadziła część oficjalną studniówki, wraz z Miłoszem Grzybem, kolegą z klasy.

Natalia na sobotniej imprezie miała też występ wokalny, śpiewając z duecie z Dominiką Redzisz piosenkę Anny Jantar „Przełamać z tobą chcę całą noc”. Dominika solo zaśpiewała też przebieg Leonarda Cohena „Dance me to the end of love”. **mwk**



Maturzyści z ZSL-G tańczą poloneza. Na twarzach – jak widać – skupienie i powaga, choć chwilę potem chęć do zabawy była już u wszystkich widoczna.

KRONIKA POLICYJNA | 12.01 – 18.01.2016

Głowno i okolice

■ 12 stycznia, o godzinie 8.20, w Głównie przy ul. Bielawskiej kierująca samochodem marki Fiat Punto 61-letnia mieszkanka Głowna nie dostosowała prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, czym doprowadziła do zderzenia z zaparkowanym Fordem Transitem należącym do 44-letniego mieszkańca Kolaszek. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

■ 13 stycznia, o godzinie 16.00, na skrzyżowaniu ulic Sosnowa i Kopernika w Głównie kierujący samochodem marki VW Transporter 66-letni mieszkaniec gminy Dmosin nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w tył pojazdu marki VW Bora, kierowanego przez 20-letnią mieszkankę gminy Stryków. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

■ 14 stycznia, o godzinie 9.47, na ul. Sowińskiego w Głównie funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli drogowej 27-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego kierującego samochodem marki VW, który miał w wydychanym powietrzu 0,52 promila alkoholu.

■ 15 stycznia, o godz. 15.10, w Głównie na ul. Kopernika kierujący samochodem marki Toyota Carina 43-letni mieszkaniec gminy Głowno jadąc w kierunku Huty Józefów nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego uderzył w prawy bok jadącego w tym samym kierunku i próbującego skrócić pojazd marki VW Transporter kierowanego przez 40-letniego mieszkańca Głowna. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia, o godz. 16.10, na ul. Sikorskiego w Głównie kierująca samochodem marki Citroen Berlingo 39-letnia mieszkanka Łodzi nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i w czasie manewru wymijania uderzyła w bok pojazdu marki Honda Civic kierowanego przez 54-letnią mieszkankę Głowna. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia KP Głowno przyjął zgłoszenie o tym, że ok. 20.00 nieznanemu sprawca włamał się do drewnianego budynku przy ul. Limanowskiego, z którego skradł telewizor z pilotem o łącznej wartości 900 zł.

■ Tego samego dnia, o godz. 23.00, w Głównie na ul. Cichej funk-

cjonariusze KP Głowno zatrzymali kierowcę samochodu osobowego marki Opel, który w wydychanym powietrzu miał 1,76 promila alkoholu.

■ 16 stycznia, o godz. 19.00, na Pl. Wolności w Głównie kierujący samochodem marki VW Passat 40-letni mieszkaniec Głowna nie zabezpieczył pojazdu podczas postoju, w wyniku czego pozostawiony na biegu samochód w trakcie wysiadania kierowcy ruszył i uszkodził 2 metalowe słupki zabezpieczające pobocze. Kierowca został ukarany mandatem.

Stryków i okolice

■ 12 stycznia, o godzinie 7.10, w Tymiance kierująca samochodem marki Daewoo Matiz 39-letnia mieszkanka Łodzi wykonując manewr omijania zaparkowanego pojazdu nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwną stroną kierowcy marki Nissan Primera kierowanemu przez 36-letniego mieszkańca Zgierza. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

■ Tego samego dnia, o godz. 16.40, w Smolicach kierująca samochodem marki VW 42-letnia mieszkanka Zgierza nie dostosowała prędkości do warunków panują-

cych na drodze, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z jadącym z przeciwną stroną kierowcą marki Skoda kierowanym przez 29-letnią mieszkankę Podłęcza. W wyniku kolizji uszkodzone zostały również dwa słupki ogrodzeniowe pobliskiej posesji. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

■ 15 stycznia, o godz. 7.55, w Sosnowcu na trasie krajowej nr 14 kierująca samochodem marki Opel Tigra 23-letnia mieszkanka Łodzi nie zachowała bezpiecznej odległości między pojazdami i uderzyła w tył VW Cadi kierowanego przez 27-letniego mieszkańca województwa warmińsko-mazurskiego. Sprawczynię kolizji ukarano mandatem.

■ 16 stycznia, o godz. 16.58, w Niesułkowie funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli jadącego rowerem 37-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który w wydychanym powietrzu miał 1,34 promila alkoholu.

■ Tego samego dnia, ok. godz. 19.00, w Bratoszowicach nieznanemu sprawca skradł z przyblokowego parkingu samochód osobowy marki BMW o wartości 34 tys. zł.

■ Tego samego dnia, o godz. 19.43, na autostradzie A-2 w Strykowie funkcjonariusze policji zatrzymali do kontroli kierującego samochodem osobowym marki Saab, który w wydychanym powietrzu miał 2,24 promila alkoholu.

■ 17 stycznia, o godz. 8.45, na autostradzie A-2 w Sosnowcu kierujący samochodem marki Citroen Ds 50-letni mieszkaniec Częstochowy wykonał nieprawidłowo manewr zmiany pasa ruchu, czym doprowadził do bocznego zderzenia z pojazdem marki Opel Corsa kierowanym przez 54-letniego mieszkańca Inowrocławia. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 18 stycznia, o godz. 16.33, w Bratoszowicach na ul. Wolskiej funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli kierującego motorowerem 32-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który w wydychanym powietrzu miał 1,94 promila alkoholu.

■ Tego samego dnia, o godz. 19.10, w Bratoszowicach na ul. Szkolnej funkcjonariusze WRD KPP Zgierz zatrzymali do kontroli jadącego rowerem 50-letniego mieszkańca powiatu brzezińskiego, który miał w wydychanym powietrzu 0,90 promila.

Bratoszowice
Zderzenie na 14

Niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami było przyczyną wypadku, do którego doszło 13 stycznia na trasie krajowej nr 14, przy ul. Łódzkiej w Bratoszowicach. Ok. godz. 16.30 kierujący Mercedesem 32-letni obywatel Białorusi jadąc w kierunku Głowna uderzył w tył Toyoty kierowanej przez 43-letnią mieszkankę Bratoszowic. Kobieta trafiła do szpitala z ogólnymi potłuczeniami ciała. **ljs**

Gmina Dmosin
Poślizg z finałem

Niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze było przyczyną wypadku, 16 stycznia, ok. godz. 8.00 w Nagawkach. Kierująca Mazdą 45-letnia mieszkanka pow. zgierskiego w czasie wykonywania manewru wymijania wpadła na poślizg, a następnie zjechała na pobocze i uderzyła w płot posesji. W wyniku wypadku do szpitala z ogólnymi potłuczeniami ciała trafił 47-letni pasażer Mazdy. **ljs**

Główno i okolice | Dane demograficzne nie pozostawiają złudzeń

Miasto i wieś z roku na rok się wyludniają

Dane demograficzne dotyczące liczby mieszkańców Główna nie napawają optymizmem. Miasto konsekwentnie się wyludnia. W ciągu ostatnich sześciu lat liczba mieszkańców spadła o niemal 700 osób! Podobnie jest w gminie Stryków.

Ostatni raz liczba mieszkańców Główna przekroczyła granicę 15 tys. osób w 2010 roku. Na koniec tamtego roku było zameldowanych dokładnie 15.061 głównian.

Od roku 2011 miasto nie osiąga już tej granicy, co gorzej, z każdym rokiem liczba mieszkańców systematycznie spada.

I tak, na koniec roku 2011 zameldowanych w Głównie było 14.942 mieszkańców. W roku 2012 – 14.818, w 2013 – 14.654, zaś w 2014 – 14.532. Miniony rok zakończył się z jeszcze gorszym wynikiem.

W Głównie zameldowanych było na koniec roku 14.365 osób. W 2015 roku **zmarło 204 mieszkańców miasta**. Nie-



Niestety, w ostatnich latach głównianie częściej mają okazję czytać nekrologi niż cieszyć się z narodzin nowych mieszkańców.

stety, **urodziło się ich jedynie 104.**

W Głównie przeważają panie. Kobiet mieszkało w Głównie 7.587, zaś mężczyzn 6.778. W wieku produkcyjnym, czyli między 19. a 65. rokiem życia, mieszkało w Głównie 4.595 panów i 4.217 pań. Dla porównania, w roku 2014 było to 4.650 mężczyzn i 4.301 kobiet.

Znaczną ilościowo grupę wiekową w 2015 roku stanowiły osoby po 65. roku życia – 3.015. Ciekawostką jest tu dysproporcja w przeżywalności osób starszych. W grupie osób powyżej 65 lat było tylko 870 mężczyzn, przy 2.145 kobietach.

Dla porównania, osób w wieku do 18 lat było w Głównie łącznie 2.438 (1.337 chłop-

ców i 1.107 dziewcząt), w tym: 165 osiemnastolatków, 298 siedemnasto- i szesnastolatków, 388 piętnasto-, czternasto- i trzynastolatków, 651 dzieci w wieku 8-12 lat, 128 siedmiolatków, 128 sześciolatków, 314 pięcioletni i czterolatki, 133 trzylatki oraz 361 dzieci w wieku lat 2 i mniej.

Miasto i gmina Stryków

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stała na koniec 2015 roku w mieście i gminie Stryków wynosiła 12240 osoby i była większa niż rok wcześniej o 41 osób.

Urodzeń było 118 (rok wcześniej 127), zgonów 152 (rok wcześniej 143), natomiast Urząd Stanu Cywilnego w Strykowie sporządził aktów małżeństwa – 60 (w roku 2014 ślubów było 51). Zameldowań Urząd Miejski odnotował 171, wymeldowań było z kolei 58.

Najpopularniejsze imiona, jakie rodzice nadawali swoim pociechom, to w przypadku chłopców: Jan, Filip, Kacper, Mikołaj, Stanisław, Wojciech. Wśród najmłodszych mieszkanek miasta i gminy Stryków najczęstsze imiona to: Gabriela, Maja, Michalina, Nikola, Wiktoria i Zuzanna.

Dane z gmin Dmosin i Głowno – za tydzień. **ljs**

Stryków | Wydatki samorządu

Na urzędzie zawiśnie zegar

Na budynku Urzędu Miejskiego w Strykowie ma pojawić się zegar. Dokładnie rok temu z taką propozycją do władz gminy wystąpił nowy jeszcze wówczas radny, ale już wieloletni sołtys wsi Ługi Andrzej Janeczko.

Najpierw propozycja pojawiła się na komisji budżetu, później na sesji.

Radni nie byli przeciwko, ale też nie krzyczeli chórem, żeby z miejsca wcielić ją w życie. Byli tacy, którzy dodali, że czasomierz przydałby się również na sali obrad urzędu, czyli właśnie tam, gdzie spotykają się komisje i cała Rada Miejska.

Ostatecznie w projekcie budżetu na rok 2016 burmistrz Andrzej Jankowski zaproponował 6 tys. zł na montaż zegara na urzędzie, a radni to potwierdzi-

li przegłosowując uchwałę budżetową. Kwota została wpisana na tegoroczną listę wydatków Urzędu Miejskiego w Strykowie. Jak poinformowała nas sekretarz gminy Anna Sasin, urząd ma zamiar zebrać i porównać oferty od kilku producentów, a później skonsultować swój wybór z radnymi. W jakiej stylistyce będzie zegar, na razie ciężko powiedzieć. – Na potrzeby oszacowania kosztów zapoznaliśmy się z kilkoma propozycjami, ale tylko orientacyjnie, z czego ostatecznie będziemy wybierać, okaże się być może już wiosną – mówi sekretarz Sasin.

Radny Janeczko, na co dzień piosenkarz, muzyk i kompozytor, proponował zegar, który wygrałby hejnał, argumentując, że to piękna tradycja pielęgnowana przez wiele miast i miasteczek. Jak poinformowała nas jednak sekretarz Sasin, ta opcja nie jest brana pod uwagę. **ljs**

Głowno, Stryków | Harmonogram wizyt Kogo odwiedzą w tym tygodniu księży

Trwa kolejny tydzień wizyt duszpasterskich w parafiach rzymsko-katolickich.

Głowno

Parafia św. Barbary w Osinach. 21 stycznia, w czwartek, od godziny 10.00: ul. Sikorskiego (numery parzyste, od torów do ul. Fabrycznej), a następnie bloku nr 23, a następnie nr 27. 23 stycznia, w sobotę, od godziny 10.00: Borówka (ul. Struga, Kasprowicza, Leśna, Plater, Kopernika) oraz jednocześnie od tej samej godziny Huta Józefów blok nr 1, a następnie blok nr 2.

Parafia św. Jakuba w Głownie. 21 stycznia, od godziny 10.00: ul. Kopernika blok nr 2 (dwóch księży z dwóch stron) oraz jednocześnie ul. Swoboda bloki nr 1, 2 i 3. 22 stycznia, od godziny 14.00: ul. Swoboda bloki nr 4, 5, 6 oraz

9. Od godziny 16.00: ul. Swoboda bloki nr 7 i 8. 23 stycznia, od godziny 9.00: ul. Łowicka (dwóch księży z dwóch stron) oraz w tym samym czasie ul. Limanowskiego, Ślaska, Wodna, Mała i Partyzantów.

Parafia św. Maksymiliana na Zabrzeźni. 21 stycznia, od godziny 14.30: ul. Popieluski.

22 stycznia, od godziny 14.30: ul. Makuszyńskiego, Skokowskiego i Olszowa. 23 stycznia, od godziny 8.30: ul. Ogrodnicza.

Stryków

Parafia św. Marcina. 21 stycznia, od godziny 9.30: ul. Kolejowa (strona parzysta). Od godziny 16.00: ul. Krasickiego (numery nieparzyste). 22 stycznia, od godziny 15.30: ul. Tuwima, Słowackiego i Prusa. 23 stycznia, od godziny 9.30: ul. Kolejowa (strona nieparzysta). Od godziny 16.00: ul. Targowa (blok TBS). 25 stycznia, w poniedziałek, od godziny 9.30: ul. Cicha i Sienkiewicza. Od godziny 15.30: ul. Szafera, Broniewskiego i Orzeszkowej. 26 stycznia, we wtorek, od godziny 15.30: ul. Staszica. Wtorek, 26 stycznia, to ostatni dzień kołedy w parafii św. Marcina w Strykowie. **■**

Niesułków | Dom Kultury

Wieczór Kołęd

W najbliższą sobotę, 23 stycznia, o 17.00, Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza na doroczny Wieczór Kołęd. Na scenie zaprezentują się: Zespół Ludowy Byszew, Zespół Ludowy Brzeziniarki z Brzezina, Zespół Ludowy Lipkowianka

z Lipki, Zespół Ludowy Nowosolna, Jakub Pawlak, chór i orkiestra kościoła mariawickiego w Lipce, Benjamin Eliaszuk. Organizator zapowiada również niespodziankę w wykonaniu debiutujących lokalnych wokalistek. Wstęp wolny. **ljs**

Głowno | Konkurs na Miss i Mistera

Kandydaci wciąż mogą się zgłaszać

Jeszcze do 24 stycznia mogą zgłaszać się osoby chętne do wzięcia udziału w organizowanym już po raz trzeci przez Młodzieżową Radę Miejską konkursie na Miss i Mistera Głowna.

Konkurs adresowany jest do osób mieszkających w Głównie. Startować mogą osoby w przedziale wiekowym między 14 a 21 lat. Dotychczas zgłosiło się 15 osób.

Zgłoszeń dokonywać można przez internet, pod adresem: <http://www.facebook.com/events/1114431821900961>. Zgłaszać można także inne osoby, ale w takich przypadkach organizatorzy zwracają się do zgłoszonych kandydatów z zapytaniem, czy wyrażają zgodę na uczestnictwo. Zgłoszenia przyjmo-

wane będą do 24 stycznia. Sam konkurs zaplanowano na 25 lutego, na godzinę 17.00, w Miejskim Ośrodku Kultury.

Na pomysł reaktywowania idei wyborów (w przeszłości podobny konkurs, na „Małą Miss Głowna”, organizowano w ramach Dni Głowna) wpadła trzy lata temu Młodzieżowa Rada Miejska. Dwie zorganizowane dotychczas przez młodych radnych we współpracy z MOK imprezy cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem wśród głownińskiej młodzieży. W roku 2014 Miss Głowna została wybrana Martyna Nowak, zaś Misterem Mateusz Bancerowski. W ubiegłym roku zwyciężyli Sandra Ledzion i Filip Szremiski. **kl**



Występ zespołu „Od dzwonka do dzwonka” podczas tegorocznej bożonarodzeniowej trasy koncertowej

Niesułków | Szkoła Podstawowa

Szkolny zespół znów jednym z najlepszych

Instrumentalno-wokalny zespół „Od dzwonka do dzwonka” pod kierunkiem Bożeny Urquidi, działający przy Szkole Podstawowej w Niesułkowie, już po raz drugi zyskał uznanie na forum Wojewódzkiego Przeglądu Kołęd i Pastorałek „Kołędujemy Razem”.

Spośród 1000 uczestników tegorocznej, drugiej edycji konkur-

su, których przesłuchania trwały aż trzy dni, jury pod przewodnictwem Anny Domańskiej – rektorki Akademii Muzycznej w Łodzi, wybrało laureatów wszystkich kategorii, których zaproszono do występu podczas Gali Przeglądu, 8 stycznia, w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. **str. 7**

LOWICZANIN.INFO
www.lowiczanie.info

Łowiczanie.info
www.lowiczanie.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

Aktualności



Rożtańczone małżeństwo Markiewiczów. str. 9

Główno

Plany inwestycyjne pod koniec lutego

Jak usłyszeliśmy od prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie Zbigniewa Kulika, dopiero pod koniec lutego Rada Nadzorcza będzie głosować nad przedstawionym przez zarząd planem nakładów inwestycyjnych. Prezes Kulik przyznaje, że wśród priorytetów, których wykonanie w 2016 roku jest najbardziej wskazane, najważniejszym zdaje się być dokończenie wymiany docieplenia w szczytach. Chodzi tu o wymianę starego, wykorzystującego płyty eternitowe, docieplenia 5 bloków. Szczyty miałyby zostać docieplone tzw. metodą lekką-mokrą, czyli styropianem, pokrytym następnie tynkiem. **kl**

Gmina Stryków Będzie widniej

Gmina Stryków rozpoczyna realizację planów inwestycyjnych od uzupełnienia oświetlenia w Bratoszewicach, Wyskokach, Tymiance i Strykowie. Ruszyły przetargi. Ich wyniki powinny być znane do połowy lutego. Dla Bratoszewic od ul. Ogrodniczej do Rokitnicy, gmina zamawia 10 sztuk słupów oświetleniowych wraz z lampami o mocy 70 W. Wieś Wyskoki doczeka się uzupełnienia oświetlenia odcinka drogi od trasy krajowej nr 14 w kierunku zabudowań. Tutaj gmina planuje zamontować 8 lamp ledowych o mocy 58 W.

Uzupełnienie oświetlenia planowane jest również w Tymiance na odcinku od kapliczki w stronę Lipy. Zamontowanych zostanie tu 7 nowych słupów oświetleniowych z lampami o mocy 70W. Inwestycja w Tymiance ma być gotowa do końca maja, a w Bratoszewicach i Wyskokach – do końca czerwca. Na ul. Słonecznej w Strykowie zaplanowano montaż 17 lamp o mocy 150 W. Tutaj prace mają zakończyć się 31 sierpnia. **ljs**

Ciołek | Echa sołeckich wyborów

Przekazanie świetlicy z przeszkodami

Mimo iż od wyborów sołeckich we wsi Ciołek minęły już 2 miesiące, dopiero teraz nowa sołtys przejmuje klucze do świetlicy wiejskiej, której właścicielem jest gmina, a zarządcą rada sołecka. Po drodze kilkakrotnie przekładano termin inwentaryzacji, ostatnio nawet z powodu awarii systemu ogrzewania świetlicy.

Przypomnijmy, że ubiegłoroczne zebranie wyborcze trzeba było tu zwoływać dwa razy, ponieważ za pierwszym razem na sali pojawiły się osoby nieuprawnione do oddania głosu. Interweniowała nawet policja. Kiedy w końcu 17 listopada 6 głosami przewagi wybrano nową sołtys Lidie Garus, a ta odebrała kurtuazyjne gratulacje od ustępującego Zygmunta Rożniaty, okazało się, że kolejnym problemem będzie przejęcie świetlicy. Klucze pozostawały w rękach dotychczasowego sołtysa aż do ubiegłego tygodnia. Termin inwentaryzacji sporządzonej komisyjnie przez urzędników gminy kończącej się protokolarnym przejęciem obiektu i właśnie przekazaniem kluczy, przekładano był kilkakrotnie.

– Nie wiem, czy to złośliwość losu czy osób. Jak nie rzekoma choroba byłego sołtysa, to urlop pracownika urzędu, później brak kompletnych dokumentów, a na koniec jeszcze awaria ogrzewania. Wiem natomiast, że powinnam do końca stycznia przedstawić mieszkańcom propozycję tegorocznego harmonogramu przedsięwzięć, które chciałabym wraz z nimi zrealizować, w tym również w świetlicy. W tym celu muszę zorganizować zebranie, a nie mam gdzie. Nie będę z tym przecież chodzić od domu do domu – mówiła nam jeszcze w ubiegłym tygodniu nowa sołtys, Lidia Garus.

Dotychczasowy sołtys Andrzej Rożniata w rozmowie z nami twierdził, że jemu również zależy na szybkim przekazaniu kluczy do świetlicy, że nieprawdą jest, jakoby to on przekładał termin inwentaryzacji z powodu swojej choroby. – To urząd nie miał czasu, żeby przeprowadzić remanent, ja z tego powodu dalej muszę do świetlicy chodzić dwa razy dziennie, bo instalacja grzewcza jest tak skonstruowana, że

trzeba wylewać wodę ze zbiornika, w którym skrapla się gaz, żeby nie zamarzyła – mówi dotychczasowy sołtys.

Kiedy w Urzędzie Miejskim w Strykowie zapytaliśmy o powody przekładania terminów inwentaryzacji, zastępca skarbnika gminy Kinga Miśkiewicz poinformowała nas, że ostatnim razem była to na pewno awaria ogrzewania, a poprzednim nie pamięta. – Trudno mi teraz dywagować o tym, co było w grudniu, ale na pewno były to przyczyny zupełnie niezależne – usłyszeliśmy od urzędniczki.

Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne musiało interweniować w świetlicy 13 stycznia. Do strykowskiego ZGKiM dotarł sygnał o tym, że w budynku prawdopodobnie zamarzyły grzejniki i na miejscu potrzebna jest interwencja fachowców. Jak się oka-

zało, zamarzyły dwie rurki doprowadzające wodę do grzejnika w kuchni. – Nasi pracownicy usunęli awarię, odpowietrzyli instalację i działa. Nie było jakiegoś wielkiego wycieku, więc i strat z tego powodu większych też nie ma – powiedział nam Grzegorz Kozłowski, kierownik ZGKiM. Co było przyczyną awarii w stosunkowo nowym, bo oddanym do użytku dopiero w 2011 roku obiekcie? Piec na propan-butan widocznie automatycznie się nie załączył i doszło do zamrażnięcia – uważa Grzegorz Kozłowski. Wymienione części kosztowały 150 zł, robocizna – drugie tyle. W sumie koszt naprawy wyniósł 300 zł. ZGKiM wystawił fakturę gminie.

Dzień później, czyli 14 stycznia, w świetlicy w końcu doszło do inwentaryzacji. **str. 34**

RZUT OKIEM | PLAC FITNESS



Czarna plama na ścianie sąsiadującej z nowym placem fitness, na jaką kilka miesięcy temu skarżyli się mieszkańcy osiedla Stary Rynek w Strykowie, stała się temem dla ulicznego graffiti. Teraz Stryków promuje tu napis w czerwono-biało-czerwonych barwach Widzewa. **ljs**

Stryków | Wyłożenie miejscowych planów zagospodarowania

Z tym warto się zapoznać

Od połowy przyszłego tygodnia w Urzędzie Miejskim w Strykowie wyłożone będą do publicznego wglądu 4 miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Dotyczą one terenów położonych w pierwszym przypadku w Gozdowie, Sadówce, Zagłobnie – obręb Ciołek, Koźlu i Wyskokach, w drugim przypadku – Dobrej i Kielminie, w trzecim przypadku – w Dobrej, Dobrej Nowiny i Dobieszewie – obręb Ługi, natomiast w czwartym przypadku – w Cesarce – obręb Sosnowiec.

Nowe miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego związane są z wnioskami, jakie

już od dłuższego czasu składali mieszkańcy oraz potrzebami samej gminy w zakresie dostosowania tych terenów m.in. do obecnych potrzeb komunikacyjnych. Uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planów Rada Miejska Strykowa podjęła już półtora roku temu. To, co mieszkańcy będą mogli obejrzeć podczas wyłożenia do publicznego wglądu, jest efektem prac zleconych planistom. Zmiany dotyczą terenów, gdzie planuje się m.in: rozbudowywać lub budować świetlice wiejskie (Zagłoba i Wyskoki), zmniejszyć obszary przeznaczone do zalesienia (Koźle, Dobra Nowiny), budować wyższe niż do tej pory obiekty

(Cesarka, Dobra Nowiny). W niektórych przypadkach wprowadzono również w zakresie obszaru powierzchni biologicznie czynnych.

Termin wyłożenia planów to 27 stycznia – 18 lutego. Każdy zainteresowany mieszkaniec będzie mógł zapoznać się z nimi zarówno bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Strykowie w godz. 9-15, jak i na stronach internetowych gminy pod adresem www.bip.strykow.pl. Dyskusja publiczna zaplanowana została na 3 lutego w Urzędzie Miejskim w Strykowie o godz. 10. Po zapoznaniu się z planami na składanie pisemnych uwag do burmistrza mieszkańcy będą mieli czas do 11 marca. **ljs**

Główno | Dotacje na realizację zadań pożytku publicznego

Magistrat rozdysponował dotacje dla organizacji i stowarzyszeń

Urząd Miejski w Głownie podjął już decyzję odnośnie tego, które organizacje i stowarzyszenia otrzymają dotację z budżetu miasta na realizację zadań z zakresu pożytku publicznego.

Jak zwykle łączna ilość pieniędzy, o jakie wnioskują podmioty, jest zdecydowanie większa niż kwota, jaką miasto planuje wydać na ten cel. W tym roku do rozdysponowania jest kwota 240 tys. zł.

W tym roku złożono 41 wniosków na łączną kwotę 584.874 zł. Miasto na ten cel przewidywało 240 tys. zł. Od początku wiadomo było więc, że większość podmiotów nie otrzyma kwoty takiej, o jaką wnioskowało, a część ofert w ogóle nie znajdzie uznania w oczach urzędników.

Kultura fizyczna i sport

W dziedzinie upowszechniania kultury fizycznej i sportu złożono szesnaście wniosków na łączną kwotę 368.145 zł. Miasto przewidziało na ten cel 113 tys. zł.

Dotacje otrzymały: Klub Sportowy „Stal” Głowno (łącznie 79,5 tys. zł na trzy wnioski, klub ubiegał się w sumie o 137.500 zł). Uczniowski Klub Sportowy „Wiktoria” Głowno (1.500 zł, złożone dwa wnioski opiewały w sumie na 12.805 zł, jeden nie otrzymał dotacji), Towarzystwo Koszykówki „Alles” Głowno (14.500 zł przy wniosku na 100 tys. zł), Głowieńskie Towarzystwo Koszykówki (5 tys. zł przy wnioskowanych 43 tys. zł), UKS „Gimnazjum-Głowno” (3 tys. zł z wnioskowanych 10.300 zł), Hufiec ZHP w Głownie (6 tys. zł przy wniosku o 10 tys. zł) a także stowarzyszenia: „Senior”

(2,5 tys. zł z wnioskowanych 2.780 zł) i „Uśmiechnięta Jedynka” (1,7 tys. zł)

Dotacji nie otrzymały: Ognisko TKKF „Expander” (wniosek o 12 tys. zł), Zabrzańskie Stowarzyszenie św. Jana Bosko (wniosek o 5 tys. zł), BSC Pro-Fart Głowno (wniosek o 29.700 zł), „Pomoc Rodzinie” (wniosek o 1.360 zł), oraz Stowarzyszenie Charytatywne św. Ojca Pio „Radość Dziecka” (wniosek o 2 tys. zł).

Walka z uzależnieniami

Na zadania z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym (w przeszłości nazywane zakresem profilaktyki i rehabilitacji uzależnień) złożono siedem ofert na kwotę 96.074 zł, przy 70.000 zł, jakie na ten cel przewidywało miasto. **str. 34**

Główno | Miejski Ośrodek Kultury

Tańczyli, by pomóc Kasi Cieślak

Nie ustaje fala pomocy dla chorej na chłoniaka Kasi Cieślak. Tym razem w akcję #zapalsiedodziałani włączyli się tancerze z Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie. Wraz z zaproszonymi gośćmi 14 stycznia zorganizowali oni koncert „Tańczymy dla Kasi”.

W czasie koncertu wystąpiły wszystkie grupy zespołu tanecznego Gold, którego choreografką jest Agnieszka Waszkiewicz. Publiczność mogła obejrzeć w ich wykonaniu takie układy jak: „Duszki”, „Alleluja”, „Kopciuszek”, „Pada” czy też „Zakup”. W duecie wystąpiły także związane z zespołem Gold siostry Ola i Marysia Siek.

W MOK wystąpili też goście specjalni, specjalizująca się w tańcu towarzyskim para nauczycieli Aleksandra i Marek Markiewiczowie. Zatańczyli oni walca angielskiego, walca wiedeńskiego oraz tango. Konfianserem w czasie koncertu był



Dla Kasi Cieślak zatańczyły wszystkie grupy Goldu.

Miłosz Ledzion. Przez cały czas trwania imprezy chętni mogli wrzucać pieniądze do puszek. W przerwie między występami odbyły się też licytacje. Licytowano: 3 torty z lokalnych cukierni (dwa z nich trafiły w formie poczęstunku dla członków zespołu), 5 pudełek na drobiazgi z nadrukiem tancerek wykonanych w technice decoupage'u, talony

na usługi fryzjerskie, manicure, płyty CD (Margaret, Trubadurów, Jacka Malinowskiego), poduszki z nadrukiem tancerek (poszła za największą kwotę, czyli 110 zł), a także długopisy i kalendarzyki listkowe zespołu Gold.

Łącznie udało się zebrać na szczytny cel kwotę w wysokości 2.845,35 zł. **kl**

Stryków | Obradowała komisja oświaty

Opozycja: dlaczego bez konkursu i dlaczego tak drogo

Strykowski radni opozycyjni nie dają za wygraną w sprawie nowego Centrum Kultury.

Podczas ostatnich obrad komisji oświaty, 18 stycznia, z ich strony padł szereg pytań dotyczących zarówno samej koncepcji obiektu, który miałby zastąpić obecny Dom Kultury w jego o obecnej lokalizacji, zaprezentowanej w grudniu ubiegłego roku przez Zespół Projektowo-Inwestycyjny Kontrapunkt V z Krakowa, jak i sposobu wyłonienia tej właśnie firmy do wykonania tego zadania. Co więcej, opozycja w toku obrad komisji wykorzystwała swoją chwilową przewagę liczebną



ŁUKASZ ORŁOWSKI
radny miejski

Brak konsultacji odebrałem w ten sposób, że burmistrz nie jest zainteresowany zdaniem mieszkańców. Co do konkursu: doskonale pamiętam, jak o nim mówiliśmy, proponowałem 1 tys. euro (a nie, jak w zapytaniu ofertowym – do 30 tys. euro) i stało się tak samo – „zero” odzewu. Nie mam zastrzeżeń do kwalifikacji tej firmy, bo patrząc na ich inne projekty, są rzeczywiście ciekawe, ale absolutnie nie pasuje mi to, co zaproponowali Strykowowi. Gdybyśmy mieli konkurs, mieliśmyby lekką ręką 100 różnych opcji, zaś co do kosztów: architektki, z którymi ja rozmawiałem, mówili mi, że 20 tys. zł, to już byłaby naprawdę mocna cena.

i przeforsowała wniosek, który teoretycznie mógłby ponownie otworzyć dyskusję na temat lokalizacji nowego Centrum Kultury.

Po ponad roku dyskusji w temacie władze Strykowa mają w ręku: kosztującą 140 tys. zł koncepcję architektoniczną Centrum Kultury przy pl. Łukasiewskiego, 2 koncepcje bez obiektów szkolno-sportowo-kulturalnych na terenie motocrossu i byłej fermy lisów oraz budżet gminy na rok 2016, w którym zapisano 180 tys. zł na wykonanie projektu nowego Centrum Kultury. Z kolei opozycja ma na swoim koncie: odrzucony przez burmistrza Andrzeja Jankowskiego wniosek w sprawie konsultacji społecznych na temat lokalizacji nowego Centrum Kultury oraz zdziwienie tym, że burmistrz – wbrew temu, co zapowiadał – nie zorganizował konkursu na opracowanie koncepcji obiektu, a wybrał jej wykonawcę na zasadzie złożenia zapytania ofertowego kilku firmom. Oferty złożyły 4 firmy (wszystkie z okolic Krakowa), z których najtańsza była oferta Kontrapunktu V.

Przyczynkiem do zagorzałej dyskusji na komisji stała się informacja na temat opracowania koncepcji budowy Centrum Kultury, jaką władze gminy miały przedłożyć radnym na ich wniosek w bardziej szczegółowej formie.

Zestaw zarzutów

– W Zgierzu na budowę Centrum Kultury ogłasza się konkurs, to idzie w Polskę, a u nas, no nie wiem – chyba żeby nie było kłopotu, zawęź się sprawę do jednego pokoju w urzędzie i 4 firm. Ja tego nie rozumiem – mówi radny Łukasz Orłowski. Podobne poglądy w tej sprawie zaprezentował radny Bogdan Walczak.

– Burmistrz nas przecież zapewniał, że to ma być wyłoniona przez niego komisja konkursowa, łącząca szerokie spektrum osób zainteresowanych, łącznie z radnymi. Okazało się inaczej. Jakim cudem w założeniach projektowych do wykonania koncepcji Centrum Kultury znalazło się stwierdzenie: należy przewidzieć miejsce na letnią scenę (otwierana na zewnątrz – scena główna dwufunkcyjna) – wkomponować w park, zaprojektować teren zielony parku, małą architekturę.

str. 11

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Ulubione wierszyki po raz jedenasty

Placówki oświatowe z terenu miasta i gminy Głowno mogą jeszcze do 25 stycznia zgłaszać swoich podopiecznych do jedynastej już edycji konkursu recytatorskiego „Ulubione wierszyki” organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury.

W recytatorskich zmaganiach mogą brać udział dzieci uczęszczające do przedszkoli i oddziałów zerowych w szkołach podstawowych.

Miejskie przedszkola mogą zgłosić do konkursu maksymalnie 7 osób. Dla klasy „0” ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie przewidziano 2 miejsca. Taką samą liczbę uczestników, czyli po 2, przewidziano dla przedszkoli i oddziałów zerowych z terenu gminy Głowno.

Po jednej osobie zgłosić mogą niepubliczne przedszkola mieszczące się w Głownie.

str. 35

Głowno | Dalszy ciąg sporu pomiędzy miastem a ATZ

Burmistrz odpowiada na słowa Alberta Waśkiewicza

dokończenie ze str. 1

Jak wiadomo, to konsorcjum (firma Kaszub jest obecnie w stanie upadłości) nie wywiązało się ze zobowiązań wobec podwykonawcy, czyli firmy ATZ. Sąd uznał jednak, że zachodzą przesłanki o zastosowaniu tzw. solidarności odpowiedzialności i inwestor, czyli miasto, musiał zapłacić podwykonawcy, któremu nie zapłacił główny wykonawca.

Odnosząc się do wypowiedzi Alberta Waśkiewicza z naszego artykułu sprzed tygodnia burmistrz pisze: „(...) z jednej strony właściciel firmy ATZ przyznaje, iż łatwiej było mu wyegzekwować pieniądze od Miasta Głowna (wobec czego procesował się z niczemu niewinnym Miastem), a nie z syndykiem upadłego (za to całkowicie winnego przedsiębiorstwa, dla którego pracował jako podwykonawca), a z drugiej – życzy Miastu jak najlepiej, żeby te pieniądze od upadłej firmy odzyskało. Należy tu wyraźnie zaznaczyć, że miasto pieniądze ma, a bankrutować nie może, a bankrutowana firma pieniędzy może nie mieć...”

Zdaniem burmistrza zachowanie właściciela firmy to hipokryzja. „Czy nie można uznać za hipokryzję opublikowaną na łamach prasy wypowiedź właściciela firmy ATZ o jego trosce o budżet miejski w sytuacji, gdy tuż po ogłoszeniu wyroku ten sam właściciel firmy ATZ – zamiast podać Gminie Miasta Głowna lub jej pełnomocnikowi numer konta, na które należało przelać zasądzoną przez sąd kwotę – wystąpił natychmiast do komornika i uruchomił egzekucję komorniczą skazując tym samym budżet miasta na dodatkowe koszty w wysokości około 10 tys. zł?”

Jak tłumaczy w oświadczeniu burmistrz, pieniądze trafiły do firmy, gdy tylko urząd otrzymał numer konta, na który miał wpłacić zasądzoną kwotę. Przekazanie numeru miało nastąpić dopiero na prośbę miejskiego prawnika. Wcześniej właściciel firmy miał nie wykazywać żadnej inicjatywy w tym temacie.

Kilka dni później, a więc 11 stycznia, czyli po przelaniu należności, do urzędu trafiło wezwanie komornicze.

W oświadczeniu burmistrz zaprzeczył, jakoby miasto zapłaciło konsorcjum firm Kaszub-Akada Sport pieniądze za Orlika pomimo wniosku Alberta Waśkiewicza o wstrzymanie płatności (w związku z informacjami o problemach finansowych będącej dziś w stanie upadłości firmy Kaszub). Wniosek miał bowiem wpłynąć już po dokonaniu tej płatności, a przed dokonaniem odbioru pomiędzy ATZ a konsorcjum Kaszub-Akada Sport.

Albert Waśkiewicz: Uważam, że jestem czysty

Albert Waśkiewicz zapewnia, że on w tej sprawie jest czysty. Odnosząc się do kwestii komornika powiedział, że wszczęcie egzekucji było pomysłem nie jego, tylko reprezentującego go prawnika, który miał pełne pełnomocnic-

two do występowania w imieniu przedsiębiorcy. – Pan Waśkiewicz chyba nie zdaje sobie sprawy, że takie tłumaczenie jeszcze bardziej go pogrąża, bo oznacza, że nie wie on co robi jego pełnomocnik – przecież to absurdalne – uważa burmistrz Grzegorz Janeczek. – Pełnomocnik zawsze działa w imieniu i na rzecz osoby reprezentowanej.

Właściciel ATZ uważa przy tym jednak, że skoro wyrok zapadł 29 grudnia, to płatność 8 stycznia była działaniem opieszałym. Albert Waśkiewicz uważa, że to strona miejska nie wykazała inicjatywy w sprawie uzyskania numeru konta, na które należało dokonać płatności. Dodaje też, że firma wystawiała urzędowi faktury, on sam płaci podatki i magistrat miał skąd też numer wzięć. – W aktach sprawy był numer rachunku bankowego pana Waśkiewicza, ale należy pamiętać, że od początku sporu minęły prawie 3 lata i nie było pewności, czy rachunek ten nadal był aktualny i prawidłowy – odpowiada na to Grzegorz Janeczek. – Firma może dysponować różnymi kontami i dla należytego wykonania wyroku należało mieć pewność co do właściwego numeru konta, na które należy zapłacić zasądzoną należność. A co w sytuacji, gdyby pieniądze przelane zostały nie na to konto, na które życzyłby sobie pan Waśkiewicz?



A co w sytuacji, gdyby pieniądze przelane zostały nie na to konto, na które życzyłby sobie pan Waśkiewicz?

Odnosząc się ponownie do sprawy Albert Waśkiewicz uważa, że to miasto „grało nieczysto”, twierdząc np. przed sądem, że pracowników ATZ w ogóle nie było na budowie, na co byli jednak świadkowie. – Przedłużania sprawy nie powodowały wątpliwości w zakresie pracowników – kontrargumentuje burmistrz Janeczek. – Przewlekłość postępowania spowodował pan Waśkiewicz i jego pełnomocnik, który to żądał przeprowadzenia dowodu w opinii biegłego na okoliczność prawidłowego wykonania robót przez pana Waśkiewicza. Okoliczność ta zaś wcale nie była kwestionowana przez miasto. To właśnie powołanie biegłego na wniosek pełnomocnika pana Waśkiewicza spowodowało taką przewlekłość postępowania.

Starczyłoby 100 tysięcy?

Właściciel firmy uważa, że gdyby strona miejska przystąpiła na ugody i polubowne rozwiązanie sprawy, co miał on proponować przed sądem, zadowoliliby się kwotą rzędu 100 tys. zł. Zdaniem Alberta Waśkiewicza, gdyby więc miasto nie szło w zaparte, zapłaciłoby o około 80 tys. zł mniej. Szacuje on bowiem, że cała sprawa kosztowała magistrat realnie

około 180-190 tys. zł – wliczając w to kwotę roszczenia, zasądzone koszty sądowe i komornicze, czy też opłacenie reprezentującej magistrat kancelarii prawnej.

Magistrat wylicza te koszty na łączną kwotę 161.688,43 zł (113.792,98 zł należności głównej, 36.089,47 zł z tytułu odsetek, 11.786,14 zł kosztów postępowania). Do tego dochodzi koszt opłaty egzekucyjnej naliczonej przez komornika – 7.987,03 zł i koszty zastępstwa procesowego w egzekucji na kwotę 1.800 zł. Miasto decyzje komornika zaskarżyło.

Burmistrz stoi na stanowisku, że gdyby sąd zasądził tyle, ile żądał pierwotnie Albert Waśkiewicz, czyli 128.272,03 zł, to miasto zapłaciłoby więcej (odsetki od większej kwoty także byłyby większe, koszty procesowe byłyby takie same) niż ostatecznie procesując się z firmą ATZ.

Grzegorz Janeczek odnosi się także do propozycji ugody. – W toku rozprawy to Gmina Miasto Głowno zwróciła się do pana Waśkiewicza z prośbą o przedstawienie propozycji ugodowych – wyjaśnia. – W odpowiedzi na tę prośbę, pismem z dnia 14 maja 2014 roku pan Albert Waśkiewicz zażądał zapłaty kwoty 163.782,92 zł, która stanowiła sumę wszystkich wcześniejszych żądań i kosztów związanych z procesem, zatem nie była propozycją ugodową, ponieważ nie zawierała żadnych ustępstw ze strony pana Waśkiewicza (dysponujemy stosownym pismem potwierdzającym ten fakt).

Sam przedsiębiorca tłumaczy tę znaczną różnicę tym, że zaproponował kwotę wyższą, bo liczył na to, że miasto odpowie na jego propozycję kontrpropozycją. Właściciel firmy ATZ zapewnia, że gdyby strona miejska zaproponowała 100 tys. zł, on taką propozycję by przyjął. Żadnej kontrpropozycji miał jednak nie otrzymać.

W zaparte?

Albert Waśkiewicz idzie jeszcze dalej. W jego opinii, przedstawione przez niego dokumenty, ale też wyroki sądów w podobnych sprawach, jasno pokazywały, że miasto w tym sporze będzie musiało firmie ATZ zapłacić. Zda-

niem przedsiębiorcy upór w prowadzeniu tej sprawy przez stronę miejską, a co za tym idzie, konieczność płacenia większych pieniędzy, to „prawdziwy koszt ignorancji”. Według niego niezależna instytucja, np. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej, Regionalna Izba Obrachunkowa czy nawet Najwyższa Izba Kontroli, powinna zbadać, kto tak naprawdę odpowiada za to, że miasto szło w zaparte, a w konsekwencji musiało zapłacić większe pieniądze: czy był to urzędnik, czy może zawiniła kancelaria prawna.

– Nie mamy nic do ukrycia, pan Waśkiewicz może nawet poinformować prokuraturę – odpowiada na to Grzegorz Janeczek. – Jestem ciekaw czy się zdecyduje? Rzecz najistotniejsza – burmistrza obowiązuje dyscyplina finansów publicznych, a to oznacza, że burmistrz dla jakiegokolwiek wydatkowania pieniędzy musi mieć podstawę prawną, w tym przypadku wyrok sądu. Płacenie dwa razy za to samo, tylko dlatego, że ktoś ma takie żądanie, byłoby karalnym postępowaniem.

Za chwilę kolejna odsona

W najbliższym czasie firma ATZ spotka się z miastem w sądzie po raz kolejny. Tym razem przedmiotem będzie roszczenie firmy o wypłacenie pieniędzy za dodatkowe prace wykonane w czasie wykonywanej przez ATZ przebudowy targowiska miejskiego w Głownie.

Kwota, jakiej będzie domagała się firma, to około 140 tys. zł. Albert Waśkiewicz zapowiada, że i tym razem, jeśli miasto będzie chciało pójść na ugody, on zadowolony się kwotą 100 tys. zł.

– Wydaje się, że procesowanie się to ulubione zajęcie pana Waśkiewicza – odpowiada burmistrz. – Targowisko budował w 2012 roku. Za wykonane prace miasto zapłaciło mu na początku 2013 roku, potrącając część pieniędzy za to, czego nie wykonał. Dopiero po bez mała 3 latach poszedł do sądu z żądaniem dodatkowych kwot. Mijającym sporem, czy też ewentualnych ugód, jest sala sądowa, a nie gazeta.

REKLAMA

PRODUCENT

OKIEN SIB Łowicz

postaw na jakość - najlepsze okna dla Ciebie

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine

o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy CLIMATOP LUX - szyba o dodatkim bilansie energetycznym

PRODUKUJEMY RÓWNIEŻ OKNA PVC do budynków inwentarskich - białe i w kolorze

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

OKNA z SIB-u na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A i NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

RABAT ZIMOWY



Dmosin | Opieka nad zwierzętami Na razie skazani na usługi hotelowe

107 bezdomnych psów z terenu gminy Dmosin ma nadal zapewnione usługi hotelowe w tym samym miejscu co dotychczas, czyli w podłódzkim Hotelu dla Zwierząt Longina Siemińskiego.

Wraz z końcem roku gmina musiała podpisać z nim kolejną umowę, choć starała się znaleźć dla siebie, a konkretnie własnego budżetu, lepsze wyjście z sytuacji. Na razie nie powiodła się próba zmiany systemu płacenia za opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Przetarg na zapewnienie im dożywotniej, a nie – tak jak do tej pory – opłacanej z roku na rok opieki nie przyniósł rezultatów. Gmina do połowy grudnia 2015 nie znalazła chętnego, który chciałby w zamian za jednorazową opłatę zająć się wyłapanymi na jej terenie psami.

– Chcieliśmy, żeby nie było to już hotelowanie, ale stała opieka,

tym bardziej, że niektóre samorządy przeprowadzają już takie procedury przetargowe, opłata pojawia się w jednym roku budżetowym, a później już jej nie ma – wyjaśnia wójt Danuta Supera. Przetarg w nowej formie trzeba było jednak unieważnić, bo nie wpłynęła żadna oferta.

W związku z tym 21 grudnia ogłoszono kolejny, ale już w dotychczasowej formie, czyli na hotelowanie. Gmina przedstawiła, tak jak poprzednio, ofertę półroczną. W wyniku przetargu, 28 grudnia, wpłynęła tylko oferta Hotel dla Zwierząt Longina Siemińskiego w Łodzi, czyli ta sama, co przez ostatnie lata.

Tym razem schronisko obniżyło cenę oferowanych przez siebie usług o 1,23 zł na dobę od każdego psa. Dla gminy to 48 tys. zł oszczędności. – Chociaż tyle, niemniej jednak nadal będziemy ponawiać przetargi na dożywotnią opiekę, bo to wydaje się w tej chwili najkorzystniejsza opcja – zapowiada wójt Danuta Supera. W roku 2015 na hotelowanie psów gmina wydała ok. 330 tys. zł. IJS

Wola Błędowa | Niezidentyfikowany obiekt

Stoi przy drodze i drażni srodze

Oto zagadka: ma okna, ma drzwi, ale nie jest domem. Co i dlaczego od 7 lat stoi tak blisko drogi w Woli Błędowej? Obiekt na pierwszy rzut oka wygląda na niewielki kontener biurowy.

Wiele podobnych widzi się na budowach, ale tu żadna budowa się nie toczy. Okoliczni mieszkańcy na zaniebanej posesji, przy której stoi kontener, od wielu lat nie widzieli żywego ducha. W końcu zobligowali swojego sołtysa do tego, aby ruszył sprawę gdzie trzeba.

W ubiegłym roku na miejsce przyjechali pracownicy starostwa, zrobili zdjęcia i ... do tej pory nic. – Nie wiemy, na czym polega problem, ale wiemy, że ten kontener nie powinien tu stać. Jest za blisko drogi, stwarza zagro-



Kontener pojawił się przy drodze 7 lat temu. Wtedy mieszkańcy sądzili, że po tymczasowym zastosowaniu, zniknie. Tak się jednak nie stało.

żenie, mijanie się w tym miejscu, szczególnie przy śliskiej nawierzchni, może być niebezpieczne. Wieczorem nie jest tutaj przyjemnie ani jechać rowerem, ani przechodzić pieszo – mówi sołtys Jarosław Włodarczyk.

Kontener stoi przy drodze powiatowej, blisko krawędzi jej jezdni – za blisko. Potwierdzają to pracownicy starostwa, ale na pytanie,

kiedy zostanie stąd zabrany, usłyszeliśmy odpowiedź, że jest problem, bo nie wiadomo, kto jest właścicielem posesji graniczącej z pasem drogowym, na którego terenie znalazł się kontener. Nam udało się to ustalić od ręki.

– Przywiózł to, ustawił chyba na tregrach, bo połączone z gruntem to to raczej nie jest, myśleliśmy, że będzie coś z tym ro-

bił, przesunie w głąb posesji, ale nie. Kiedyś przyjeżdżały tu jeszcze żona i córka właściciela, ale od bardzo dawna już nikt, a wieś pozostała sama z tym „eksponatem” – mówi jeden z sąsiadów. Od przejeżdżających drogą osób dowiedzieliśmy się, że właścicielem zaniebanej posesji i kontenera jest łódzki adwokat, w którego posiadaniu jest też jeszcze jedna, położona w pobliżu nieruchomości. Na obydwu nic się nie dzieje, a właściciel – jak twierdzą nasi rozmówcy – wyjechał do ciepłych krajów.

Po naszej interwencji Starostwo Powiatowe w Zgierzu zapewnia, że nada należyty bieg sprawie. Co to oznacza? Po pierwsze wystosuje do właściciela posesji graniczącej z pasem drogowym pismo, w którym poprosi o wyjaśnienia w kwestii posiadania kontenera bez zezwolenia. Jeśli monity nie przyniosą rezultatu, w ostateczności starostwo może posunąć się do zabrania obiektu z miejsca we własnym zakresie i zlicytowania go na poczet pokrycia poniesionych kosztów. IJS

Gmina Dmosin | Nagawki

Lekarz i stomatolog zapłacą wyższy czynsz

Z końcem roku minął umowny trzyletni okres wynajmu lokali przeznaczonych pod prowadzenie działalności z zakresu udzielania świadczeń zdrowotnych w Nagawkach.

Od nowego roku w budynku należącym do gminy funkcjonować będą nadal NZOZ Prywatna Praktyka Lekarska Jerzego Nowaka oraz Olident Gabinet Stomatologiczny Małgorzaty Oliwczynskiej, ale płacić będą one wyższy czynsz. W przetargu na wynajem obejmujący okres kolejnych 3 lat gmina ustaliła stawkę wywoławczą czynszu na 22,7 zł+VAT/m², z zastrzeżeniem, że oferta minimalna powinna zawierać cenę wywoławczą plus wartość postąpienia



Budynek, w którym mieści się i przychodnia, i gabinet stomatologiczny.

w wysokości 0,50 zł/m². Obydwie podmioty zaoferowały stawkę minimalną, czyli 23,2 zł/m² lokalu. Jest to o 1,7 zł więcej za 1 m² powierzchni niż dotychczas.

W czynsz wchodzi: centralne ogrzewanie, ścieki, ciepła woda,

energia elektryczna, natomiast nie obejmuje on dostaw zimnej wody i wywozu śmieci.

Stomatolog wynajmuje od gminy powierzchnię 38,42 m², natomiast przychodnia zajmuje 165,08 m². IJS

RZUT OKIEM | POLONEZ GIMNAZJALISTÓW



Bal gimnazjalny w ZSLG. Uczniowie trzech klas trzecich Sportowego Gimnazjum Powiatowego nr 2 w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie w miniony piątek 8 stycznia bawili się na balu gimnazjalnym. Zorganizowano go w murach szkoły, a po części artystycznej 24 pary pięknie zatańczyły poloneza. Młodzież podziękowała też dyrekcji szkoły, wychowawcom, nauczycielom i rodzicom za troskę, wsparcie, trud wychowawczy oraz cierpliwość. Zabawa z DJ Norbertem Ubyszem zakończyła się przed północą. ewr

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

- oferujemy po konkurencyjnych cenach:
- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA

ODWODNIENIA, MELIORACJE

USŁUGI MINI-KOPARKA

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

GO-TRAKT

Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul. Stefana Bałowego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

507-142-117

Tel./Fax 42 719-94-23

RZUT OKIEM | DOKARMIAJĄ PTAKI.



Podczas zimy klasy III SP Bratoszewice oraz tutejsze przedszkolaki systematycznie dokarmiają ptaki. 18 stycznia klasa I SP Bratoszewice wraz z nauczycielkami wybrała się spacer połączony z uzupełnieniem ziarna w karmnikach, które wcześniej wykonali uczniowie gimnazjum na zajęciach technicznych. **opr. ijs**

Stryków | Gminna Biblioteka Publiczna Dużo zajęć dla dzieci

W minionym tygodniu Gminna Biblioteka Publiczna w Strykowie przeprowadziła szereg zajęć z przysposobienia bibliotecznego. Między 11 a 13 stycznia tematem lekcji z uczniami klas pierwszych strykowski gimnazjum były „Katalogi biblioteczne”. Młodzież zapoznała się z podziałem, zadaniami i historią katalogów. Prelekcję uzupełniła krzyżówka sumująca wiedzę dotyczącą omawianego tematu. W zajęciach brało udział ogółem 69 uczniów. Z kolei 15 stycznia w Przedszkolu Samo-

ządowym w Strykowie bibliotekarki podjęły temat „Bezpieczeństwa podczas zabaw zimowych”. Przedszkolaki uczestniczące w pogadance, poznały zasady bezpiecznych zabaw zimowych oraz pomocy w nagłych wypadkach. Zajęcia dla najmłodszych wzbogaciła historyjka zimowa „Franklin ma zły dzień” Paulety Bourgois oraz gry i zabawy (np. gazetowe śnieżki, rzucanie do celu, zimowy taniec, zagadki). W spotkaniu uczestniczyło 93 przedszkolaków. **opr. ijs**

Wrzask | Wigilia Seniorów

Najważniejsze, by mieć z kim porozmawiać

Kilka małżeństw z dłuioletnim stażem, kilku samotnych mężczyzn i wiele samotnych kobiet – blisko 100 seniorów wzięło udział w dorocznym spotkaniu oplatkowym zorganizowanym 19 stycznia w świetlicy wiejskiej we Wrzasku.

Były świąteczno-noworoczne życzenia składane m.in. przez wiceburmistrz Strykowa Bożenę Motylińską i proboszcza parafii Koźle ks. Dariusza Wierskiego, było wspólne śpiewanie kołęd, a później miło spędzony czas przy świątecznie zastawionym stole.

Tradycją odbywającego się od lat, a zapoczątkowanego przez Szkołę Podstawową w Koźlu spotkania, jest wspólne dzielenie się oplatkiem. I tym razem nie mogło go zabraknąć. Składając sobie życzenia seniorzy chcieli dla siebie wzajemnie przede wszystkim zdrowia i zwykłej ludzkiej życzli-



Znami, sąsiedzi, bliscy i dalecy – prawie 100 starszych, samotnych mieszkańców gminy Stryków złożyło sobie świąteczne życzenia podczas tegorocznej gminnej wigilii zorganizowanej we Wrzasku.

wości. Jak mówili nam potem, na niczym jednak nie zależy im tak bardzo, jak na rozmowie z drugim człowiekiem.

– Co nam w tym wieku więcej zostało? Tylko spotkać się, porozmawiać. Jak się porozmawia, to zawsze człowiek się lepiej poczuje. Ja zostałam w domu sama. Wnuki pojechały do pracy do

Norwegii. Syn mieszka w Zgierz, odwiedza mnie, ale na co dzień żyje w pojedynkę, więc każda okazja do spotkania w większym gronie bardzo mnie cieszy – mówiła nam Zofia Kucharzewska, mieszkanka Gozdowa.

Podobną opinią podzieliła się z nami będąca po raz pierwszy z nami na takim spotkaniu Regina

Wojciechowska z Ossego. – Nie wiedziałam za bardzo, czego się spodziewać, jak będzie, ale już widzę, że będzie miło. Porozmawiamy trochę, znam sporo osób, które tu przyszły, są moje koleżanki.

Na organizację spotkania złożył się, jak zwykle, wysiłek lokalnych kół gospodyń wiejskich, strażaków ochotników, rady sołectwej. – Dla nas, młodszych, jest ono wyrazem troski o ludzi starszych, a z kolei dla starszych jednym z być może niewielu powodów radości w trudach zmaganiach z codziennością – powiedziała nam Zofia Witzak, mieszkanka Wrzasku i członkini Koła Gospodyń w Gozdowie. Dzięki gospodyniom z Ossego, Ciołka, Koźla, Gozdowa, Sądówki, Pludwin – słowem całej parafii Koźle – na stołach pojawiło się wiele wigilijnych i świątecznych potraw na zimno i na gorąco. Pannie przygotowały zupę grzybową, pierogi, rybę, kapustę z grochem, barszczyk czerwony, ale również kluski śląskie z zestawem mięs i młoda kapusta, do tego sałatki i ciasta. **ijs**

Niesułków | Szkoła Podstawowa Szkolny zespół znów jednym z najlepszych w województwie

dokończenie ze str. 3

Uczniowie z kl. IV, V i VI SP Niesułków wykonali dwa utwory. Pierwszym z nich była afrykańska kolęda na bum-bum rurki „Sing Noel” (na potrzeby przeglądu „W Betlejem”). Natomiast drugim – utwór autorstwa amerykańskiego muzyka Daniela Kantora, który połączył swoją kompozycję z popularną austriacką kolędą „Stille Nacht, heilige Nacht” („Cicha Noc”). Amerykański tekst przetłumaczyła Bożena Urquidi. Obydwie kompozycje przyniosły wykonawcom pierwsze miejsce w swojej kategorii ex aequo z grupą „Szafa gra” z SP 2 w Łodzi.

– Cieszymy się bardzo z tego, że powtórzyliśmy ubiegłoroczny sukces – to zasługa entuzjazmu i energii dzieci, które zawsze inspirują nas – nauczycieli. To jest nasz trzeci sezon bożonarodzeniowy i widać po ilości, a także trudności repertuaru, że dzieci robią niesamowite postępy. W tej chwili mamy już 9 kołęd, a zaczęliśmy od 3 – mówi Bożena Urquidi.

Zespół działający przy szkole w Niesułkowie już od kilku lat wzbudza zainteresowanie na różnego rodzaju koncertach i przeglądach, ponieważ oprócz tego, że śpiewa, to również gra na rzadko spotykanych in-

strumentach: amerykańskich dzwonkach rurowych oraz bum-bum rurkach.

Ich nieznanie powszechnie brzmienie powoduje, że każdy, kto słucha ich po raz pierwszy, jest tym kompletnie zaskoczony i z tym większą przyjemnością dzieci rozpoznaje w granych przez dzieci utworach znajome już melodie.

Udany występ w wojewódzkim konkursie WODN to nie jedyny tegoroczny sukces zespołu. 15 stycznia wygrał on w swojej kategorii Regionalny Konkurs Kołęd organizowany przez Państwową Szkołę Muzyczną w Brzezinach, a oprócz tego ciągle koncertuje.

W najbliższą niedzielę, 24 stycznia, o godz. 10.30, będzie go można posłuchać w kościele pw. św. Augustyna w Bratoszewicach. **ijs**

Głowno | Kolejna akcja z cyklu Serce w Prezencie Prezent dla ukochanej osoby może nieść pomoc innym

W najbliższych dniach ruszy kolejna inicjatywa realizowana przez ludzi dobrej woli w ramach akcji „Serce w Prezencie”. Tym razem hasło „Serce w Prezencie” będzie potraktowane niemal dosłownie.

O inicjatywie dwóch głownian – panów Krzysztofa i Jerzego – pisaliśmy w poprzednim numerze Wieści. Przypomnijmy, że przed świętami Bożego Narodzenia pan Jerzy wcielił się w postać Świętego Mikołaja. Rodziny mogły wynajmować za niewielką kwotę jego „usługi”, polegające na odwiedzeniu domów i rozdawaniu dzieciom prezentów w przedświątecznym okre-

sie. Zebrane w ramach tej akcji pieniądze przeznaczone na leczenie chorej na chłoniaka Kasi Cieślak oraz walczącego z białaczką Bartka Sadowskiego.

Organizatorzy idą za ciosem i już w najbliższych dniach ruszają z kolejną akcją. Tym razem wykorzystując zbliżające się Walentynki. Akcja polegać będzie na sprzedaży przygotowanych przez głowieńską cukiernię Keksik walentynkowych ciastek-serduszek. Koszt takiego „Serca w Prezencie” to 27,50 zł, choć chętni mogą uiścić cenę wyższą. Warunkiem otrzymania wypieku będzie wpłacenie pieniędzy na konto Kasi Cieślak lub Bartka

Sadowskiego i udokumentowanie tejże wpłaty.

Organizatorzy w momencie zamykania tego numeru Wieści byli jeszcze na etapie dopinania logistycznych szczegółów akcji, choćby kwestii tego, w jaki sposób będzie przeprowadzany odbiór serduszek czy też w jakiej formie będzie można udokumentować wpłatę.

Osoby zainteresowane akcją mogą na bieżąco sprawdzać informacje na profilu inicjatywy Serce w Prezencie (<http://www.facebook.com/sercewprezencie>). W najbliższych dniach powinny się tam znaleźć wszystkie szczegóły. **ki**

REKLAMA

Karnawałowe Szaleństwo Cenowe!

Szkoło kolorowe w cenie lustera!
Wybrane dekory 20% taniej!
RATY 0%

KOMANDOR

SALON FIRMOWY
Łowicz, ul. Krakowska 19
tel. 46 837 27 11
ekspolowicz@komandor.pl
www.lodzkie.komandor.pl
INFOLINIA 605 300 400
facebook.com/komandorlodz

BLACHO-MAX
Dębowa Góra koło Skierniewic
tel. 609-064-456, 603-688-060

blachodachówki
blachy trapezowe
od 13 zł - dostępne od ręki lub robione na wymiar

blachy płaskie od 50 zł
więźby dachowe
dowóz towaru do klienta

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY:
• ALTERNATORÓW
• ROZRUSZNIKÓW

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl



Na spotkanie przyszły również mamy z kilkuletnimi dziećmi, których największe zaciekawienie wywołały foldery przywiezione przez prelegentkę.

Dmosin | Gminna Biblioteka Publiczna

Lalki góraj! Spotkanie z kustoszem muzeum

Honorata Sych, kustosz Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi oraz autorka książki „Tajemnice teatru lalek” była gościem spotkania zorganizowanego 14 stycznia przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Dmosinie.

Spotkanie odbyło się w Świątlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Dmosinie. Uczestniczyły w nim przede wszystkim dzieci i młodzież, ale i osoby dorosłe, które z nimi przyszły, z ciekawością wysłuchały tego, o czym mówiła kustosz muzeum posiadającego jedyny w Polsce Dział Widowskich Lalkowych.

Wciągające opowieści o operze lalkowej, teatrach dworskich, komedii dell'arte oraz bogato ilustrowane wyświetlanymi zdjęciami informacje o scenografiach takich jak: Jan Berdyszak (twórca lalek ze słomy), Adam Kilian (czerpiący inspirację z polskiego folkloru) czy Rajmund Strzelecki (który przebrał swoje lalki w wyszukane barokowe kostiumy), pokazały świat teatru lalek od zaplecza.

Nie zabrakło ciekawostek. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się m.in. tego, że niektórzy kompozytorzy, np. Joseph Haydn, pisali właściwie tylko i wyłącznie dla teatrów lalkowych, z kolei publiczność pierwszych teatrów lalkowych była tak zauroczona tym, co dzieje się na ich scenie, iż przy-



Teatry lalek mają się dobrze, ponieważ są skierowane przede wszystkim ku publiczności dziecięcej

puszczała, że to lalki, a nie poruszający je ludzie śpiewają charakterystycznymi „cienkimi” głosami.

Honorata Sych nawiązała do czasów, kiedy twórcy teatrów lalkowych dwoili się i troili, by wymyślić lalkę niemal tak doskonałą jak człowiek i do późniejszego, odwrotnego trendu – kiedy to próbowano ulalkować człowieka. Sporo czasu poświęciła również tematowi szopek w teatrze lalkowym, bo te pojawiały się u każdego opisanego w jej książce scenografa.

Na nasze pytanie, jak obecnie mają się teatry lalek w Polsce, kustosz Honorata Sych odpowiada: Teatry lalek mają się dobrze,

ponieważ są skierowane przede wszystkim ku publiczności dziecięcej. W Łodzi są dwa, w Warszawie są dwa, w każdym większym mieście wojewódzkim jest teatr lalek i to jest cenne dlatego, że to jest po prostu przygotowanie do dorosłego życia teatralnego, króluje w nich plastyka jako bardzo trwała wizualna forma, którą się pamięta czasem na całe życie.

Na zakończenie spotkania kustosz zaprosiła dzieci i młodzież na lekcje muzealne i warsztaty lalkowe do Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, a szczególnie obejrzenia działu zajmującego się gromadzeniem scenografii teatrów lalkowych i lalkowego filmu animowanego. Warto, bo przez 30 lat zgromadzono w nim ok. 8 tysięcy eksponatów.

– Cieszymy się, że udało się nam zaprosić Panią kustosz do siebie. Być może skorzystamy z zaproszenia do muzeum. Przy bibliotece działa koło teatralne, zależy nam na tym, by dzieci poznały świat teatru z wielu stron – zapowiada Joanna Kucińska, p.o. kierownika GBP w Dmosinie. ijs

Dmosin | Radni uchwalili

Gminny program profilaktyczny

Na ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Gminy Dmosin, 30 grudnia, uchwalony został program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na 2016 rok. Cele programu są niezmiennie od wielu lat, jak zwykle zawiera on działania profilaktyczne, terapeutyczne oraz działania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W tym roku na walkę z alkoholizmem i jego skutkami gmina Dmosin zamierza wydać 53,9

tys. zł, czyli o 5,4 tys. zł więcej niż rok wcześniej. Są to pieniądze pochodzące z wydanych zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Na przeciwdziałanie narkomanii zarezerwowano 2 tys. zł. W tym przypadku obowiązuje program wieloletni, który Rada Gminy Dmosin przyjęła dwa lata temu.

Największa pula z nowego programu, bo 21.889 zł przeznaczona zostanie na organizowanie czasu wolnego dla młodzieży, zajęć sportowych oraz organizację wypoczynku letnie-

go i zimowego. Po tyle samo, czyli po 15 tys. zł, wydane zostanie na: działalność profilaktyczną oraz na realizację zadań Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która m.in. kontroluje przestrzeganie prawa w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, kieruje na badania, wnioskując do sądu o obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu. Najmniej, bo 2 tys. zł przeznaczono na zakup plakatów oraz wydawnictw fachowych. ijs

Głowno | W świątecznej atmosferze

Pracowite aniołki z Miejskiego Przedszkola

Dzieci z grupy III Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie 5 stycznia złożyły noworoczną wizytę pensjonariuszom Domu Pomocy Społecznej.

Wystawiły dla nich scenkę teatralną pt. „Pracowite Aniołki”, w której opowiedziały, jak najpierw wysłały listy do Mikołaja, później posprzątały na święta, ubrały choinkę, ogłosiły radośną nowinę, dały szansę poprawy diabłom, zaprosiły gości i przyjęły św. Mikołaja.

Wcześniej przedstawione zostało wystawione w przedszkolu, a na widowni zasiedli rodzice małych aktorów, którzy, jak co roku, włączyli się w przygotowanie



Świąteczna wizyta. Przedszkolaki z MP nr 3 w Głownie odwiedziły pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej i wystawiły dla nich bożonarodzeniowe jasełka.

spotkania, zorganizowali słodki poczęstunek i pomogli Mikołajowi w skompletowaniu upominków dla pracowitej grupy.

W świątecznej atmosferze przedszkolaki podzieliły się opłatkiem i kolędowały razem ze swoimi gośćmi. oprac. ewr

Swędów | Jednostka OSP

Chcą być strażakami na medal

Strażacy z OSP Swędów biorą udział w plebiscycie PKN Orlen „Strażacy na Medal”. Można na nich głosować przez Facebooka jeszcze przez cały tydzień, do czwartku 21 stycznia. Z całej Polski na konkurs napłynęło 179 zgłoszeń. Każda z jednostek walczy o głosy sympatii przedstawiając swoje mocne strony i dokonania, z których jest najbardziej dumna.

Strażacy ze Swędowa jako główne atuty swojej jednostki wymieniają duże zaangażowanie kobiet oraz młodzieży.

Chwałą się rozbudowana jednostką, pozyskaniem Mercedes, który zastąpił leciwego Starra, pozyskiwaniem funduszy na zakup sprzętu oraz wysokimi miejscami w zawodach sportowo-pożarniczych (I miejsce na ubiegłorocznych zawodach powiatowych oraz I i II miejsce podczas ubiegłorocznych zawodów gminnych).

Swędowska OSP znana jest również z tego, że organizuje ferie dla dzieci, turnieje tenisa stołowego, kursy komputerowe i samoobrony. ijs

Gmina Dmosin

Kalendarz zebrań

W tym roku mija pięcioletnia kadencja władz Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Dmosin. Już od 3 lutego w jednostkach rozpoczynają się zebrań sprawozdawczo-wyborcze, które potrwać do 24 marca. Oto ich harmonogram: OSP Kołacinek (2 lutego), OSP Dmosin (5 lutego), OSP Kołacinek (10 lutego), OSP Wola Cyrusowa (26 lutego), OSP Ząbki (4 marca), OSP Nowostawy Dolne (11 marca), OSP Lubowidza (18 marca), OSP Kraszew (24 marca). Wszystkie zebrań odbywają się o godz. 17. ijs

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

- ▶ przeglądy rejestracyjne
- ▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL w Polsce

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a,
99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

RABAT DLA CIEBIE
Jeśli kiedykolwiek dokonałeś zakupu węgla w naszym punkcie sprzedaży odbierz rabat dla Stałego Klienta na każdą kolejną tonę.

-15 zł/t

Jakość naszych produktów jest potwierdzona niezależnymi certyfikatami

WIG-KOST

NAJTAŃSZY WĘGIEL W REGIONIE
POLSKIE KOPALNIE

Transport na terenie Łowicza i okolicy GRATIS

orzech: od 660
kostka: od 800
eko-groszek: od 760

kamienie ozdobne
kruszywa drogowe, kostka brukowa

Łowicz, Popów 157 (koniec ul. Chełmońskiego)
tel. 722-207-322

Ludzie

Ciekawi ludzie | Roztańczeni małżonkowie z Głowna

Są parą w życiu i na parkiecie

Od kilku sezonów nauczycielskie małżeństwo z Głowna – Aleksandra i Marek Markiewiczowie – święci triumfy na parkietach, zdobywając laury w turniejach tańca towarzyskiego Polskiego Towarzystwa Tanecznego oraz na ogólnopolskich galach tanecznych Związku Nauczycielstwa Polskiego. Obydwoje swoją przygodę z tańcem towarzyskim, który stał się ich wielką pasją, rozpoczęli już po trzydziestce.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Aleksandra Markiewicz jest nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w ZSP w Mąkolicach, natomiast jej mąż – Marek – uczy religii, techniki i informatyki w Zespole Szkół w Lubianowie. Obydwoje uwielbiają pracę z dziećmi i mówią, że jest ich pierwszą pasją. Tą drugą, której z zapalem oddają się w czasie wolnym, jest taniec. W swoich szkołach, poza pracą pedagogiczną, dawali pokazy taneczne występując na imprezach

choinkowych czy innych uroczystościach i wprawiając uczniów w szczerzy podziw. Świadczy o nim wyjątkowa pamiątka, jaką mają w domu – olejny portret małżonków w tańcu. To prezent podarowany pani Aleksandrze przez jej poprzednich wychowanków ze Szkoły Podstawowej w Mąkolicach na zakończenie klasy trzeciej w 2014 r. Obraz namalowała na podstawie fotografii artystka Róża Gębicka, absolwentka ASP w Łodzi i chrzestna jednej z uczennic.

Jako tancerze, Markiewiczowie po raz pierwszy na łamach „Wieści” zagościli w 2011 r., kiedy zdobyli III miejsce w IV Mistrzostwach Polski Pracowników Oświaty w Tańcu Towarzyskim.

Od tego momentu osiągnęli już bardzo wiele...

Zatańcz ze mną

Na pierwszy kurs tańca towarzyskiego w Studiu Tańca Jankowski w Łodzi małżonkowie wybrali się w 2006 r., przed weselem brata pani Oli, by dotrzymać towarzysztwa młodym i dobrze zaprezentować się na parkiecie. Wybrali zajęcia w Studiu Tańca Jankowski w Łodzi i tak się to zaczęło.

– Ja miałam utajniony cel, by odciągnąć męża od komputera. Marek za dużo czasu spędzał przed monitorem – ujawnia pani Aleksandra i dodaje z nutą satysfakcji – Teraz też siedzi, ale znacznie mniej. Ja natomiast w ogóle



Jest klasa C! Radość po awansie wytańczonym 13 grudnia w Warszawie.

nie oglądam już telewizji, bo nie mam na to czasu.

Kurs, na którym Markiewiczowie nauczyli się podstawowych kroków walców, tanga, quickstepa, cha-chy, samby, salsy, disco-samby i jive'a, rozbudził ich taneczne zainteresowania na tyle, że postanowili je kontynuować, tym bardziej, że polubili się ze współuczestnikami zajęć. Silnymi impulsami były też: pierwsza edycja „Tańca z Gwiazdami” oraz film „Zatańcz ze mną” z Jennifer Lopez i Richardem Gere. Pierwsza szkoła tańca, do której uczęszczali nasi rozmówcy, z siedzibą w pofabrycznym budynku z czerwonej cegły, wyglądała nawet podobnie do tej filmowej,

a zajęcia również odbywały się w środy o 20.00.

Po zakończonym kursie podstawowym wiele par odeszło, więc Markiewiczów dopisano do gro-

“

Ja miałam utajniony cel, by odciągnąć męża od komputera. Marek za dużo czasu spędzał przed monitorem.

Aleksandra Markiewicz

na osób mających, jak oni, „hopla” na punkcie tańca. Byli kolejno w grupach: I, II i III poziomu średniozaawansowanego i zaawansowanego oraz miłośników tańca, ale o turniejach nie myśleli. Swoje umiejętności w praktyce wykorzystywali na weselach i imprezach.

– W związku z tym mieliśmy kilka zabawnych sytuacji. Byliśmy kiedyś na bardzo wytwornym weselu z kareta i fajferwerkami. Kiedy tańczyliśmy na parkiecie te swoje układy, w pewnym momencie podeszła do nas starsza para z pytaniem, czy jesteśmy wynajęci, żeby sobie goście weselni mogli popatrzeć jak tańczymy? My wtedy jeszcze nie tańczyliśmy turniejowo. Później, kiedy ktoś wiedział, że to nasza pasja, zdarzało się, że prosił nas o występ na jakiejś uroczystości. Raz pokazaliśmy cha-chę, raz walca angielskiego. Kiedyś na weselu orkiestra prowadząca zabawę była bardzo ambitna i nastawiona na zrobienie show. Kiedy Marek podszedł i poprosił wodzireja o zagranie jakiegoś standardu np. walca, ten tak trochę drwiąco zapowiedział: „Mamy tu dla pary, która o to prosiła – standardzik” i słyszymy... Golców. A to był walc angielski w góralskim wydaniu. Pewnie oni myśleli, że my nie złapiemy, co to za melodia, że wyjdzie z tego zabawne widowisko, a my – po chwili koncentracji – popłynęliśmy. Zaskoczony prowadzący wyraził potem swoje uznanie – opowiadają.

Pokochali turniejowe emocje

Kiedy tańczyli już dość długo, pojawiło się pytanie – co z tymi umiejętnościami zrobić dalej? Pani Aleksandra, która w swojej szkole w Mąkolicach jest szefową oddziału ZNP, w kalendarzu przeróżnych imprez związkowych znalazła informację o Gali Tanecznej – Ogólnopolskim Turnieju Pracowników Oświaty. W standardzie do zatańczenia były dwa walce i quickstep, a w łacinie – cha-cha, jive i samba. Markiewiczowie zdecydowali się wziąć udział. Był rok 2011. Podczas zapisów niefortunnie, zamiast do kategorii „Pierwszy taneczny krok”, trafili do kategorii wyższej, przeznaczonej dla tych, którzy mają już za sobą turniejowe doświadczenia.

str. 34



Turniej o Puchar Wieczystego. Kraków 2015.

REKLAMA

olej opałowy ekoterm plus

Promocja 2,05 zł/litr

- tylko dla osób fizycznych
- ilość ograniczona
- dostawa min. 500 litrów

DA-MO Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46/830-17-90, 500-075-699, www.damo.com.pl

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

KOPER „KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
olej opałowy 99-400 Łowicz
olej napędowy www.koperpa.pl
olej napędowy arktyczny
AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

kamienny brunatny **WĘGIEL MIAŁ**
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

-SZAMBA BETONOWE
montaż i transport cały kraj
-USŁUGI
koparką i mini koparką
-AUTO-POMOC
-TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel. 601 524 058

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

POŻYCZKI

z zajęciami komorniczymi
z opóźnieniami

Zapraszamy do nowo powstałego biura
Biuro Kredytowe, Łowicz
ul. 3 Maja 10a (obok lodziarni)
tel. 509-440-245

Stryków | Obradowała komisja oświaty

Opozycja: dlaczego bez konkursu i dlaczego tak drogo

dokończenie ze str. 5

Ja przepraszam, przecież to już w tych założeniach projektowych wykonawca miał zlecone, że to ma być w starym miejscu robione, a nie gdzieś indziej. No to o czym my rozmawiamy? – mówi radny Bogdan Walczak.

Radny Krzysztof Bandurowicz domagał się, by na kolejną komisję władze gminy przygotowały informację na temat szacunkowych kosztów przygotowania terenu pod nowe Centrum Kultury (wycinka drzew w parku, przeniesienie zajęć do tymczasowego lokum). On również podzielił się własną opinią na temat tego, co do tej pory wydarzyło się w kwestii nowego Centrum Kultury. – Nie twierdzą, że zawsze mamy rację, różni się w opiniach, nie musimy się we wszystkim zgadzać, ale ponieważ większość rady jest w stanie nas przegłosować, żadne – nawet te nasze pomysły, które mogłyby okazać się dobrymi, nie mają szans. Po roku czasu dochodzę do wniosku, że jesteśmy marginalizowani, bagatelizowani, a to przecież nie chodzi o to, że my chcemy coś zrobić na przekór wszystkiemu, tylko o dobro wszystkich mieszkańców gminy – mówi radny Krzysztof Bandurowicz.

– Na tym polega demokracja, że ktoś ma takie zdanie, a ktoś ma inne, ale u nas rzeczywiście smut-



Propozycja Zespołu Projektowo-Inwestycyjnego Kontrapunkt V z Krakowa – wizualizacja od strony Placu Łukasieńskiego.

nym jest to, że jak tzw. opozycja mówi, to się odbija jak grochem o ścianę – dodał radny Andrzej Janeczko.

Dodatkowy wniosek

Opozycja nie daje za wygraną w sprawie innej niż obecna lokalizacja Domu Kultury. Radny Bogdan Walczak nawiązał do wniosku złożonego na gruntywniej sesji przez przewodniczącego rady Pawła Kasicę o to, by władze Strykowa, mając już w budżecie pieniądze na wykonanie projektu Centrum Kultury, dodatkowo w momencie pojawienia się nadwyżki przeznaczyły ją na opracowanie pro-

jektu obiektu szkolno-sportowego. Radny zgłosił swój autorski wniosek, w którym poprosił o to samo, z tym, że miały być to obiekt kulturalno-szkolno-sportowy. Za było 4 radnych, 3 natomiast było przeciwnych. O wyrażne odnotowanie w protokole swojego wotum poprosił radny Grzegorz Kozłowski. – Moim zdaniem wniosek jest nieuzasadniony. Wprowadzamy nim tylko dodatkowy zamęt – argumentował. Tymczasem sam wnioskodawca uważa, że może dać on dodatkową szansę na zmiany w kwestii lokalizacji inwestycji, o którą spór toczy się już ponad rok.

ZPK KONTRAPUNKT V

ljs

Bratoszewice

Szkolenie z integrowanej ochrony roślin...

W piątek, 22 stycznia, o godz. 10.00, w Łódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach odbędzie się szkolenie z zakresu integrowanej ochrony roślin. Temat szkolenia brzmi „System wspomagania decyzji, jako element integrowanej ochrony roślin”. Szkolenie ma charakter wojewódzki. Jego uczestnicy będą mogli dowiedzieć się m.in., z jakich źródeł czerpać wiedzę na temat efektywnego stosowania środków ochrony roślin.

...i ochrony roślin jagodowych

Z kolei we wtorek, 2 lutego, o godz. 10.00, Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza na szkolenie z zakresu integrowanej ochrony roślin jagodowych.

W programie szkolenia znalazły się: aktualne problemy w integrowanej ochronie roślin jagodowych przed chorobami, uprawa i nawożenie plantacji jagodowych oraz ochrona roślin jagodowych z uwzględnieniem integrowanych metod. Szkolenie poprowadzą: prof. dr hab. Beata Myszka z Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach oraz przedstawiciele firm Osadowski SA i Arysta Lifescience Polska.

Wstęp na obydwie szkolenia jest wolny.

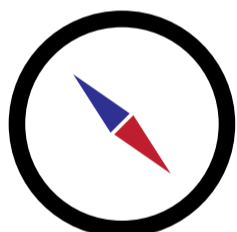
RZUT OKIEM | PTAKI GINĄ PRZY TESCO



TOMASZ BARTOS

Już kilka lat temu pisaliśmy o zglębnej dla ptaków roli, którą pełni ekran akustyczny rozdzielający parking marketu Tesco od terenu szkół przy ul. Ułańskiej. Swego czasu zwracaliśmy uwagę na potrzebę umieszczenia, zwłaszcza na szklanych ekranach, naklejek przedstawiających sylwetki ptaków drapieżnych, które mają odstraszać drobne ptaki i trzymać je z dala od przeszkody. Naklejki ostatecznie nalepiono, niestety krzaki znajdujące się od strony szkoły i ścieżki w kierunku osiedla Bratkowice sprawiają, że ptaki niewiele widzą i, najprawdopodobniej spłoszone przez przechodniów lub drapieżniki, uciekając w panice, nadal giną po zderzeniu z barierą. **tb**

AKCJA EDUKACYJNA NBP



PRZEWODNIK PO ŚWIECIE FINANSÓW

BEZPIECZEŃSTWO LOKAT

Zawsze pisaliśmy, że pieniądze lepiej trzymać w banku, a nie w szufladzie, bo tam są najbezpieczniejsze. W dodatku odłożony kapitał zarabia, bo przecież lokaty są oprocentowane. I nadal tak twierdzimy. Jednak wydarzenia ostatnich lat nakłoniły nas do podjęcia tematu lokat w kontekście upadku banku czy SKOK-u.

GDY UPADNIE BANK LUB SKOK



Od 14 lat nie upadł w Polsce żaden bank (wcześniej zdarzyło się to 5 bankom komercyjnym i 89 spółdzielczym), aż tu nagle w 2015 r. upadają SKOK Wołomin i SK Bank – największy bank spółdzielczy w Polsce, posiadający 50 oddziałów na Mazowszu. Jesienią 2014 r. wśród upadłych kas znalazł się SKOK Wspólnota z Gdańska.

Z dnia na dzień klienci odchodzili od nieczynnych bankomatów, przedsiębiorcy nie mogli skorzystać z zamkniętych kont internetowych, ludzie wystawali pod zamkniętymi oddziałami. Czy depozytariusze stracili oszczędności? Nie, bo środki pieniężne ulokowane w bankach i SKOK-ach są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny, ale tylko do kwoty stanowiącej obecnie równowartość 100 tys. euro (ok. 420 tys. zł). Dla większości klientów banków lub SKOK-ów gwarancja BFG jest wystarczająca, bo nie mają tam więcej środków niż kwota gwarantowana.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja posiadaczy większych kwot: firm i instytucji publicznych, organizacji i wspólnot mieszkańców. Bywa, że mają w danym momencie więcej pieniędzy na rachunku, bo wpłynęła płatność za duży kontrakt, zgromadzono środki na wypłaty lub na remont bloku, ktoś właśnie dostał wpłatę z grantu lub dotacji. Jeśli suma środków pieniężnych zdeponowana przez klienta w jednym banku lub

SKOK-u, na wszystkich rachunkach przekracza 100 tys. euro, klient może starać się odzyskać środki powyżej kwoty gwarantowanej w ramach postępowania upadłościowego.

Gwarancje BFG nie obejmują też produktów finansowych, które nie są lokatami, tylko inną formą oszczędzania, a są one coraz częściej oferowane przez banki. Skąd BFG ma pieniądze na wypłaty środków upadłych podmiotów? Działalność gwarancyjna BFG jest finansowana z wpłat uczestników systemu gwarantowania, czyli banków i SKOK-ów oraz z dostępnych funduszy własnych BFG. To rodzaj wewnętrznego ubezpieczenia krajowego systemu bankowego.

Podobny system zabezpieczenia systemu bankowego obowiązuje w całej Unii Europejskiej. Gdyby upadł jakiś bank europejski, który ma polskich klientów, to odszkodowanie dla nich wypłaciłby odpowiednik naszego BFG w kraju, w którym zarejestrowany jest ten bank.

KONKURS

Masz pytanie dotyczące finansów? Napisz do nas, a uzyskasz odpowiedź eksperta.
pytanie@fortunaradzi.pl
 Najciekawsze pytania nagradzamy! Odpowiedzi opublikujemy w gazecie lub na stronie www.fortunaradzi.pl

Jak zabezpieczyć się na wypadek upadłości banku albo SKOK-u?

► Zweryfikować dokładnie podmiot finansowy, z usług którego zamierza się korzystać. Listę podmiotów objętych nadzorem finansowym oraz rejestr podmiotów podejrzanych o prowadzenie działalności bankowej bez wymaganych zezwoleń można znaleźć na stronie www.knf.gov.pl.

► Nie trzymać więcej niż równowartość 100 tys. euro na wszystkich kontach w jednym banku lub SKOK-u.

► Jeśli trzymamy więcej niż równowartość 100 tys. euro w jednym banku lub SKOK-u, to lepiej, aby był to rachunek wspólny kilku osób (każdy współwłaściciel rachunku ma prawo do gwarancji w wysokości do 100 tys. euro).

► Należy uważać na produkty finansowe, które nie są objęte gwarancjami BFG. Sprawdzać, jaka instytucja je ubezpiecza (może to być np. Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych) i do jakiej wysokości.

► Nie lokować większych pieniędzy, zwłaszcza w małych bankach i kasach, które oferują znacznie wyższe oprocentowanie lokat niż rynek (mogą mieć już kłopoty finansowe i w ten sposób ściągają pieniądze z rynku).

► Nie trzymać wszystkich pieniędzy w jednym banku lub SKOK-u. Gdyby nagle upadł, to prawie miesiąc możemy zostać bez środków do życia.

Aleksandra Fandrejewska

Raport

Demografia | Podsumowaliśmy 2015 rok. Wieści, jak zwykle – smutne

Więcej osób umiera, niż się rodzi

Tradycyjnie na początku roku reporterzy Nowego Łowiczana pytali w urzędach stanu cywilnego na naszym terenie o dane demograficzne. Kolejny rok nie wyglądają one optymistycznie. Mieszkańców ubyło w Łowiczu i niemal we wszystkich gminach.

Wyjątkiem są gminy Domaniewice, Nieborów i Łowicz, w którym w ostatnim roku mieszkańców nieznacznie przybyło. Nie stało się to jednak w wyniku przyrostu naturalnego (różnicy między urodzonymi a zgonami), lecz z powodu zameldowań. W gminach tych powstają nowe domy, w których zamieszkują rodziny. Przyrost naturalny w Łowiczu i wszystkich gminach był ujemny, podobnie jak saldo migracji we wszystkich gminach, poza trzema wymienionymi.

Dodatkowo, w niektórych gminach udało nam się otrzymać informacje o imionach nadawanych nowo narodzonym dzieciom i te informacje też poniżej publikujemy. Ciekawostką jest to, że wraca moda na imiona tradycyjne, np. Zofia i Antoni.

W Łowiczu na 31 grudnia 2015 roku osób zameldowanych na stałe było 28.585, z czego 13.401 osób to mężczyźni, a 15.184 – kobiety. Na pobyt czasowy zameldowanych było 390 osób. Było to mniej w porównaniu do 2014 roku o 302 osoby, ponieważ wówczas mieszkańców było 28.877. W ciągu 2015 roku zmarło 291 łowiczanie, a narodziło się 259 dzieci.

Gmina Bielawy

Liczba mieszkańców gminy Bielawy na koniec 2015 roku wynosiła 5.676 osoby i była mniejsza niż rok wcześniej o 39 osób, gdy wynosiła 5.715 osób. Urodzeń było 45 (rok wcześniej 49), zgonów – 96 (rok wcześniej – 80), natomiast sporządzonych aktów małżeństwa 43 (w roku 2014 ślubów było 38). Zameldowań Urząd Gminy w Bielawach odnotował 62, wymeldowań było 40. Najpopularniejsze imiona, jakie rodzice nadawali swoim pociechom, to w przypadku chłopców: Kacper, Aleksander, Jakub. Wśród najmłodszych mieszkanki gminy Bielawy najczęst-

sze imiona to teraz: Alicja, Zofia, Aleksandra.

Gmina Bolimów

Liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały na terenie gminy Bolimów na dzień 31 grudnia 2013 roku wynosiła 3.974 osoby, na koniec 2014 roku 3.973, zaś na koniec 2015 roku 3.978 osoby. Co oznacza, że choć niewiele, to jednak w gminie przybyło 5 mieszkańców.

W 2014 roku urodziło się 46 dzieci, niestety w 2015 roku liczba ta spadła, urodziło się ich 37, w 2014 roku zmarło natomiast 50 osób, zaś w 2015 roku 44.

Na terenie gminy Bolimów w 2015 roku zameldowało się na pobyt stały 45 osób, a wymeldowało 33, dane z poprzedniego roku mówią zaś o tym, że zameldowało się 41 osób, a wymeldowało 39.

Najpopularniejsze imiona w minionym roku to: Maja, Natalia, Zofia, Zuzanna, Jakub i Mateusz. Zastępca kierownika USC w Bolimowie Iwona Furmańczyk w rozmowie z nami przyznała, że nie było wyraźnego boomu na jakieś konkretne imię. Wymienione imiona otrzymało nie więcej niż dwójce dzieci.

Gmina Chańsko

Według danych udostępnionych nam przez zastępcę kierownika USC Dorotę Bogusz-Kurczak – w gminie Chańsko w roku 2015 urodziło się 27 dzieci, czyli o 2 więcej niż w roku 2014. Zmarło w 2015 roku 39 mieszkańców gminy, czyli o 6 mniej niż w roku poprzednim. Liczba mieszkańców gminy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zmniejszyła się – z 3027 na koniec 2014 roku do 3008. Na pobyt stały zameldowało się 25 osób w 2015 roku, czyli o 4 więcej niż w poprzednim roku.

Wynika więc z tego, że w minionym roku wymeldowały się z pobytu stałego 32 osoby.



Gmina Domaniewice

O 12 osób wzrosła w 2015 roku liczba mieszkańców gminy Domaniewice. Na koniec ubiegłego roku w gminie zameldowanych było 4.668 osób. Rok wcześniej było ich 4.656.

W minionych dwunastu miesiącach urodziło się 52 nowych mieszkańców gminy Domaniewice. Zmarło natomiast więcej, bo 58 osób. W gminie zameldowało się z kolei więcej osób (53), niż się z niej wymeldowało (35).

Dla porównania, w roku 2014 urodziło się 51 osób, zaś zmarło 46. W gminie zameldowało się 53 nowych mieszkańców. Wymeldowało się 45 osób.

Liczba mieszkańców gminy Domaniewice w ostatnich latach jest dość stabilna. Wahania są niewielkie. Co jednak warto dodać, od roku 2013 w gminie mieszka z roku na rok więcej osób. W 2011 roku gmina miała 4.683 mieszkańców, w 2012 – 4.660, w 2013 – 4.643, w 2014 – 4.656, zaś w 2015 – 4.668.

Gmina Kiernoza

W gminie Kiernoza w 2015 roku przybyło 29 nowonarodzonych dzieci – o 7 mniej w porównaniu w danymi na koniec 2014 roku. W 2015 roku zmarło 62 mieszkańców gminy Kiernoza, podczas gdy rok wcześniej

46. Według danych statystycznych z Urzędu Gminy w Kiernozi na koniec ubiegłego roku liczba mieszkańców gminy wynosiła 3.518 osób. Rok wcześniej mieszkańców gminy było więcej o 25 osób, czyli 3.643. – Z tego, co obserwujemy, to taka tendencja jest również w wielu innych gminach powiatu łowickiego – uważa zajmująca w gminie stanowisko ds. stanu cywilnego, ewidencji i działalności gospodarczej Ewa Lachowicz.

Gmina Kocierzew Południowy

Na dzień 31 grudnia 2015 roku gmina Kocierzew Południowy liczyła 4.381 mieszkańców zameldowanych na pobyt stały. W porównaniu do roku poprzedniego odnotowano spadek liczby mieszkańców o 42 osoby. – Przyczyną jest migracja ludności, a także fakt, iż w roku 2015 odnotowaliśmy więcej zgonów niż narodzin – mówi Wiesława Dylik, inspektor ds. bezpieczeństwa i porządku publicznego w Urzędzie Gminy Kocierzew Płd.

Liczba zarejestrowanych zameldowań na terenie gminy wynosiła 30 osób, a wymeldowało się w urzędzie jedynie 5 osób. Ponadto urzędnicy odnotowali 52 zgony i 36 urodzeń. W roku 2014 było to 64 zgonów i 51 urodzeń.

Gmina Łowicz

Na dzień 31 grudnia 2015 roku liczba mieszkańców gminy Łowicz wynosiła 7.697 osób. W porównaniu do roku ubiegłego odnotowano nieznaczny wzrost liczby mieszkańców, która do końca roku 2014 wynosiła 7.683 osoby. – Myślę, że może to być spowodowane migracją ludności, a szczególnie powstawaniem nowych domów na terenie gminy – mówi Anna Mitrega, inspektor ds. obywatelskich w Urzędzie Gminy Łowicz.

W 2015 roku odnotowano 99 zgonów i 71 urodzeń na terenie gminy. Podczas gdy w roku poprzednim było to 78 zgonów i 79 urodzeń. Nie ma też dużych odchyleń w liczbie zameldowań na pobyt stały odnotowanych przez gminnych urzędników w ciągu dwóch ostatnich lat. W 2014 było ich 137, a w 2015 nieco mniej, bo 134.

Gmina Łyszkowice

Z danych udostępnionych nam przez zastępcę kierownika UCS w Łyszkowicach Marzenę Barańczyk wynika, że liczba mieszkańców gminy zameldowanych na pobyt stały zmniejszyła się z 6730 na koniec 2014 roku, do 6691 na koniec roku ubiegłego.

Większa była w 2015 roku liczba urodzeń – 63 przy 55 w roku poprzednim, ale też liczba zgonów – 85 w 2015 roku, przy 80 w 2014 roku. Znacznie niższa w stosunku do 2014 roku była liczba osób, które zameldowały się na pobyt stały – było ich w 2015 roku 69, czyli aż o 43 mniej niż w roku 2014. Wymeldowało się z pobytu stałego 67 osób, o dwie więcej niż w roku poprzednim.

Gmina Nieborów

Na 31 grudnia 2015 roku gmina Nieborów liczyła 9.472 mieszkańców. Przypomnijmy, że na koniec 2013 roku było ich tylko samo,

zaś na koniec 2014 roku – 9.466 mieszkańców. Oznacza to, że liczba mieszkańców wzrosła o 6 osób.

W 2014 roku przyszło na świat 94 dzieci, w 2015 roku liczba ta wzrosła do 98. Niestety więcej, bo 110 mieszkańców gminy zmarło, w 2014 roku było to 106 osób. Zameldowało się 127 osób, zaś rok wcześniej 103 osoby, w 2015 roku wymeldowało się 85 mieszkańców, w tym roku 14, ale liczba ta jest nie kompletna, obejmuje tylko osoby, które wymeldowały się w Urzędzie Gminy w Nieborowie, nie obejmuje osób, które zameldowały się w innej gminie, bowiem dane te nie spływają w jednolitej postaci do gmin, z której wymeldowała się dana osoba.

Najpopularniejszym damskim imieniem nadawanym w 2015 roku małym mieszkańcom gminy Nieborów była Amelia (5) oraz Pola (3), natomiast imieniem męskim Jakub (8) oraz Jan – (4).

Gmina Sanniki

W 2015 roku miejscowy Urząd Stanu Cywilnego odnotował 6.290 mieszkańców zameldowanych na pobyt stały – 3.014 mężczyzn i 3.276 kobiet. Łącznie z osobami zameldowanymi na pobyt czasowy jest to 6.431 mieszkańców. Zgodnie z danymi posiadanymi przez USC w 2015 roku przybyło 48 mieszkańców – są to urodzenia i zameldowania. Odnotowano też 21 wydanych aktów małżeństwa i 28 aktów zgonów.

Gmina Zduny

Liczba mieszkańców na koniec 2015 roku wynosiła 5.853 osoby i była mniejsza niż rok wcześniej o 62 osoby, gdy wynosiła 5.915 osób. Urodzeń było 72 (rok wcześniej 77), a sporządzonych aktów małżeństwa 49 (w roku 2014 ślubów było 50). Zameldowań Urząd Gminy odnotował 34, wymeldowań było zatem aż 93.

Najpopularniejsze imiona, jakie rodzice nadawali swoim pociechom, to w przypadku chłopców: Antoni, Wojciech, Ignacy, Adam i Aleksander. Wśród najmłodszych mieszkanki gminy Zduny najczęstsze imiona to: Zofia, Amelia, Zuzanna i Hanna. – Widać powrót do starych mion – usłyszeliśmy w Urzędzie Stanu Cywilnego.

aa, kl, ljs, mak, mwk, tb, tm

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

**OPERATOR MASZYN
POMOCNIK OPERATORA MASZYN**

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: brygadzysta@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

STROJE KARNAWAŁOWE dla dorosłych i dzieci

• wypożyczalnia • sprzedaż • akcesoria imprezowe

„PETRI” www.nakazdaokazje.com
Głowno, ul. Robotnicza 3, tel. 42/30 70 170, 600 036 880

Edukacja | Ranking Perspektyw 2016

Pijarskie LO awansowało do pierwszej setki

Od 18 lat praca szkół średnich obserwowana jest przez portal edukacyjny „Perspektywy”, który w każdym roku tworzy i publikuje ogólnopolski ranking placówek, uważany za jedno z najbardziej prestiżowych zestawień tego typu. Cieszy nas, że zarówno wśród 500 najlepszych liceów, jak i wśród 500 najlepszych techników, „Perspektywy” umieszczają szkoły z Łowicza.

Ranking jest opracowywany przez kapitułę złożoną z najbardziej uznanych ekspertów w dziedzinie dydaktyki, pod przewodnictwem prof. Jana Łaszczuka – rektora Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Kapituła kieruje się ściśle określonymi kryteriami. W przypadku liceów w głównym zestawieniu brane są pod uwagę: wyniki matur z przedmiotów dodatkowych (45%), z przedmiotów obowiązkowych (25%) oraz olimpiad (30%). W przypadku rankingów techników ocena ogólna składa się w 30% z wyników egzaminów zawodowych, w 25% z wyników matur z przedmiotów obowiązkowych i w 25% z przedmiotów rozszerzonych oraz w 20% z sukcesów w olimpiadach.

Sporządzane są też odrębne zestawienia, takie jak rankingi maturalne, ranking olimpiad czy przedmiotów zawodowych, gdzie osiągnięcia w każdej z tych dziedzin brane są pod uwagę osobno. Na stronie internetowej rankingi możemy też obejrzeć 16 zestawień dla każdego z województw, a także osobne dla szkół warszawskich.

122 miejsca do przodu!

Znów powody do radości może mieć Pijarskie LO im. Królowej Pokoju. Do obecności w tego typu rankingach szkoła jest już przyzwyczajona, ale skok o 122 miejsca i wejście do najlepszej setki w całym kraju musi robić wrażenie. W tym roku szkoła przy ul. Pijarskiej została sklasyfikowana na 72. miejscu (rok wcześniej na 194.), co czyni ją też siódmą szkołą w województwie łódzkim. W rankingu maturalnym Pijarskie LO jest jeszcze wyżej – na 68. miejscu.

Złożyły się na to bardzo wysokie wyniki ze wszystkich zdawanych na maturze przedmiotów, w których szkoła znacząco górowała nad średnią krajową, szcze-

gólnie w takich przedmiotach jak matematyka (średnia zarówno na poziomie podstawowym i rozszerzonym wyższa o ok. 24% od krajowej) czy wiedza o społeczeństwie (wynik lepszy od średniej krajowej o 38,6 punktu!). Sporo punktów do rankingu dodały też sukcesy „olimpijek” – Justyny Jabłońskiej i Adrianny Głowackiej.

– Wiedzieliśmy, że mamy bardzo dobry rocznik, uczniów na wyrównanym, wysokim poziomie – mówi dyrektor Pijarskiego LO Przemysław Jabłoński. – Prawdę mówiąc, liczyłem na miejsce w przedziale 100-150, okazało się, że jest jeszcze lepiej. Jest to pozycja tak wysoka, że trudno ją będzie utrzymać, ale oczywiście będziemy się o to starać. Zaowocowała praca nauczycieli, nie tylko na lekcjach programowych, także na wszelkiego rodzaju zajęciach dodatkowych i pozalekcyjnych. Warto zwrócić uwagę, że nasi absolwenci z poprzedniego roku byli też grupą bardzo zaangażowaną w różne inne przedsięwzięcia, których ranking nie uwzględnia, a mimo to znaleźli wystarczająco dużo czasu na solidne przygotowanie się do matur.

Dobre pozycje I i IV LO

Z kolei I LO im. Józefa Chełmońskiego zostało w tym roku sklasyfikowane na 271. To wciąż dobre miejsce, chociaż szkoła ta przyzwyczała nas do wyższych lokat – rok temu była 220, dwa lata temu 167. W rankingu wojewódzkim uplasowała się na 24. miejscu. W zestawieniu dla województwa łódzkiego pojawia się też IV LO w ZSP nr 4 w Łowiczu, sklasyfikowane na 43. miejscu. Wpływ na to miały zdawalność matury na poziomie 99%, duża liczba uczniów wybierających przedmioty rozszerzone i wyniki, w większości lepsze od średniej krajowej.

Dwa łowickie technika w wojewódzkiej dziesiątce

Perspektywy opracowują także ranking najlepszych w Polsce techników. W tym roku zostały w nim sklasyfikowane dwie szkoły z Łowicza: ZSP nr 4 im. Władysława Grabskiego (tzw. „Ekonomik”) oraz ZSP nr 2 im. Tadeusza Kościuszki. Awans „Ekonomika” wygląda imponująco. W ubiegłym roku był on klasyfikowany na 281, teraz był blisko najlepszej setki – na 112. miejscu. Wysoko jest w rankingu „maturalnym” – na 73. miejscu wśród wszystkich techników w kraju.

To właśnie bardzo dobre wyniki matur w największym stopniu przyczyniły się do tak dużego awansu tej szkoły w rankingu. Szczególnie dobrze, jeżeli cho-

dzi o technikach, wypadły matury z języka polskiego, angielskiego, matematyki, biologii, fizyki, historii i WOS – wyników tych mogłoby pozazdrościć niejedno liceum.

Szkoła na Blichu straciła w tym roku pozycję najlepszego technikum w Łowiczu, chociaż i tak pnie się ciągle w górę – jest już 127 w kraju, rok temu była 157, a dwa lata temu 288. Warto zwrócić uwagę, że jako jedyna szkoła w Łowiczu znalazła się wśród 200 najlepszych szkół (licea i technika) w kraju w „rankingu olimpijskim” – na 89. miejscu. Złożyły się na to liczne sukcesy w olimpiadach na szczeblu ogólnopolskim – Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych (laureat Kacper Wilk, finaliści Piotr Pietraszewski, Justyna Malejka, Bartłomiej

Szwarocki, Magdalena Koza i Mateusz Materek). Wiedzy o Żywności (laureatka Emilia Paćka, finalistka Paulina Jachimiek) i Olimpiadzie Wiedzy o Mleku i Mleczarstwie (laureatka Weronika Antosik, finaliści Paulina Jachimiek i Patryk Zawisłak).

W zestawieniu wojewódzkim techników zarówno „Ekonomik”, jak i „Blich” weszły do pierwszej dziesiątki, zajmując odpowiednio 9 i 10. miejsce. – Dobry wynik nie jest zaskoczeniem, bo w tamtym roku mieliśmy fantastyczny rocznik maturzystów, który już od pierwszej klasy wyróżniał się pracowitością i ambicją, a nauczyciele ten drzemający w nich potencjał dostrzegali, odpowiednio wykorzystując – mówiła nam dyrektor ZSP nr 4 Zofia Szalkiewicz. – Takie dobre roczniki zwykle pojawiają się

falami, co jakiś czas, bardzo dużo zależy od tego, jaki poziom i jakie podejście prezentują uczniowie już na starcie nauki w szkole średniej. Utrzymanie tego dobrego miejsca w kolejnych latach będzie trudne, chociaż oczywiście będziemy się o to starać.

– Na poprawienie naszego wyniku złożyła się praca wszystkich, nigdy taki sukces nie jest indywidualnym dokonaniem jednej osoby – mówi wicedyrektor ZSP nr 2 Maria Tataj. – Sukcesy w olimpiadach nie są tylko i wyłącznie efektem pracy ucznia i nauczyciela go przygotowującego bezpośrednio, chociaż to oczywiście bardzo ważne, są też wynikiem pracy wszystkich nauczycieli przedmiotowych. O tym, że ci pracują dobrze, świadczyć mogą też dobre wyniki z matur. **tm**

RANKING LICEÓW 2016: WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

2016	Rank.	Głów.	Nazwa szkoły	Miejscowość	'15	'14	WSK*	Znak jakości
1	19		I LO im. M. Kopernika	Łódź	16	12	68.01	Złota szkoła
2	21		Publiczne LO Politechniki Łódzkiej	Łódź	17	27	67.35	Złota szkoła
3	34		XXI LO im. B. Prusa	Łódź	26	29	61.81	Złota szkoła
4	50		XII LO im. S. Wyspiańskiego	Łódź	98	50	58.59	Złota szkoła
5	59		III LO im. T. Kościuszki	Łódź	57	60	57.64	Złota szkoła
6	62		Salezjańskie LO im. Ks. Bosko	Łódź	174	174	56.95	Złota szkoła
7	72		Pijarskie LO Królowej Pokoju	Łowicz	194	172	55.92	Złota szkoła
8	83		I LO im. W. Broniewskiego	Bełchatów	119	104	55.27	Złota szkoła
9	93		Klasyczne LO im. ks. St. Konarskiego	Skierniewice	101	115	54.49	Złota szkoła
10	95		XXXI LO im. L. Zamenhofa	Łódź	105	73	54.24	Złota szkoła
11	99		Publ. LO Uk. im. Spraw. wśród Narodów Świata	Łódź	161	128	53.65	Złota szkoła
12	105		I LO im. Kazimierza Jagiellończyka	Sieradz	106	151	53.35	Srebrna szkoła
13	114		Liceum Ogólnokształcące im. B. Prusa	Skierniewice	287	307	52.64	Srebrna szkoła
14	146		Samorządowe Liceum Ogólnokształcące	Opoczno	182	205	51.00	Srebrna szkoła
15	154		XXVI LO im. K. K. Baczyńskiego	Łódź	158	157	50.75	Srebrna szkoła
16	155		I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki	Wieluń	144	112	50.70	Srebrna szkoła
24	271		I LO im. J. Chełmońskiego	Łowicz	220	167	44.66	Srebrna szkoła

RANKING TECHNIKÓW 2016: WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE

2016	Rank.	Głów.	Nazwa szkoły	Miejscowość	WSK*	Znak jakości
1	1		Technikum Nowocz. Techn. im. J. Pawła II w ZSP	Kleszczów	100	Złota szkoła
2	16		Technikum nr 2 w ZSE im. Stanisława Staszica	Zduńska Wola	62.84	Złota szkoła
3	17		Technikum nr 10 w ZSP nr 10 im. Jana Szczepanika	Łódź	62.68	Złota szkoła
4	27		Technikum nr 1 w ZSP nr 1	Sieradz	59.50	Złota szkoła
5	32		Technikum nr 13 w ZS Geodezyjno-Technicznych	Łódź	58.10	Złota szkoła
6	59		Technikum w ZS nr 1	Wieluń	53.59	Złota szkoła
7	100		Technikum w ZSP im. Władysława St. Reymonta	Rawa Maz.	49.43	Złota szkoła
8	112		Technikum nr 4 w ZSP nr 4 im. Wł. Grabskiego	Łowicz	48.58	Srebrna szkoła
9	127		Technikum nr 2 w ZSP nr 2 RCKUiP im. T. Kościuszki	Łowicz	48.00	Srebrna szkoła
10	158		Technikum Elektryczno-Elektroniczne w ZSE-E	Radomsko	46.48	Srebrna szkoła
25	300		Technikum w ZS Ponadgimnazjalnych	Bolimów	41.84	Braźnowa szkoła
31	300+		Technikum Elektroniczne im. Boh. Września 1939 r.	Żychlin	39.49	-

* wskaźnik rankingowy

REKLAMA

BAL KARNAWALOWY
w OSP Myślaków
4 dania gorące, przystawki, przekąski, zakąski, ciasta, owoce, napoje
zespół **MEXX** 796-610-154
30.01.2016

organizujemy **BAL Ostatkowy**
→ 6 lutego 2016
→ gra zespół: MODAR
→ 5 gorących posiłków
→ cena: 135 zł/os.

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SKLEP jubilerski
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
duży wybór upominków
biżuterii srebrnej i złotej
duży wybór zegarków
naprawa, grawerowanie
skup srebra i złota
nowe wzory biżuterii
CENY producenta
Łowicz, ul. Stanisławska 9
691-517-110

www.szkielkalowicz.pl
Restauracja Szkielka
Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891
• wesela • komunie • przyjęcia

www.dworek-nieborow.pl
Dworek Biata Dama
Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922

www.lowicz-polonia.pl
Restauracja Polonia
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne
tel. 502 011 666
Bal ostatkowy 6 lutego 2016 r. – Polonia

Aktualności

Ogłoszenia drobne
zamieszczamy dziś
na str. 28-32

Bobrowniki | Tutaj również powstało lądowisko

Samoloty lądują też pod Nieborowem

Przed tygodniem pisaliśmy o prywatnym lądowisku w Dąbkowicach, z którego często korzystają już małe i duże awionetki. Gmina Nieborów też ma już miejsce, gdzie lądują samoloty – to łąka, leżąca prostopadle do drogi krajowej nr 70. Miejsce to można łatwo rozpoznać po tym, że w końcu ubiegłego roku powstał tam hangar, w którym właściciel posesji, pan Zenon, chce „garażować” prywatny samolot.

O swojej inicjatywie i swojej historii nie chce jednak szerzej rozmawiać. – To prywatne przedsięwzięcie. Niestety, już na samym początku spotkał mnie niespodziewany atak. Zostałem oskarżony, że niszczy przyrodę, krajobraz, że działam nielegalnie itd., jakby ktoś nie zauważył tam autostrady i obwodnicy. Ogałęził mnie nawet przez chwilę zwątpienie, zacząłem żałować, że w ogóle kupiłem tę nieruchomości, ale postanowiłem zakończyć to, co rozpocząłem – mówi nam pan Zenon.

Działkę przy „siedemdziesiątce” kupił już kilka lat temu, mieszka niedaleko, ale w lesie. Nieruchomość, którą nabył, ciągnie się pasem od DK 70 do Bobrownik. – Łąka jest prosta, płaska i nie ma w jej obrębie żadnych kolizji wykluczających czy też zagrożających lądowaniu małym samolotem, właściwie jest idealna.

Działka lotniczo jest wykorzystywana od ponad roku. Właściciel ląduje na niej, gdy chce szybciej wrócić do domu z Warszawy, a po wybudowaniu hangaru będzie tam trzymał swój mały samolot. Dzięki temu, nie będzie zdany na przechowywanie go w Dęblinie, do którego z Łowicza jest 180 km. Swojego małego statku powietrznego nie nazywa samolotem. – To urządzenie do lądowania – mówi. Kilkakrotnie lądowali tam jego znajomi, którzy chcieli



A tak wygląda hangar, w którym pan Zenon chce „parkować” swój samolot.

go odwiedzić, a przy okazji popatrzyć z góry na Ziemię Łowicką i zwiedzić pałac w Nieborowie.

Latanie otwiera nowe perspektywy

– Może niewiele osób o tym wie, ale posiadanie małego samolotu w naszym kraju i latanie nim staje się dostępne dla coraz większej rzeszy osób – mówi. – Latanie jest dla wielu okazją do relaksu, odpoczynku od pracy i stresów. Wiem o tym, bo zdarza mi się zabierać w powietrze takich ludzi, którzy chcą doświadczyć czegoś nowego. Wiele osób podejmuje wyzwanie i chce to robić na własną rękę. Nie zrozumie

tego nikt, kto nie był w powietrzu małym samolotem i nie patrzył na ziemię z wysokości. To zupełnie inna perspektywa. Piękna – powiedział.

Jak dodał, w środowisku osób latających prywatnie, panuje swoista więź, nie ma problemu, aby zaplanować sobie lot w jakimś miejscu w Polsce i skorzystać z czyjegoś lądowiska. Zazwyczaj wystarczy telefon.

Pan Zenon jest zawodowym pilotem, długo latał na maszynach bojowych w wojsku, obecnie lata na dalekich trasach olbrzymim odrzutowcem. Historia jego życia, doświadczenia są niezwykle ciekawe, przez cały czas naszej roz-

mowy słuchamy tego, co mówi z zapartym tchem, ale ostatecznie nie wyraża zgody na publikację. Szkoda. – Nie wszystkim spodobała się moja inicjatywa, nie chce o tym opowiadać – mówi.

Lądowisko to nie lotnisko. Wszystko jest zgodne z planem

Inicjatywa pana Zenona sprawiła, że w gminie pojawiła się plotka, że w swojej, zabudowanej obecnie działce, chce on prowadzić szkołę pilotażu. Właściciel ucina te spekulacje stwierdzeniem, że jest pochłonięty pracą zawodową, ma do emerytury jeszcze 10 lat, nie wie, co będzie robił

po tym czasie, choć niczego nie wyklucza, a rzeczywiście papiery instruktorskie ma. – Postawiłem budynek zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania – dopowiada i zapewnia, że jego nieruchomości to nie lotnisko, ale łąka wykorzystywana lotniczo.



Nie zrozumie tego nikt, kto nie był w powietrzu małym samolotem i nie patrzył na ziemię z wysokości. To zupełnie inna perspektywa. Piękna.

Wójt gminy Nieborów Andrzej Werle potwierdza, że pan Zenon wniósł na swoim terenie budynek gospodarczy zgodnie z planem zagospodarowania, który gmina przyjęła wiosną 2015 roku. Gmina nie ma nic do lądowiska. Zastrzeżeń do budynku nie ma też Wydział Architektoniczno-Budowlany łowickiego starostwa, który wydał na podstawie zapisów planu pozwolenie na budowę. Plan dopuszcza tam w pasie przylegającym do siedemdziesiątki zabudowę zagrodową.

Książę Radziwiłł też latał

Sekretarz gminy Adam Janiak oraz radny Andrzej Szymański, obaj mieszkańcy Bobrownik, dziwią się osobom, które twierdzą, że samolot pana Zenona czy inne lądujące na lądowisku do niego należące, w czymkolwiek przeskadzają. – To małe samolotki, ludzie jeszcze nie przyzwyczaili się do ich obecności i ciągle patrzą na lądujący lub startujący samolot z zainteresowaniem. Nie spotkałem się jednak z tym, aby ktoś z mieszkańców otwarcie to krytykował. Był tylko jeden anonim podpisany przez kogoś z Bobrownik.

– Dla Nieborowa samoloty i lotnisko to nic nowego – mówi to kierownik działu sztuki nieborowskiego muzeum Monika Antczak. – Książę Janusz Radziwiłł miał swój prywatny samolot, którym chętnie latał po całym kraju, a lądował na nieborowskim polu czy całkiem niedaleko pałacu – opowiada.

Lądowisko to szansa

Wójt Werle powiedział nam, że cieszy się z kolejnej ciekawej inicjatywy na terenie gminy, tym bardziej, jeśli powstałaby tam kiedyś szkoła pilotażu, bo to jest świetna forma promocji gminy i sposób na przyciągnięcie turystów. Daleki jest od przekreślenia inicjatywy. Pan Zenon powiedział nam, że obecnie kolejne lądowiska na terenie Polski powstają w szybkim tempie. Za Skiemiewiczami są już trzy.

Bo przestworza pociągają, dają poczucie wolności, a Polacy zawsze to lubili. **tb**

REKLAMA

OPONY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO
OGŁASZA

I ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości położonej w Łowiczu
obręb Śródmieście oznaczonej nr 2385/19,
dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu
prowadzona jest KW LD10/00028851/8

- Opis nieruchomości: nieruchomość zabudowana: murewany budynek usługowy, budynek gospodarczy, metalowy garaż. W części działki znajduje się ogólnodostępny parking o nawierzchni utwardzonej. Teren nieruchomości częściowo ogrodzony, porośnięty starym drzewostanem parkowym. Fragment parku wpisany do rejestru zabytków.
- Powierzchnia nieruchomości – 6.117m²
- Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego – tereny zabudowy usługowej użyteczności publicznej, komunikacji – parking ogólnodostępny i zieleni – parki
- Cena wywoławcza – 1.910.700,- zł
- Wadium – 195.000 zł
- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 21.03.2016r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 2016r. o godz. 11
w siedzibie Starostwa Powiatowego
w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok.18

•Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830 09 11
Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a oraz na stronie internetowej: <http://www.bip.powiat.lowicz.pl/plik,8034,uchwala-nr-419-2013-zpl.pdf>

Zarząd Gminnej Spółdzielni
„S.Ch” w Łowiczu

zawiadania

Członków Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska”
w Łowiczu, że Zebranie
Przedstawicieli Spółdzielni
obradujące
w dniu 12 maja 2015 r.
działając na podstawie
art. 19 § 1 ustawy
Prawo spółdzielcze
oraz § 8 pkt. 1 i § 9 ust. 2 i 3
statutu Spółdzielni

podjęło uchwałę
o zmianie wysokości udziału
członkowskiego do kwoty
500,00 zł (pięćset złotych).

Jednocześnie zwraca się do członków o uzupełnienie swojego udziału do wysokości statutowej w terminie dwóch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia tj do 21 marca 2016 r.

- Informacje o dotychczasowej wysokości wpłaconego udziału każdy z członków może uzyskać w sekretariacie Zarządu Spółdzielni bezpośrednio lub telefonicznie pod nr (46) 837 57 18 od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-14.00.
- Wpłaty mogą być dokonywane bezpośrednio w kasie Spółdzielni w Łowiczu przy ul. Katarzynów 49 lub na rachunek bankowy Spółdzielni w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej nr 62 9288 0001 0006 2499 2000 0020.

WÓJT GMINY BIELAWY
ogłasza

KONSULTACJE
SPOŁECZNE

dokumentu:
**Strategia Rozwoju
Gminy Bielawy
na lata 2015-2020.**

Konsultacje odbędą się w okresie od 21 stycznia 2016 r. do 26 lutego 2016 r. w formie zbierania pisemnych lub elektronicznych uwag, opinii, propozycji mieszkańców za pomocą formularza, który jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Bielawy w zakładce „Ogłoszenia”, na stronie internetowej bip.ugbielawy.nv.pl, oraz w siedzibie Urzędu Gminy Bielawy, I piętro, pokój nr 15

Formularz należy przestać:

1. w wersji elektronicznej na adres: ugbielawy@lodz.home.pl, w tytule e-maila prosimy wpisać „Konsultacje społeczne Strategii Rozwoju Gminy Bielawy na lata 2015-2020” lub
2. złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy Bielawy, ul. Garbarska 11, 99-423 Bielawy (lub przesać na ten adres).



Asia nie opuszczała swojej babci Danuty Milczarek, ani na krok.



Niejednej babci łezka zakręciła się w oku na widok swojego wnuczka lub prawnuczka na scenie.



Najmłodsze dzieci – przedszkolaki i uczniowie klas I-III, przygotowali dla swoich babć i dziadków wierszyki oraz piosenki.

Wygoda | Dzień Seniora połączony z Dniem Babci i Dziadka

Wnukowie dostarczyli wielu wzruszeń

Bardzo uroczyście przebiegało spotkanie świąteczne z okazji Dnia Seniora połączone z Dniem Babci i Dziadka, które zorganizowała 14 stycznia społeczność Szkoły Podstawowej w Wygodzie w miejscowym Domu Ludowym. Niewielkich rozmiarów sala pomieściła tego dnia około 200 gości.

Na scenie zaprezentowali się perfekcyjnie przygotowani przez swoje nauczycielki Katarzynę Strazyńską, Mariolę Szwarocką-Napieraj i Kamilę Majcher uczniowie klas I-III oraz przedszkolaki, a także ich starsi koledzy z klas IV-VI. Starszą grupę przygotowali do występu Beata Tomala i Anna Gardner, a scenariusz opracowała dyrektor SP w Wygodzie, Agnieszka Wawrzyniak. Łącznie na scenie zaprezentowało się około 60 aktorów.

Wiersze i piosenki o seniorach w wykonaniu najmłodszych dzieci sprawiły, że na twarzach ich rodziców, dziadków, a także pradiadków malowała się radość i wzruszenie. Salwy śmiechu wywołał jeden z uczniów, który życzył swoim dziadkom wyższej emerytury.

– Aż się człowiekowi łza zakręciła w oku – mówiła nam Danuta Milczarek, babcia Asi uczęszczającej do oddziału przedszkolnego



Dzieci z klas IV-VI przypomnieli kilka prawd o Bożym Narodzeniu.

W tej scenie diabły kuszą Heroda, by zgładził dzieciątko, które przyjdzie na świat w Betlejem.

w szkole w Wygodzie. Wyznała nam też, że w momencie, kiedy odbywa się to przedstawienie,

na świat przychodzi jej kolejna wnuczka, siostra Asi, co jest powodem podwójnej radości. O bliskiej

relacji między babcią a wnuczką może świadczyć choćby to, że dziewczynka co jakiś czas podchodziła, by się do niej przytulić.

Zadowolona była też Zofia Podśedek, której uśmiech nie zniknął z twarzy, kiedy na scenie obserwowała swojego „przedszkolaczka” – tak zwykła nazywać prawnuka Michała Kurczaka. Ale ta radość była obustronna, bo wiele satysfakcji z tego, że mogła wystąpić dla swoich dwóch babć – Zofii Miazek i Krystyny Kotus – miała też ich wnuczka Julia Miazek z klasy VI. Dziewczynka wraz ze swoimi koleżankami wyśpiewała kilka kołęd – „Maleńka miłość”, „Wesoła nowina” czy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Starsze dzieci w swoim przedstawieniu „Nasze Betlejem” przypomnieli historię Bożego Na-

rodzenia. W tej nieco uwspółcześnionej wersji jasełek nie zabrakło akcentów humorystycznych. Dzieci rozdały swoim najbliższym ozdoby choinkowe i kartki z życzeniami świątecznymi.

– Wszystkim zgromadzonym rodzicom, dziadkom i pradziadkom gratuluję tak zdolnych pociech – podsumowała występ dyrektor Agnieszka Wawrzyniak. Następnie poprosiła, by wikariusz łowickiej parafii Chrystusa Dobrego Pasterza, ks. Jacek Zieliński pobłogosławił oplatek, którym podzielili się goście. Przewodniczący Rady Gminy Łowicz, Grzegorz Koza podkreślił, że dobrze, że są miejsca takie jak Dom Ludowy w Wygodzie, gdzie wszyscy mogą się spotkać. Poczęstunek dla gości przygotowała szkolna Rada Rodziców. Oprócz rodzin występujących dzieci, na widowni zasiedli dyrektorzy szkół zaprzyjaźnionych z placówką w Wygodzie, radni gminni, sołtysi, przedstawiciele KGW i wielu innych znakomitych gości. aa

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



**NAJWIĘKSZA
GALERIA
STOŁÓW
I KRZESŁ
W REGIONIE!**

**Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7**



**NAROŻNIKI OD:
889 zł**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Łowicz | Przy 11 Listopada padła szóstka w Lotto. To najwyższa w historii wygrana w Łowiczu

Ktoś wygrał prawie pięć milionów

dokończenie ze str. 1

Koszt jednego zakładu Lotto to obecnie 3 zł.

Sam musisz pilnować wyników

Totalizator Sportowy nigdy nie powiadamia zwycięzcy o nagrodzie sam, nie ma zresztą w ogóle takiej możliwości. – Nie pobieramy od graczy żadnych danych osobowych czy kontaktowych, jedynym dowodem wygranej jest kupon – wyjaśnia Jarosław Tomaszewski, główny specjalista biura PR i komunikacji Totalizatora Sportowego. – Nie wiemy nawet skąd pochodzi osoba, która wygrała, bo znamy tylko adres kolektury, a przecież kupon mogła wysłać osoba będąca w danym miejscu na wczasach albo przejazdem. W przypadku wygranej do 2.280 zł można odebrać nagrodę w dowolnej kolekturze, natomiast po wyższe wygrane należy stawić się w jednym, dowolnie przez siebie wybranym, spośród 17 oddziałów Totalizatora Sportowego w kraju. Zalecaną przez nas formą odbioru nagrody jest podzielenie wygranej na części i przesłanie na kilka kont bankowych.

PORTRET GRACZA

Totalizator Sportowy nie gromadzi wprawdzie danych graczy, jednak na podstawie ankiet i sondaży opracowuje na bieżąco socjologiczny „portret gracza”. Jak mówił nam Jarosław Tomaszewski – mylnym jest powszechnie panujące przekonanie, że w Lotto grają głównie ludzie starsi. Prawie połowa graczy to ludzie przed 40. rokiem życia, większość graczy deklaruje, że zaczęła przygodę z totalizatorem przed „trzydziestką”. Do grania w zakładach Totalizatora Sportowego przynajmniej 55% dorosłych Polaków. Nieco większą grupę stanowią mężczyźni. Według badań, którymi dysponuje Totalizator Sportowy, aż 1/3 graczy to mieszkańcy miast powyżej 100.000 mieszkańców. Co ciekawe – większość graczy ufa bardziej automatowi niż własnej intuicji – 57% wszystkich zakładów jest wysyłanych na „chybił-trafił”. tm

szewski, główny specjalista biura PR i komunikacji Totalizatora Sportowego. – Nie wiemy nawet skąd pochodzi osoba, która wygrała, bo znamy tylko adres kolektury, a przecież kupon mogła wysłać osoba będąca w danym miejscu na wczasach albo przejazdem. W przypadku wygranej do 2.280 zł można odebrać nagrodę w dowolnej kolekturze, natomiast po wyższe wygrane należy stawić się w jednym, dowolnie przez siebie wybranym, spośród 17 oddziałów Totalizatora Sportowego w kraju. Zalecaną przez nas formą odbioru nagrody jest podzielenie wygranej na części i przesłanie na kilka kont bankowych.

Oddziały mieszczą się w dużych miastach, najczęściej wojewódzkich. Dwa najbliższe Łowicza znajdują się w Łodzi i w Warszawie. Czas na odbiór wygranej mija teoretycznie po 60 dniach od kolejnego losowania. Jak mówił Jarosław Tomaszewski – w praktyce można dochodzić praw do wygranej przez pół roku od dnia losowania i – jeżeli mamy zachowany cały kupon – Totalizator nigdy nie robi z tym problemów.



Zwycięzki kupon przyjmowała Beata Jaska (z lewej), właścicielka szczęśliwej kolektury.

– Chyba najgłośniejsza sprawa długo nieodbieranej wygranej dotyczy Tarnowskich Gór – mówi Tomaszewski. – Pewien szczęśliwiec trafił 25 marca 2010 roku „szóstkę” w Lotto i ponad miesiąc

nie zgłaszał się po odbiór wygranej, czyli po ponad 10,5 mln złotych. Dzięki szerokiej kampanii lokalnej, wsparciu mediów oraz poszukiwaniach milionera w całych Tarnowskich Górach, gracz

w końcu zgłosił się do oddziału z kuponem.

Wiele też się mówiło o długo nieodbieranej, rekordowo wysokiej wygranej, która padła 22 września 2012 r. w Bolimowie

“

Kiedyś znacznie więcej ludzi grało, więc więcej było wygranych, ale nie były aż tak efektowne.

– 29.465.370,60 zł (pisałimy też o tym na łamach NĘ w 2012 roku – przyp. red.). Jej właściciel czekał na odbiór pieniędzy około półtora miesiąca.

Bardzo rzadko zdarza się, aby ktoś nie odebrał głównej wygranej. W ostatnich latach odnotowano dwie takie sytuacje. – To niezmiernie rzadkie przypadki – 17,1 mln zł w Chojnicach (wylosowano 6 listopada 2012 r.) i 11,8 mln zł w Wejherowie (25 grudnia 2008 r.). Nieodebrane wygrane mają z założenia trafić z powrotem do graczy, na przykład w formie puli wygranej gwarantowanej.

Warto zaznaczyć, że wygrane do 2.280 zł nie podlegają opodatkowaniu, natomiast od tych wyższych trzeba odprowadzić 10%. Wszystkie rekordowe wygrane podawane przez Totalizator są kwotami brutto, czyli przed odliczeniem tych 10%. tm



Kolektura przy ul. 11 Listopada funkcjonuje od lat, ale tak dużej wygranej do tej pory w niej – podobnie jak w całym Łowiczu – nie było.

INTERNAUCI KOMENTUJĄ, NIEKTÓRZY WIDZĄ SPISEK

Pod naszą informacją o wygranej w Lotto na Facebooku nawiązała się dyskusja. Niektórzy nawet podają w wątpliwość to, że w Polsce rzeczywiście mamy wygrane i wietrzą spisek. – Tyle lat Lotto, tylu milionerów, tyle wygranych, a jakoś nikt publicznie się nie przyznał, że wygrał – pisze użytkownik Luc Ash. – W Stanach tacy ludzie stają się celebrytami, w Wielkiej Brytanii są znani z imienia i nazwiska, robią z nimi wywiady...

– Każdy zadaje sobie to pytanie czy to nie jest ściema przy tak rozwiniętej technice... – pisze wprost Łukasz Żabka. Inni internauci jednak nie widzą nic dziwnego w tym, że zwycięzcy nie chcą się ujawniać. – A po co mają się tacy ludzie afiszować? – ripostuje Katarzyna Zawadzka. – Jakbyś wygrał, to wyszedłbyś na ulicę i wszystkim wykrzyczał że wygrałeś? To powodzenia życzę. Inni zwracają też uwagę na to,

że – rzadko bo rzadko – ale zdarzają się również w Polsce osoby, które publicznie chwają się wygranymi. Radosław Adamski pisze z kolei, że nie ma nawet takiej potrzeby, aby ktokolwiek z organizatorów „ściemniał” przy wynikach losowania, ponieważ zwykły rachunek prawdopodobieństwa pokazuje, że i bez tego pieniądze wypłacane na wygrane stanowią tylko niewielki ułamek tych zebranych na losy. tm

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
SŁAWOMIR WILANOWSKI
608 219 774
ROZPOCZĘCIE KURSU
W KAŻDĄ SOBOTĘ O GODZ. 12.00
JAZDA NA ROLKACH IMITUJĄCYCH POŚLIZG
99-400 Łowicz, ul. Długa 37a

EURO OKNA
SPRZEDAŻ-MONTAŻ
TRANSPORT
MEGA PROMOCJE
I RABATY do 50%
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Główno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

KREDYTY
Biuro kredytowe
Łowicz, ul. 3-go Maja 10a
(obok lodziarni Łowiczanka)
tel. 509 440 245

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
RONDO
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY
NA PRAWO JAZDY
→ kat. AM
(motorower, quad)
→ kat. A1, A2,
A, B, C, D

ROZPOCZĘCIE
KURSU
FERYJNEGO
9 LUTEGO, GODZ. 15³⁰

Ośrodek Szkolenia
Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA
NA KURS
PRAWA JAZDY
W KAT.
A1, A2, A, B,
C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu
1 lutego 2016 r.
o godz. 15.30

WÓJT GMINY DMOŚIN
na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2015., poz. 1774 ze zm.)
informuje, że na tablicy ogłoszeń nr 1 w Urzędzie Gminy Dmosin
został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Nagawkach,
przeznaczonych do sprzedaży
w trybie bezprzetargowym, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- działka nr 100/2 o powierzchni 0,1367 ha, KW Nr LD1B/00032498/3
- działka nr 100/3 o powierzchni 0,2686 ha, KW Nr LD1B/00032498/3

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni
tj. od dnia od dnia 21 stycznia 2016r. do dnia 11 lutego 2016r.

AUTO ELEKTRYK
Łowicz, ul. Bolimowska 57
(stara baza PKS-u)
tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17⁰⁰)
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17⁰⁰)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304

RDH Dom Chłopa ul. Kurkowa 8
ZAPRASZA NA
WYPRZEDAŻ
FIRAN obniżki do 50%
TKANIN
DEKORACYJNYCH

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU
BIOKOMPONENTÓW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,
- CENA, NA KTÓRĄ
ZASŁUGUJESZ

Łowicz | Wzruszenie po koncercie

Biskup dziękuje dzieciom i nie tylko

Po sobotnim koncercie „Koderk” w ŁOK, na którym zespół śpiewał kolędy, biskup senior Józef Zawitkowski skierował na ręce dyrektora ŁOK i do naszej m.in. wiadomości list z podziękowaniami, którego treść tu w całości przytaczamy. O koncercie piszemy na str. 23.

Szanowny Pan Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury P.T. Maciej Malangiewicz w Łowiczu

W sobotę, 16 stycznia 2016 r. byłem w ŁOKu na kolędowaniu Koderk. Patrzyłem, słuchałem i podziwiałem. Nie sposób po wielkich przeżyciach, zaraz po skończonym spektaklu wyrazić słowami całą wdzięczność Czciogodnym Organizatorom imprezy. Dziś, gdy mogłem uporządkować sobie odczucia w myśleniu i w sercu, śpieszę, aby na ręce Pana Dyrektora ŁOKu złożyć słowa uznania i podziękowania.

Siedziałem obok burmistrza Łowicza, pana J. K. Kalińskiego. Jemu mogłem na ucho i do serca powiedzieć: – Ma Pan w Koderkach piękną wizytówkę Łowicza. Tylko, co na to radcy budżetowi? Panie Burmistrzu – dziękujemy po Łowicku: Panie Boże Wielki zapłać!

Słowa mojej wdzięczności kieruję do pana Kierownika Zespołu Koderki, do Pana Eugeniusza Strycharskiego. Wielki jest Pan za to, że nie tylko uczy folkloru, ale uczy kochać to, co jest rodzinne, domowe, nasze. Nie wiem czy Pan czuł, co przeżywałem, gdy dzieci śpiewały moje kolędy z Pana muzyką? Chciałbym tak jak Pana syn – Ksiądz, ucałować Pana ręce.

Paniom Czciogodnym, Ewie Smereckiej i Kasi Polak wyrażam podziękowanie i podziw. Jak Wy to robicie, żeby z tych uroczych dzieci uczynić artystów? Gdyby tak w naszym sejmie na-

sze posłanki umiały mówić i chodzić tak jak Koderki, mielibyśmy piękny sejm.

Dziękuję kapeli. Zazdroszczę Magdzie Płacheta – pierwszym skrzypcom. Cieszę się Szymonem, ale moją wszystkim podziękuję składam na ręce seniora kapeli – Pana Bednarka.

Bardzo czule dziękuję Rodzicom Koderk. Nie wiem, co przeżywa mama, tata gdy widzi na scenie swe cudowne dziecko. Pewnie serce Wam rośnie. Niech dzieci będą Waszą radością, nagrodą i spełnioną nadzieją.

Chcę podziękować każdemu z artystów, ale wybieram sobie te dwie najmłodsze i do serca przytulam. Malwina Ciesielska zebrała już wszystkie nagrody w kraju i za granicą, więc łapki jej całuję i życzę występów w La Scali. Grzegorza Maliszewskiego po męsku przygarniam i dziękuję Wszystkim, co byli Koderkami.

Niech Nam Bóg da doczekać następnego kolędowania.

Szczęść Wam Boże!

Biskup Pomocniczy Łowicki Senior Józef Zawitkowski

Gałolin Płd. | Dzień Babci i Dziadka

Mnóstwo atrakcji dla wyjątkowych gości

Spółeczność Szkoły Podstawowej w Gałolinie Południowym zaprosiła 20 stycznia wszystkich dziadków i babcie do obejrzenia jasełek w wykonaniu uczniów. Tego dnia atrakcji było jednak dużo więcej.

Perfekcyjnie przygotowane i odegrane przedstawienie pokazywało historię Bożego Narodzenia w bardzo szerokim kontekście - począwszy od grzechu Adama i Ewy aż po czasy współczesne. Dzieci przypominały jak Archanioł zwiastował Marii przyjście Jezusa na świat, jak wraz ze swym mężem Józefem musiała udać się do Betlejem, by wziąć udział w spisie ludności, i wreszcie narodziny Jezusa w stajence oraz odwiedziny pastuszków i Trzech Króli. Nie pominęły nawet knoń złego Heroda, który chciał zgładzić dzieciątko.



Zuzanna i Gabriela Rześne z babcią Aliną i dziadkiem Tadeuszem.

Na zakończenie najmłodsze dzieci z „zerówki” zaprezentowały swoim ukochanym babciom i dziadkom kilka wierszyków. Za ich sprawą na twarzach tych wyjątkowych gości pojawił się uśmiech, a często również i wzruszenie.

Karolina Milczarek z klasy III, która wcieliła się w rolę Marii, zaprosiła do obejrzenia przedstawienia swoją babcią Ja-

ninę i dziadka Szymona. Dziewczynka przyznała, że wiele radości sprawiło jej występowanie dla dziadków.

Więź łączącą dziadków ze swoimi wnukami najlepiej widać było już przy stołach, kiedy to dzieci nie odstępowały swoich bliskich na krok. Niektórzy mieli to szczęście, że podziwiali dwóch wnuczków na scenie. Tak było w przypadku sióstr Gabrie-

li Rześnej z klasy IV i Zuzanny uczęszczającej do „zerówki”, które na szkolną uroczystość zaprosiły babcię Alinę i dziadka Tadeusza.

Na scenie zaprezentowało się łącznie 25 dzieci z klas II-VI. Jolanta Gładka, która opracowała scenariusz przyznała, że dzieci same chętnie zgłaszały się do poszczególnych ról. - Tylko z Marią jak co roku był problem, bo było kilka chętnych dziewczynek do wcielenia się w tę postać. Karolina była jednak pierwsza - mówiła nam. Za aspekt organizacyjny i przygotowanie szkolnego Dnia Babci odpowiadała zaś Elżbieta Kosiorek.

Wszystkie babcie i wszyscy dziadkowie otrzymali własnoręcznie wykonany prezent - bukiet kwiatów z bilecikami w kształcie serca. Upominki powstawały na lekcjach plastyki. Jakby tego było mało, po spektaklu zaplanowano imprezę taneczną. Każdy uczeń mógł zaprosić na parkiet swojego dziadka lub babcie. aa

Łowicz | Parafia Świętego Ducha

Promocja książki o Bolesiu

Tegoroczne wspomnienie bł. Bolesławy Lament będzie wyjątkowe z uwagi na fakt, iż będzie to jednocześnie 70. rocz-

nicą jej śmierci. Z tej okazji Przedszkole Diecezjalne w Łowiczu, którego błogosławiona jest patronką, wyda książeczkę

z tytułem „O Bolesiu łowicka dumka”.

Będzie to zbiór prac plastycznych i literackich zgłoszonych i nagrodzonych w konkursach poświęconych bł. Bolesławie Lament. Autorami prac są dzieci w różnym wieku, także uczni-

wie podstawówek i gimnazjów. Promocja książki odbędzie się 29 stycznia, kiedy to w kościele Świętego Ducha będą trwały uroczystości związane ze wspomnieniem błogosławionej. Mszy św. o godz. 18 będzie przewodniczył ks. bp Józef Zawitkowski. aa

REKLAMA

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE

WSZYSTKO DO SADU

SIKARIKI 60 KM OD 50 TYS!!

SKRZYNIOPALETY

SEKATORY FELCO elektryczne i ręczne

tel. 696 223 305

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mil: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY ▪ materiały budowlane ▪ PIASEK
- opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje Państwu wyselekcjonowane, oryginalne o dużej sile kiełkowania

NASIONA BOBU

odmian: Bachus, Bizon, Bolero, Monica, Topbob i Figaro oraz nasiona warzyw szklarniowych, tunelowych i gruntowych czołowych firm Holenderskich, Niemieckich, Włoskich i Polskich dla producentów i działkowców

oferujemy również podłoża firm Hartman i Klasman, Kronen oraz Pasłek

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO
- NAWOZY DOLISTNE

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05
www.granumfn.pl

oferuje:

SADZENIAKI ZIEMNIAKA ZBOŻA JARE

- trawy
- kukurydza (dodatково zaprawiana)
- nasiona rolnicze
- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie, worki

Dowóz powyżej 1 tony
Dopłaty de minimis z ARR
Kontraktacja nasion

NAWOZY

- azotowe
- wieloskładnikowe

dowóz HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

KREDYTY

Zamień swoje kredyty w jeden tańszy – konsolidacyjny

Możesz obniżyć swoje raty nawet o 50%

- Kredyty gotówkowe do 10 lat do 150.000 zł
- Minimum formalności

SUPER OFERTA DLA ROLNIKÓW
tel. 515-341-212

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PHU „Mikołajczykowie” Sp. z o.o.
LUBIANKÓW 38, 95-015 Głowno

- auto naprawa
- wulkanizacja
- sprzedaż opon

tel. 42/719-49-88

węgiel brunatny ekogroszek

Zduny 107B
tel. 46/838-81-00
Złaków Borowy 24
tel. 46/838-72-12
601-303-235

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 10.01.2016 – 17.01.2016

† 10 stycznia:

Zofia Pisarkiewicz, I.81;
Aniela Piorun, I.77;
Jan Kacperski, I.60, Łowicz;
Zofia Pisarkiewicz, I.81;
Jan Białecki, I.81.

† 12 stycznia:

Zbigniew Andrzej Rajch, I.59,

Główno.

† 13 stycznia:

Stanisława Sitek, I.87.

† 16 stycznia:

Piotr Baranowski, I.69;
Włodzimierz Kosmowski, I.56.

† 17 stycznia:

Urszula Rębiejewska, I.66.

Łowicz | Wizyty duszpasterskie Do kogo zapuka ksiądz

Dobiegają końca coroczne wizyty duszpasterskie w łowickich parafiach. Poniżej podajemy ich harmonogram na najbliższe dni.

Parafia katedralna

W czwartek 21 stycznia duszpasterze rozpoczną kołędę o godzinie 16.00. Odwiedzą mieszkańców ulic Skarżyńskiego, Poprzecznej, Arkadyjskiej, Ikara i Dedala.

W piątek 22 stycznia, również po godzinie 16, księża zapukają do drzwi parafian z ulic Sochaczewskiej, Nadburzańkiej i Nadburzańkiej Dolnej. W sobotę 23 stycznia kołęda rozpocznie się o godzinie 10.00. Księża odwiedzą mieszkańców ulic: Armii Krajowej, Ogrodowej, Chełmońskiego, Zagrodowej, Przemysłowej, Spółdzielczej, Krótkiej, Cichej, Grunwaldzkiej i Piekarskiej.

Przypominamy, że ofiary zebrane podczas tegorocznej kołędy zostaną przeznaczone na inwestycje parafialne: prace adaptacyjne w kaplicy na cmentarzu i remonty w katedrze. W czasie kołędy księża rozmawiają też z parafianami o możliwości przyjęcia u siebie gości przybyłych do Polski na Światowe Dni Młodzieży w lipcu tego roku.

Parafia Świętego Ducha

21 stycznia od godz. 16.00 rozpoczną się wizyty duszpasterskie w trzech blokach na osiedlu Dąbrowskiego: nr 12, 25 i 29. Mieszkańców odwiedzać będzie trzech księży. 22 stycznia od godz. 16.00 dwóch kapłanów rozpocznie odwiedziny mieszkańców ulicy Zabiej i Mickiewicza, kolejnych dwóch księży będzie odwiedzać mieszkańców ul. Bonifratskiej, Botanicznej i Garbarskiej (1 ka-

plan) oraz Bocianiej, a po mszy świętej także ul. Spokojnej (1 kapłan). 23 stycznia od godz. 9.00: księża rozpoczną odwiedziny mieszkańców ul. Zduńskiej i Koziej – 1 kapłan, ul. Bielawskiej (1 kapłan), ul. Konopackiego, Nowego Rynku nr 1-15 oraz ul. Stanisławskiego – 1 kapłan oraz Nowego Rynku nr 16-30 oraz ul. Batalionów Chłopskich – 1 kapłan.

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

21 stycznia od godz. 15.00 – ul. Łyszkowicka, Radziecka i Wspólna. 22 stycznia od godz. 15.00 – ul. Chemilińskiej, Klimeckiego, Motylińskiego, Kaźmierczaka, Oczykowskiego i Tarczyńskiego. 23 stycznia od godz. 10.00 – ul. Jana Pawła II. 25 stycznia od godz. 16.00 – ul. Topolowa i Ułańska (jeden ksiądz), Zielna i Rybackiego (dwóch księży), Księżacka i Zacisna (jeden ksiądz). 26 stycznia od godz. 15.00 – ul. Czajki – bloki i domy jednorodzinne. 27 stycznia od godz. 15.00 – ul. Łódzka i Makowska. W tym dniu nastąpi zakończenie planowanej kołędy. Księża odwiedzać będą jeszcze parafian, którzy nie mogli ich wcześniej przyjąć, na indywidualne zaproszenia.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

21 stycznia od godz. 16.00 – ul. Strzelecka – wszystkie domy po prawe stronie od ul. Kiernowskiej (dwóch księży, jeden z przerwą na wieczorną mszę św.). Jest to ostatni dzień wizyt. Podobnie jak w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza, będzie po nim możliwość indywidualnych wizyt. **mwk, tb, tm**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

druh Jan Włodzimierz Straszyński (1930-2015)



■ Jan Włodzimierz Straszyński (1930-2015)

Przyszedł na świat i wychował się w Łowiczu. W momencie wybuchu wojny był zaledwie 9-letnim dzieckiem. Szybko jednak, bo już jesienią 1942 roku, zaczął aktywnie działać w konspiracji. To w znacznej mierze dzięki niemu w tutejszym hufcu pojawili się Zawiszacy. Powojenne losy druha Jana były niezwykle zawiłe. Przeszedł przez dochodzenie UB, proces, lata biedy, by wreszcie ukończyć prestiżowe studia i zajmować wysokie stanowiska w państwowych instytucjach. Był jednym z głównych inicjatorów utworzenia łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów, w którym działał niemal do samej śmierci. Inni druhowie wspominają go jako osobę wyjątkowo aktywną, a przy tym serdeczną, szczerą i oddaną ideałom, dla których ryzykował życiem.

Jan Włodzimierz Straszyński urodził się 15 lutego 1930 roku w Łowiczu.

Był synem Michała – pracownika Powiatowego Zarządu Drogowego, który zmarł w czasie hitlerowskiej okupacji – oraz Franciszki, która zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci, a po wojnie także ogrodnictwem i handlem owocami (zmarła w 1968 roku). Mieszkali w nieistniejącym już budynku przy ul. Wąskiej 4, tuż przy Nowym Rynku. Oboje prowadzili też stancję przy ul. Podrzecznej. Jan był ich najmłodszym, trzecim dzieckiem. Imię otrzymał po wuju, który zginął w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Brat Leon był od niego o 12 lat starszy, należał do harcerstwa. Podczas okupacji działał pod pseudonimem „Korzeń”. Blisko przyjaźnił się m.in. z innym późniejszym bohaterem Szarych Szeregów Józefem Kozieradzkim. Siostra Jana – Kunegunda, była starsza o 5 lat. Gdy dorosła, pracowała jako nauczycielka. Starsze rodzeństwo miało bardzo duży wpływ na Janka.

Kiedy wybuchła wojna, Jan Straszyński miał zaledwie 9 lat. Patriotyczne wychowanie sprawiło, że wręcz palił się do działania. Prawdziwa jego aktywność w konspiracji zaczęła się jesienią 1942 roku, z chwilą wstąpienia do Szarych Szeregów. To właśnie z jego inicjatywy w łowickim hufcu (roju „Łoza”) powstała grupa bojowa złożona z najmłodszych, 12-14 letnich harcerzy, nazywana „Zawiszą”. Nie brała ona bezpośredniego udziału w walkach, jej głównymi zadaniami był tzw. „mały sobotaż”, pisanie na murach haseł i symboli Polski walczącej, kolportaż prasy konspiracyjnej czy obserwowanie ruchów wroga. Przykładem ich działań może być złożenie kwiatów pod pomnikiem Mar-

szalka Piłsudskiego 11 listopada 1942. Akcje te były bardzo ryzykowne, ale miały nieocenione znaczenie dla podtrzymywania ducha w żyjącym pod okupacją polskim społeczeństwie.

Nauczyli się przy tym posługiwania bronią. Poza tym, w organizacji panował obowiązek dokształcania się, więc jej uczestnicy spotykali się na tajnych kompletach.

Dh Kazimierz Szymański, obecny prezes łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów, wielki przyjaciel bohatera tego wspomnienia, tak opowiadał o powstaniu Zawiszków – Janek zwołał kilku nastu chłopców, rówieśników, do Łasku Miejskiego – mówił. – Tam przyszedł Leon, który oznajmił, że wszyscy obecni są odtąd członkami Polskiej Organizacji Skautowej. Następnego dnia w domu Janka zjawili się Kazik Chmielewski ps. „Gryf”, który dokonał podziału na patrol. Janek został patrolowym.

To właśnie on polecał starszemu bratu, który był już wtedy członkiem komendy powiatowej, chłopców, których można było zwerbować do organizacji. Spisał się bardzo dobrze, ochotników znajdował nawet poza Łowiczem.

– Zaangażowanie Leona Straszyńskiego i aktywna postawa pozostającego w jego cieniu i osłonie, znacznie młodszego Janka, wyzwoliła i zwiększyła aktywność wśród rówieśników – wspomina z kolei inny bohater tego okresu, ks. prałat Stefan Wysocki. – Po latach uświadomiłem sobie, jak wiele cennej inicjatywy przejawiał Janek w wieku 13-15 lat.

Jan Straszyński działał pod konspiracyjnymi pseudonimami „Taper” i „Vis”. Spotkania często odbywały się w ogródkach między domami konspiratorów. Były to miejsca na tyle wygodne dla takiej działalności, że można było się przemieszczać między nimi bez wychodzenia na ulicę w czasie go-

dziny policyjnej. Taki ogródek łączył m.in. dom rodzinny Straszyńskich z domem Telemanów przy ul. Długiej.

Po latach Jan wiele razy powtarzał swojej córce Małgorzacie: „Pamiętaj, wojna to straszna rzecz. Nie ma na świecie nic gorszego niż wojna”.

Walki o wolną Polskę nie zakończył wraz z końcem działań wojennych. Jesienią 1945 roku wraz z kilkoma kolegami z Zawiszy wstąpił do organizacji Wolność i Niezawisłość, aby walczyć z okupującym kraj reżimem stalinowskim. Należał do grupy łącznikowo-wywiadowczej. Niestety, już w styczniu rozpoczęły się aresztowania członków organizacji. Druh Jan Straszyński wpadł w ręce UB 21 stycznia, ponieważ w jego domu znaleziono pistolet. Tego samego dnia aresztowani zostali także Ryszard Jaszkin, Zbigniew Włodarczyk i niezwiązany bezpośrednio z organizacją WiN Jerzy Wojdalski. W ciągu kilku następnych dni wpadali kolejni. Śledztwo było prowadzone najpierw w Łowiczu, potem w Łodzi. UB uznało, że pistolet niewątpliwie należał do Jana. Został on skazany na 2 lata więzienia w zawieszaniu na 3 lata. Po kilku latach z powodzeniem wystąpił o zatarcie tego wyroku, ponieważ uniemożliwiał mu on przyjęcie na studia czy do pracy.

Po wyjściu z więzienia przeniósł się do Łodzi, by tam kontynuować naukę w szkole średniej. Zamieszkał w jednym domu z Kazimierzem Szymańskim, z którym wcześniej, w areszcie, siedział w celi. – Byliśmy jak para gnadych koni! – wspomina pan Kazimierz. – Kiedy się siedzi z kimś w jednej celi przez całe dni i noce, wie się o nim niemal wszystko. Razem chodziliśmy do szkoły średniej, potem razem zdawaliśmy na studia. Mnie nie przyjęli, bo miałem niezatarty wyrok, jemu się udało, ale też na krótko... Jan Straszyński rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Łódzkim w 1950 roku, nie dane mu było jednak ich ukończyć. W poszukiwaniu pracy pojechał do Warszawy, gdzie pracował przy budowie metra. W latach 1953-1955 odbywał przymusową służbę wojskową. Był wcielony do Batalionu Budowlanego Wojsk Lotniczych w Powidzu. Po jej zakończeniu na krótko wrócił do Łowicza, jednak wkrótce, w 1960 roku, przeniósł się ponownie do Warszawy, gdzie mieszkał już do końca życia, w mieszkaniu przy ulicy Rębkowskiej 1 w dzielnicy Praga Południe.

Ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki oraz na wydziale Prawa i Administracji UW. Kilkakrotnie zmieniał miejsce pracy. Były to m.in.: Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Grodzisku Mazowieckim, Polskie Zakłady Optyczne

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a

w Warszawie, a wreszcie w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego. Na emeryturę przeszedł w 1990 roku.

Prywatnie był szczęśliwym ojcem Małgorzaty, córki z pierwszego, krótkotrwałego małżeństwa z Heleną oraz dziadkiem jednego, ukochanego wnuka – Michała. Przez lata, do jej śmierci, związany był z drugą żoną Sabiną, z którą wspólnie wychowywali Małgorzatę. Trzecią żoną była Lucja.

– W dzieciństwie mieszkałam u babci w Łowiczu, a tata, ze względu na pracę w Warszawie, odwiedzał nas rzadko – wspomina Małgorzata. – Kiedy się pojawiał, byłam przeszczęśliwa, bo miałam go za prawdziwy ideał. Uwielbiałam się z nim bawić, a poza tym zawsze przywoził słodycze czy zabawki. Babcią głowiła się, aby ilość tych zabawek, jakie miałam, ukrywać przed moimi rówieśnikami, by nie wzbudzać w nich zazdrości. Ale dawał nie tylko prezenty materialne, także wartości, wychowanie, szacunek dla innych, zwłaszcza dla starszych. Przez cały czas byłam jego oczkiem w głowie. Tak było chyba do mojego ślubu, bo potem moje miejsce zajął mój mąż Marek, którego tata tata uwielbiał jeszcze bardziej – ze śmiechem mówi pani Małgorzata. – Trzecią taką miłością był dla niego wnuk Michał, nasz syn. Z Michałem spędzał bardzo dużo czasu, zabierał go na wycieczki, uczył języka niemieckiego. Również bardzo bliską osobą był dla taty bratanek i zarazem chrześniak – Andrzej.

Po śmierci brata Leona, Jan Straszynski stał się głową dla całej, szerokiej rodziny i z funkcji tej wywiązywał się wzorowo. W niezbyt przestronnym mieszkaniu w Warszawie, przy licznych okazjach potrafił przyjmować po kilkanaścioro najbliższych jego sercu gości. Uwielbiał przy tym gotować, oddając się temu całkowicie, stół zawsze zastawiony był na bogato.

Lubił też zwierzęta. Córka Małgorzata pamięta jądo ukochane psy – Burka, któremu Jan uratował życie, a ten odwzajemnił mu się odprowadzaniem na łowicki dworzec, Funię, która była członkiem rodziny w pełnym tego słowa znaczeniu czy nieznosnego, ale kochanego Mefista.

Czas wolny pan Jan lubił spędzać blisko przyrody, najchętniej łowiąc ryby w Wiśle. Uwielbiał też podróże, kiedy mógł na nie zabierać rodzinę. Jeździli wspólnie w różne miejsca w Polsce, spośród których najbardziej cenił sobie Mazury, a także za granicę. Bardzo ważny był dla niego wyjazd na Litwę do miejsc związanych z polską historią. Jak sam mówił – „pojechał do Marszałka”. Rodzina wspomina też podróż wzdłuż bałtyckiego wybrzeża od Krynicy Morskiej do Rostocku. Chociaż mieszkał w Warszawie przez większość życia, nigdy nie zapomniał o Łowiczu. – Wszystko co łowickie, było jego zdaniem najlepsze – wspomina zięć Marek. – Nie było lepszego miejsca na Ziemi. Wychwał to miasto i ten region w sposób tak przekonujący, że nawet nie przychodziło nikomu do głowy, by się z tym nie zgodzić.

Jan Straszynski był jednym z inicjatorów utworzenia w Łowiczu środowiska Szarych Szeregów. Zaczął działać w tym

zakresie w 1984 roku. Już w następnym roku odbył się I oficjalny zjazd byłych członków Roju Łoza w hufcu Łowicz. Zawiazane w ten sposób środowisko początkowo działało w ramach Towarzystwa Przyjaciół Łowicza i Ziemi Łowickiej. W 1990 roku zostało włączone do Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szarych Szeregów, jako oddział. Dzięki staraniom druha Straszynskiego oddział ten ma własny sztandar, którego uroczyste poświęcenie miało miejsce w bazylice katedralnej w Łowiczu w 1992 roku. Z kolei druha Stanisław Broniewski udekorował ten sztandar orderem Virtuti Militari, którym Szare Szeregi zostały odznaczone przez prezydenta RP Kazimierza Świątka. Uchwałą zarządu, sztandar ten został uznany za oficjalny sztandar całego stowarzyszenia.

Inne z wielu działań Jana Straszynskiego dla Szarych Szeregów i pamięci o nich, to chociażby utworzenie w 2014 roku zespołu archiwalno-historycznego dokumentującego działania łowickiego oddziału stowarzyszenia. Zespół, na mocy trójstronnej umowy, należy do zbiorów Archiwum Państwowego Oddziału w Łowiczu, a fizycznie znajduje się w budynku II LO im. Mikołaja Kopernika. Nie sposób też nie wspomnieć o wydanej w 2009 roku książce „Szare Szeregi w Łowiczu i powiecie łowickim”, której Jan Straszynski był współautorem, obok Stanisława Telemana i Kazimierza Szymańskiego, który odpowiadał za całość opracowania. Pracą Jana Straszynskiego dla tej publikacji było opracowanie wykazu uczestników konspiracji harcerskiej.

– Wyznawał wiele wartości, ale ta przyjaźń względem przyjaciół z Szarych Szeregów, to była taka „wartość ponad wszystkie inne” – wspomina córka Małgorzata.

Na krótko przed śmiercią Jan Straszynski został awansowany na kapitana Wojska Polskiego. Jak wyznał Kazimierzowi Szymańskiemu – bardzo się cieszył, że dożył tego momentu. Mógł się pochwalić wieloma odznaczeniami najwyższej wagi państwowej, m.in.: krzyżem Armii Krajowej, Złotym Krzyżem za zasługi RP czy Złotym Krzyżem za zasługi dla ZHP z rozetą-mieczami.

Zmarł 17 listopada, po długiej i ciężkiej chorobie. 24 listopada spoczął w grobie rodzinnym na cmentarzu parafii katedralnej w Łowiczu. Na uroczystościach oprócz bliskiej rodziny, także tej od strony brata i siostry, pojawili się również druhowie z Szarych Szeregów i delegaci łowickiego oddziału ich stowarzyszenia. Nie mogło oczywiście zabraknąć ich pocztu ze sztandarem. – Czuwaj Janku i czekaj na nas! – tymi słowami zmarłego żegnał druha i przyjaciel ks. prałat Stefan Wysocki.

– Łapię się ciągle na tym, że gdy dowiem się o czymś ciekawym, wciąż przychodzi mi do głowy myśl, żeby zadzwonić do Janka. A tu niestety, już tego nie zrobię – mówił Kazimierz Szymański. – Los cały czas nas ze sobą stykał, czy to przez harcerstwo, przez wojnę, więzienie czy szkołę. Nie jestem tu jedynym. Kiedy zawiadamiałem innych druhow o śmierci Janka, wielokrotnie usłyszałem, że to był przyjaciel. Odszedł bowiem człowiek wielkiego serca, skromności i życzliwości. tm

Łowicz | Spotkanie z Krzysztofem Miklasem – i jego pierwszą powieścią

Powróćmy do pisania listów, kilku słów dla przyszłych pokoleń

Sporą frekwencją cieszyło się spotkanie z łowiczanie, dziennikarzem i znanym komentatorem sportowym Krzysztofem Miklasem, który w miniony czwartek w sali ślubów USC opowiedział o swojej powieści „Przewrotność losu” i nie tylko.

Nie bez kozery można nazwać pierwszą powieść autora jego literackim dzieckiem. W odpowiedzi na pytanie jednego z uczestników spotkania wyjaśnił bowiem, iż książka powstawała dokładnie 9 miesięcy. – Myślę, że nie jest ani przenoszona, ani wczesniaczka – żartował autor.

„Przewrotność losu” to opowieść o młodzieńczej, studenckiej miłości, osadzonej w realiach drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. Losy bohaterów wplatają się w ważkie wydarzenia polityczne tamtego okresu: wypadki marcowe, histerię antysemicką, najazd wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację.

Sporo miejsca na kartach tej powieści zajmuje epistolografia (dział piśmiennictwa zajmujący się listami), bowiem w nie tak odległych przecież czasach listy były dominującą, a często jedyną formą komunikacji. Ci uczestnicy spotkania, którzy byli już po lekturze powieści, podkreślali, że to właśnie listy są jej mocną stroną.

“

– Na ile prawdziwy jest Władek? Krzysztof Miklas wyjaśnił, iż jest to postać autentyczna, wzorowana na pochodzącym spod łowickiej wsi studencie.

Obecna na spotkaniu Magdalena Pakulska, dyrektor Miejskiej Biblioteki w Łowiczu, dopytywała, na ile te listy są prawdziwe, oparte na tych zachowanych, a na ile zmyślone. Autor przyznał, że wskazówką do powstania części listów była autentyczna korespondencja, inne zostały całkiem wymyślone dla potrzeb powieści.

Puentą spotkania stał się pomysł, by powrócić do pisania listów, tworzenia zapisków – kilku słów codziennie dla przyszłych pokoleń.

Aż przykro, że człowiek trafił na takiego ziomala

Autentyczni, wzorowani na prawdziwych postaciach są natomiast bohaterowie. Pierwowzorem partnerki głównego bohatera jest żona Krzysztofa Miklasa. Prawdziwa jest też szkoła, do której uczęszczała, choć autor dał jej możliwość zmiany na inną. Na miejsce akcji wybrał Piotrków Trybunalski, zrezygnował z Łowicza.

– Na ile prawdziwy jest Władek? – dopytywał jeden z słuchaczy czwartkowego spotkania. Krzysztof Miklas wyjaśnił, iż jest to postać niesamowicie negatywna, lecz autentyczna, wzorowana na pochodzącym spod łowickiej wsi studencie. – Aż przykro, że człowiek trafił na takiego ziomala – mówił zniechęcony autor. Pracując nad powieścią dotarł bowiem do dokumentów, z których jasno wynikało, że w roku 1968 podjął on współpracę z organami bezpieczeństwa PRL na zasadzie dobrowolności. Kiedy go poznajemy, jest studentem prawa i nadwornym plakacista Klubu



Magdalena Pakulska wręczyła Krzysztofowi Miklasowi kubek z napisem „Kto czyta, ten wie”.

Młodzieżowego „Babel” przy Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Żydów w Warszawie.

Krzysztof Miklas przyznał, że z perspektywy czasu wydaje mu się, że ów Władek był jedną z osób rozpracowujących ten klub. Po ukończeniu studiów dziennikarskich i prawniczych pracował w Dzienniku Bałtyckim i Głosie Wybrzeża. Zaciągał się też jako majtek na statkach. Jak się później okazało, robił to, by donosić na przemytników. – Marynarze mówili, że gdyby wiedzieli kim on jest, zjadłby go ryby w Atlantyku – wspomina Krzysztof Miklas. Jednocześnie nadmienia, iż pozwolił sobie na tyle szczegółów, gdyż od kilku lat człowiek ten nie żyje.

Przyjedź mamę na przysięgę

Innymi, wzorowanymi na autentycznych postaciach bohaterami książki, są bliźniacy poznani na studenckim obozie wojskowym. Mowa o braciach Jarosławie i Le-

chu Kaczyńskich. – Myśmy ich bardzo lubili. Byli bardzo fajni, sympatyczni i mieli do tego takie dziecięce buzie. Do dziś pamiętam jak wracaliśmy z jakiegoś spaceru i te małe Kaczorki, takie zapocone, tacy wymęczeni, a że w dodatku niewysocy... i idzie taki plutonowy potężny chłop i mówi „Przyjedź mamę na przysięgę”. Dla mnie to potem był taki dowcip sytuacyjny, bardzo fajny zresztą – śmiał się autor.

Jako że akcja książki rozgrywa się w roku 1968, który był rokiem bogatym w ważne wydarzenia polityczne, Krzysztof Miklas spędził sporo czasu w Instytucie Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowym i bibliotekach, by je dokładnie odtworzyć i odwzorować klimat tamtego okresu. Autor przyznał, że najbardziej bliski prawdzie jest rozdział pierwszy, trzeci i przedostatni. Reszta to konfabulacja.

Kilka słów o TVP

W drugiej części spotkania Krzysztof Miklas odniósł się do zmian, jakie zachodzą obecnie w Telewizji Publicznej. Przyznał, że popiera je, gdyż według niego już od dłuższego czasu na Woronicza dochodzi do niepokojących zjawisk – horrendalne kwoty wynagrodzeń dla dziennikarzy i stronniczość przejawiająca się w sposobie prowadzenia rozmów. Po zakończeniu spotkania chętni mogli nabyć powieść wraz z podpisem autora. Kilka osób skorzystało z tej możliwości.

„Przewrotność losu” to druga pozycja książkowa w dorobku autora. Trzy lata temu wydał opowieści z pracy komentatora sportowego, zatytułowane „Dwie strony mikrofonu”.

Organizatorem czwartkowego spotkania był Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku i Miejska Biblioteka im. Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego, która to dysponuje jeszcze kilkoma egzemplarzami powieści „Przewrotność losu”. aa



Po spotkaniu kilka osób zdecydowało się nabyć powieść „Przewrotność losu” z podpisem autora.

Wywiad

Polityka | Rozmowa z posłem Grzegorzem Schreiberem

Rząd reformuje, pomimo zmasowanego ataku

To już kolejna kadencja w jego długiej, parlamentarnej karierze, tym razem jednak w zupełnie innej roli – Grzegorz Schreiber jest teraz przewodniczącym sejmowej Komisji Infrastruktury, wiceprzewodniczącym Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, posłem reprezentującym sejmową większość i broniącym rządu przed ostrymi atakami opozycji. O kwestii polskiej w Unii Europejskiej, reformach społecznych i przeniesionym biurze poselskim w Łowiczu rozmawiał z nim Tomasz Matusiak.

■ Tomasz Matusiak: Rozmawiamy na kilka godzin przed posiedzeniem Parlamentu Europejskiego, na którym poruszana będzie kwestia sytuacji w Polsce. Z zainteresowaniem będziemy śledzić przebieg tego posiedzenia. Czy spodziewa się Pan rzetelnej, merytorycznej dyskusji, prowadzącej do zaprezentowania rzeczywistej sytuacji w Polsce? Czy po prostu okazji do ostrych ataków na polski rząd?

Grzegorz Schreiber: Chcieliśmy, żeby ta debata miała merytoryczny przebieg, żeby była okazją do przedstawienia stanu faktycznego. Podchodzimy do tego bardzo poważnie, dlatego też na tę debatę jedzie osobiście pani premier, aby wszyscy zainteresowani mogli zaczerpnąć wiedzę bezpośrednio od niej. Wiemy jednak, jak zła aura została wokół naszego rządu wytworzona. Obawiam się więc, że ta druga strona może mieć zgoła odmienne intencje od naszych.

■ Kto jest tą „drugą stroną”? Czy, pana zdaniem, zostało to zainicjowane przez opozycję w Polsce, która uruchomiła sprzyjające jej siły za granicą, czy też raczej źródło tej inicjatywy znajduje się na zewnątrz, w Niemczech czy innych krajach Unii Europejskiej? A – co za tym idzie – jakiego zachowania spodziewa się Pan po eurodeputowanych z Platformy Obywatelskiej w trakcie tej dyskusji?

Słyszeliśmy wyraźne zapowiedzi lidera Platformy Obywatelskiej, że będą z nami walczyć także „na ulicy i w Europie”, więc jest to świadomie obrana ścieżka ataków na nas. Na ile to był decydujący czynnik? Tego nie wiem. Trudno przewidzieć, jak zachowają się opozycjoni wobec nas polscy eurodeputowani, ale wyda-

“

Cały zakres zmian jakie proponujemy Polsce dotyczy spraw gospodarczych. Nie możemy nie dostrzegać inspiracji do działań, o których mówimy, ze strony wielkiego kapitału z zagranicy. Ustawy, nad którymi pracujemy, ograniczą w jakimś stopniu ich dochody.

je mi się, że są to gracze na tyle sprytni, że powstrzymają się od wygłaszania ataków własnymi ustami, zrobią to natomiast ustami swoich frakcyjnych kolegów z innych krajów. Spodziewam się, że zachowają pozory nieuczestniczenia, a ich argumenty będą padały przede wszystkim ze strony polityków frakcji chadeckiej. To w sumie bardziej optymistyczny wariant, a jak się zachowają naprawdę – zobaczymy.

Na pewno cały zakres zmian jakie proponujemy Polsce dotyka spraw gospodarczych. Nie możemy obojętnie obok tego przejść i nie dostrzegać inspiracji do działań, o których mówimy, ze strony wielkiego kapitału z zagranicy. Ustawy, nad którymi pracujemy, ograniczą w jakimś stopniu ich dochody. Do tej pory, niestety, korzyści czerpane przez ten biznes były w znacznej mierze jednostronne, my chcemy, aby większe były korzyści po stronie Polski, także by szansę mieli mniejsi polscy przedsiębiorcy.

■ W dyskusji publicznej pojawia się często głos ze strony przedstawicieli reprezentujących interesy banków czy wielkich sieci, ale też zwykłych ludzi, mówiący, że opodatkowanie banków i supermarketów spowoduje wzrost cen ich usług, a zatem i tak odbije się przede wszystkim na kieszeniach klientów. Jak pan widzi wady w tego typu argumentacji?

Jeżeli weźmiemy pod uwagę wysokość opłat, jakie ponosi klient banku w Polsce, jest ona na tym samym poziomie, jak w przypadku klienta w zachodniej Europie, przy tak dużej dysproporcji zarobków między nimi. Trudno podejrzewać, żeby banki odważyły się na dalsze podwyższenie tych kwot, musiałyby to w zasadzie doprowadzić do tego, że klient w Polsce ponosiłby obciążenia na jeszcze wyższym poziomie niż klient w Niemczech, byłoby to dość dziwne...

■ Tym bardziej, że banki, podobnie jak sieci handlowe, konkurują między sobą.

Tak. Musiałoby dojść wręcz do zmywy banków, a wiemy już, że są banki, które uznały, że nie będą klientom serwować podwyżek. Wystarczy, że jeden z banków taką decyzję podejmie, pozostałe będą musiały zachować wobec niego konkurencyjność.

■ Rzadko się zdarza, aby rząd był krytykowany z różnych stron tak ostro i tak szybko, zaraz po objęciu władzy. Czy

“

Możemy sobie wyobrazić scenariusz, w którym najpierw idziemy tylko z dwoma głównymi projektami – opodatkowania banków i sklepów wielkopowierzchniowych oraz programem 500+. Konsekwencją tego byłoby skierowanie tych projektów do zdominowanego w 99% przez PO, w skandaliczny sposób wybranego Trybunału Konstytucyjnego, który blokowałby ich realizację.

nie uważa pan, że – być może – w pewnych kwestiach działaliście zbyt szybko i zbyt gwałtownie? Może jednak ta krytyka, którą zbieracie, jest częściowo uzasadniona?

Zwykle jest tak, że 100 dni to jest okres, w którym większość rządząca ma możliwość porządkowania polu do działania, wykonania pierwszych, ważnych decyzji. Jest to okres, w którym raczej nie krytykuje się rządzących. My tych 100 dni nie otrzymaliśmy, przyjęliśmy atak już po pierwszych decyzjach. Oczywiście, możemy sobie wyobrazić scenariusz, w którym najpierw idziemy tylko z dwoma głównymi projektami – opodatkowania banków i sklepów wielkopowierzchniowych oraz programem 500+. Oczywiście konsekwencją tego byłoby skierowanie tych projektów do zdominowanego w 99% przez Platformę Obywatelską, w skandaliczny sposób wybranego, Trybunału Konstytucyjnego, który blokowałby ich realizację. Uznaliśmy, że kwestię Trybunału Konstytucyjnego trzeba uporządkować na samym początku, by nie dochodziło do jeszcze większych nieporozumień potem. Gdybyśmy tego nie zrobili teraz, musielibyśmy się przez kolejne miesiące mocować z upolitycznionym trybunałem Platformy Obywatelskiej, byłibyśmy oskarżani o jeszcze gorsze rzeczy. Taka kolejność była słuszną i całkowicie uzasadnioną, najpierw trzeba było uporządkować cały bałagan.

■ Chciałbym teraz przejść do kwestii społecznych. Jedną re-

formę już przeprowadziliście, a właściwie to wycofaliście reformę przeprowadzoną przez poprzedni rząd. Chodzi mi oczywiście o kwestię obowiązku szkolnego dla sześciolatków. Teraz problem ma wiele małych samorządów i wiele małych szkół, które na ten moment nie wiedzą, czy we wrześniu zdołają utworzyć pierwsze klasy. A przypomnijmy, że mamy koniec stycznia, trzeba już myśleć o planach pracy na przyszły rok szkolny. Czy tego zamieszania nie dało się uniknąć?

Z jednej strony mówiono nam w poprzedniej kadencji, że wszyscy chcą posyłać dzieci od 6 roku życia do szkoły. To my otwarcie mówiliśmy o tym, że większość rodziców tego nie chce. Okazuje się, że my mieliśmy rację. W przeciwieństwie do PO stworzyliśmy projekt, który daje możliwość wyboru. Oni tego nie chcieli. Ustalili, że wszędzie ma być tak, jak oni chcą.

■ Dla samorządów czy władz szkół to było w pewnym sensie łatwiejsze, można było bowiem więcej przewidzieć. Zostawiając decyzję rodzicom uczyniliście ją bardziej nieprzewidywalną.

Przed wszystkim ważny jest rodzic, a jeszcze ważniejsze jest dziecko. Rodzice najlepiej znają dziecko, najłatwiej im podjąć właściwą decyzję. Przecież nie mówimy, że posyłanie sześciolatka do szkoły jest zawsze złe, są dzieci, dla których to jest wskazane. Sam zresztą poszedłem do szkoły w tym wieku i uważam, że wyszedłem na tym dobrze. Oni chcieli nakazać, my dajemy wybór – to jest ta zasadnicza różnica.

■ W przypadku tej reformy decyzje już zapadły. Czego możemy się spodziewać teraz, w najbliższej kolejności?

Najbliższym projektem, który jest już w trakcie realizacji, jest projekt 500+, czyli 500 zł na każde dziecko. Właściwie to nie jest plan na przyszłość, bo to już się dzieje. Chcemy do 1 kwietnia przeprowadzić tę reformę. Obecnie jesteśmy na bardzo ważnym etapie konsultacji społecznych, które musimy przeprowadzić jeszcze przed debatą sejmową. W tym tygodniu w każdym województwie odbywają się organizowane przez wszystkich wojewodów konsultacje, na które zapraszani są przedstawiciele ministerstwa, samorządowcy, przedstawiciele organizacji społecznych, jednocześnie wciąż czekamy na głosy i opinie wszystkich zainteresowanych. W przypadku kwestii, które nie są typowo po-



Posel Grzegorz Schreiber podczas wizyty w sali konferencyjnej NE.

lityczne, a dotyczą bezpośrednio ludzi, są dla nich ważne, chcemy za każdym razem prowadzić takie konsultacje. Już wykonaliśmy kilka korekt, które wyniknęły właśnie podczas konsultacji. Na przykład, przyjęliśmy już, że 500 zł na dziecko jest dochodem nieopodatkowanym, a zatem nie trzeba tego dochodu wykazywać, starając się o pomoc od państwa tam, gdzie określony jest górny limit dochodów – na to zwrócono nam uwagę właśnie podczas konsultacji.

■ Program, o którym pan teraz mówi, jest z pewnością odpowiedzią na dramatyczną sytuację demograficzną w naszym kraju. Oczywiście, jego efektywność w tym zakresie będziemy mogli oceniać dopiero po kilku, czy wręcz kilkunastu latach obowiązywania, teraz można co najwyżej prorokować. Ale czy wierzy pan w to, że ten program może realnie zwiększyć liczbę narodzin w Polsce w najbliższych latach? Ma to przecież znacznie szerszy kontekst niż tylko finansowy?

To jest temat na szeroką debatę filozoficzną i etyczną, ale nie ulega żadnej wątpliwości, że jedną z przyczyn – nie wiem czy najważniejszą, ale z pewnością jedną z istotnych – jest to, że ludzie boją się mieć dzieci, bo nie wiedzą, czy będą w stanie zapewnić im godne warunki życia. To jest jedna z przyczyn hamujących. My chcemy, żeby przestało to być czynnikiem decydującym. Chcemy przynajmniej ten jeden hamulec w znacznej mierze ograniczyć. Wielokrotnie pytaliśmy rodziców dlaczego nie chcą mieć więcej dzieci. Zwykle słyszeliśmy odpowiedź, że ich nie stać. To samo potwierdzają badania.

■ Chciałbym teraz przejść do Pana działalności w Łowiczu. Skąd decyzja o przeniesieniu biura poselskiego w nowe miejsce?

Jestem w Łowiczu obecny od czterech lat, wydaje mi się, że nie ma zalenia, przy której dokładnie ulicy, w którym miejscu, każdy kto chce, znajdzie to biuro. Nowe miejsce ma po prostu nieco lepsze warunki lokalowe, a jest tak samo blisko centrum. Biuro będzie służyło wszystkim parlamentarzystom naszego ugrupowania, jeżeli tylko zechcą z niego skorzystać. Naszym założeniem jest posiada-

nie biura w każdym powiecie. Jeżeli tę mapę wypełnimy, być może będziemy dokładać kolejne.

■ Biuro będzie sąsiadowało z biurem innego posła – Tomasza Rzymkowskiego, który wszedł do Sejmu z listy Kukiz'15. Być może wyciągam z tego faktu zbyt daleko idące wnioski, ale czy nie jest to zapowiedź chęci bliższej współpracy? Ze wszystkich formacji opozycyjnych w Parlamencie, ta jest wam niewątpliwie najbliższa.

“

Oni chcieli nakazać, my dajemy wybór – to jest ta zasadnicza różnica.

To będzie bardzo sympatyczne towarzystwo. Kukiz'15 to jedno z tych ugrupowań opozycyjnych, z którymi w pewnych punktach udaje nam się dotrzeć do wspólnego stanowiska i wspólnie głosować w kilku istotnych głosowaniach. Oczywiście, zapraszamy do współpracy. Moja obecność w jednym budynku – choć na innych piętrach – z tą najbardziej racjonalną opozycją stwarza pole do dialogu.

■ Trudno liczyć na podobne porozumienie i wspólne głosowanie na szczeblu centralnym (w tych najważniejszych dla was kwestiach) z pozostałymi ugrupowaniami opozycyjnymi. Czy jednak jest szansa na jakieś wspólne działania na szczeblu lokalnym, jeśli będzie chodziło o kwestia ważne dla np. Łowicza, Kutna, Łęczycy czy innych miejscowości w okręgu? Czy gdyby jakaś, ważną z punktu widzenia lokalnego, inicjatywę podjął w Sejmie na przykład poseł Paweł Bejda z PSL, nie wahałby się pan jej poprzeć?

Zdecydowanie w sprawach lokalnych zawsze trzeba działać wspólnie. Po to m.in. powołujemy zespoły parlamentarne, takie jak na przykład Zespół Parlamentarny Ziemi Łódzkiej, do którego należą zarówno posłowie PiS, jak i PO. Taka współpraca istniała już w poprzedniej kadencji i tak musi być. Z pewnością będę na nią otwarty, bez względu na różnicę zdań w innych kwestiach. ■

Aktualności

Łowicz | Karnawałowe przedstawienie w Gimnazjum nr 2

Żeby nie zapomnieć o duszy

Karnawałowe przedstawienie zatytułowane „Igraszki z diabłem, czyli pamiętaj o duszy swej” wystawili 18 stycznia uczniowie Gimnazjum nr 2 im Jana Wegnera w Łowiczu.

Opowiada ono o perypetiach księżniczki i służącej, które chcąc zdobyć wymarzonego męża podpisują cyrograf, w którym oddają diabłu swoje dusze. Aby je odzyskać, udają się do piekła.

Reżyserem spektaklu w Gimnazjum nr 2 była katecheta Marta Borchard, która wybrała sztukę Jana Drdy, ponieważ w lekki i przystępny sposób przypomina ona o tym, że człowiek ma duszę. Z tego też powodu oryginalny tytuł „Igraszki z diabłem” został rozbudowany o drugi człon, w którym jest mowa o duszy.

Uczniom bardzo się ten pomysł spodobał i nauczycielka nie miała problemu z obsadzeniem ról, ponieważ młodzież zainteresowana wystąpieniem sama zgłaszała się do niej. Próby do przedstawienia trwały od października z udziałem uczniów z klas II a, II b i III b.

Dużą pomocą nauczycielce służył uczeń Dawid Skóra (wystąpił w roli Wiejskiego Czarta), który jest miłośnikiem przedsta-



Służąca Kasia (Martyna Kaźmierska) i Królowa Disperanda (Diana Plichta) idą ze swoimi cyrografami do Czarnego Młyna.

wienia teatru telewizji „Igraszki z diabłem”, który powstał w 1979 roku, ze znakomitą obsadą aktorską. Młodzież w rozmowie z nami przyznała, że spektakl ten był dla nich wielką inspiracją i pomocą – oglądali go przed premierą wielokrotnie.

W przedstawieniu zagraли: Jakub Gałąj – jako Marcin Kąbat, Martyna Kaźmierska – jako służąca Kasia, Diana Plichta – jako Królowa Disperanda, Grzegorz Baiński – jako Ojciec

Scholastyk, Bruno Wawrzyniecki – jako Rozbójnik Sarki-Farki, Maciej Dąbrowski – jako diabelski praktykant Lucjusz, Kacper Aniszewski i Andrzej Górniak – byli Radcami Piekielnymi, Kacper Dudek – był Księciem Piekiel, Bartek Skoneczny i wspomniany Dawid Skóra – Wiejskimi Czartami, Kacper Kurczak i Bartek Wiśniewski – Strażnikami w piekle, Julian Potocki – Anielskim Posłańcem, Hubert Liberski – był Łow-

czym Hubertem, a Julia Filipiak – Dziewczyną Pokusą.

18 stycznia karnawałowe przedstawienie zostało wystawione w szkole aż trzy razy – dwa razy dla uczniów, trzeci raz – dla rodziców, którzy tego dnia przyszli do szkoły na zebranie. Młodzież w rozmowie z nami deklarowała, że polubiła swoje role i jeśli będzie możliwość pokazania ich wersji „Igraszek z diabłem” dla uczniów innych szkół, chętnie na to się zgodzą.

RZUT OKIEM | BAL KARNAWAŁOWY



W miniony czwartek, 14 stycznia, dzieci z Przedszkola nr 1 przy ul. Ułańskiej w Łowiczu bawiły się na balu karnawałowym, który poprowadził dla nich wodzirej Arek. W trakcie dwugodzinnej zabawy przewidziano przerwę na orzeźwiający napój. Po balu dzieci otrzymały paczki, w których znalazły się gry, puzzle i słodycze. Kolejna karnawałowa impreza w tym przedszkolu, tym razem z udziałem zespołu Delay, odbędzie się 2 lutego. aa

ŁOK | Zaproszenie na spektakle Dziadkowie i babcie będą świętować

Wszystkie babcie i dziadkowie wraz ze swoimi wnukami mogą wybrać się w niedzielę, 24 stycznia, do Łowickiego Ośrodka Kultury, gdzie odbędzie się ich wspólne święto – Dzień Babci i Dziadka. Dla wszystkich przy-

byłych tego dnia gości na deskach łowickiego Feniksa wystąpią grupy teatralne Trzypotrzy ze spektaklem „Królowa się nudzi” oraz Alebabki ze spektaklem „Wirujący senior”. Początek atrakcji od godz. 12.00. Wstęp jest wolny. aa

Gimnazjum w Bielawach | W świątecznej atmosferze

Jasełka i wspólne koledowanie

Najpiękniejsze kolędy polskie i zagraniczne rozbrzmiały 15 stycznia w sali gimnastycznej Gimnazjum w Bielawach, gdzie zorganizowano uroczyste koledowanie, połączone z wystawieniem jasełek w wykonaniu gimnazjalistów.

Muzyczne spotkanie odbyło się późnym popołudniem, a w uroczystości wzięli udział uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz zaproszeni goście, których powitał dyrektor gimnazjum Wojciech Baleja. Uczniowie szkoły pod opieką Emilii Golis przygotowali jasełka bożonarodzeniowe. Spektakl skłaniał do zadumy i refleksji nad codziennym życiem, w którym zaczyna dominować zło, a człowiek pogrąża się w grzechu. Motywem przewodnim jasełek była biblijna wieża Babel, którą człowiek buduje na zazdrości, nienawiści, chciwości, pysze, lenistwie i gniewie. Prezentowane przez uczniów scenki pokazywały ludzi, dla których nie liczy się dobro, rodzina czy tradycja. Ludzie ci ciągle się gdzieś spieszą, nie mają czasu dla najbliższych i przyjaciół, nie



Jasełka gimnazjalistów z Bielaw. Spotkanie noworoczne 15 stycznia.

potrafią się ze sobą porozumieć, a gniew niszczy ich serca. Okazuje się, że ważniejsze są nie pieniądze, władza, rzeczy materialne...

Takie nastawienie próbują w fabule jasełek zmienić anioły. W końcu szczęśliwie okazuje się, że Boże Narodzenie sprawia, iż człowiek zaczyna rozumieć, co powinno być istotą i sensem życia. Nowonarodzony Jezus przypomina, że swoje życie warto budować na fundamencie miłości, wiary i czystości serca. Zburzona przez uczniów w trakcie spektaklu wieża wartości takich jak: poko-

ra, dobro, czystość miłość, skromność, przyjaźń, cierpliwość i wiara.

Jasełka przeplatane były wspólnym śpiewaniem kolęd, których teksty prezentowano na slajdach. Na organach przygrywali Tomasz Golis i Damian Golaszewski, a na gitarze Maria Baleja. Uczniowie zaprezentowali również kolędy w języku angielskim, niemieckim i rosyjskim. Po części oficjalnej przyszedł czas na poczęstunek oraz rozmowy przy kawie i herbacie. Spotkanie upłynęło w radosnej, świątecznej atmosferze.

oprac. ewr

Klub Pracownia

Zagrają Pull the Wire i Steel Drunk

Klub Pracownia zaprasza na koncert zespołów rockowych Pull the Wire i Steel Drunk, jaki odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, o godz. 19.30. Przedprzedaż biletów w cenie 10 zł już ruszyła i zakończy się w sobotę. W dniu koncertu wejściówka będzie kosztowała 15 zł.

Zespół Pull The Wire to grupa kumpli z Żyrardowa, dzielących ze sobą wspólną pasję, jaką jest muzyka. Zespół był już laureatem kilku konkursów i festiwali, z czego największym osiągnięciem była wygrana w eliminacjach i występ na Dużej Scenie Przystanku Woodstock 2015.

Steel Drunk to młody zespół, założony pod koniec 2012 roku w Bydgoszczy przez braci Czerwskich – gitarzystę i późniejszego wokalistę Tomka oraz perkusistę – Damiana.

W minionym sezonie – począwszy od kwietnia, po tym, jak ukazał się pierwszy singiel promujący EP – chłopakom udało się zagrać blisko 15 koncertów, z czego ponad 10 jako gwiazda wieczoru oraz 2 przed gośćmi zza granicy. Podobno to całkiem niezły wynik jak na 18-latków!



Grupa członków oddziału PTTK w Łowiczu w czasie jednego z przystanków noworocznego rajdu.

PTTK | Polami, lasami, wzdłuż rzek

Pierwszy rajd w tym roku we własnym gronie

Członkowie oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu są już po pierwszym rajdzie w tym roku. Odbyli go we własnym gronie, w sobotę, 16 stycznia, pokonując na 11-kilometrową trasę w dolinie Bzury.

W Rajdzie Noworocznym, bo taką nosił nazwę, wzięło udział 20 osób, które po spotkaniu przy restauracji Szkiełka na łowickich Błoniach ruszyły na zachód, za zamek prymasowski, aby idąc polami i lasami, m.in. wzdłuż rzeki Bobrówki, Dołów Szczudłowskich, następnie Bzury, dojść do dwóch mostów na Bzurze i Studwi, na wysokości Klewkowa, aby

tam spędzić dłuższą chwilę przy ognisku.

Prezes oddziału PTTK w Łowiczu, Adam Szymański, powiedział nam, że rajd był okazją do noworocznego spotkania dla tych członków Towarzystwa, którzy nie wzięli udziału w zabawie sylwestrowej, którą członkowie zgodnie z tradycją zorganizowali pod wiatą w Lesie Miejskim. W tym roku Nowy Rok witało tam również około 20 osób. – W sobotę dopisała nam pogoda, spadł w końcu śnieg, szliśmy więc w prawdziwie zimowym krajobrazie, przy kilkustopniowym mrozie i przy promieniach słońca. Trasa też była dość urozmaicona, na idących czekało sporo ciekawostek. tb

Kultura

Konkurs

O błogosławionej z Łowicza

Do 1 marca można zgłaszać prace plastyczne i literackie do konkursu poświęconego jednej z patronek diecezji łowickiej – błogosławionej Bolesławie Lament, organizowanego już po raz drugi przez Zespół Szkół nr 1 w Nidzicy i Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Olsztynie.

II Międzynarodowemu Konkursowi Plastyczno-Literackiemu „Błogosławiona Bolesława, naśladowczyni Świętej Rodziny, prowadź nas” przyswiewca hasło „Nazaret – cisza, miłość i rozmodlenie”. Kierowany jest on głównie do dzieci i młodzieży, ale nie nie stoi na przeszkodzie, by swoje prace zgłaszały do niego także osoby dorosłe. Nagrody będą wręczane w pięciu kategoriach wiekowych, z których pierwsza jest kierowana do uczestników w wieku 6-8 lat, ostatnia powyżej 17 lat.

Prace plastyczne (rysunek, malunek, kolaż, komiks) powinny mieścić się na kartce formatu A3 lub A4. Powinny być ilustracją dowolnie wybranej sceny z życia błogosławionej Bolesławy Lament, podkreślając charakter jej działalności, nie mogą być jedynie przedstawieniem jej wizerunku. Również prace pisane – wiersz, opowiadanie, modlitwa lub wywiad – muszą nawiązywać do działania. Zapakowane, podpisane prace z dopiskiem „konkurs” należy przysłać na adres: s. Halina Grygo MSF, ul. Młynarska 12, 13-100 Nidzica. Ogłoszenie wyników nastąpi w kwietniu.

Błogosławiona Bolesława Lament (1862-1946) przyszła na świat w Łowiczu. W wieku 22 lat wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Misjonek Świętej Rodziny. Prowadziła szeroką działalność religijną, oświatową i dobroczynną w wielu miejscach na ziemiach polskich, a także za ich wschodnią granicą. 5 czerwca 1991 została beatyfikowana przez św. Jana Pawła II, po trwającym 18 lat procesie. **tm**

Łowicz | Opłatek twórców ludowych

Aby rok 2016 był dobry dla wszystkich

Hafciarki, wycinankarki, rzeźbiarze, poeci, śpiewacy ludowi, osoby wykonujące plastykę obrzędową, jeden kowal i jedna koronczarka – w sumie kilkudziesięciu twórców ludowych z Łowicza i okolic spotkało się w miniony czwartek, 14 stycznia w Domu Nauczyciela w Łowiczu na spotkaniu opłatkowo-noworocznym.

Brały w nim udział osoby zrzeszone w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych, a także twórcy należący do stowarzyszenia oraz współpracujący z nimi zaproszeni goście – pracownicy muzeum, promocji miejskiej i powiatowej, burmistrz Łowicza Krzysztof Kalliński i proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny – który pobłogosławił opłatki, którymi się dzielono przy składaniu życzeń. Zaproszeni goście dziękowali twórcom za ich udział w organizowanych przez nich imprezach i przedsięwzięciach typu Biesiada Łowicka czy wydanie powiatowego kalendarza.

Po życzeniach Zespół Śpiewaczy Ksiazki, tym razem ubrany „po cywilnemu”, ze wsparciem kapeli i twórców, którzy do niego nie należą, śpiewali koledy. Był poczęstunek i czas na rozmowy

– Z roku na rok nas ubywa – dało się słyszeć na spotkaniu. Krótko po jego rozpoczęciu Anna Staniszevska, prezes STL w Łowiczu wspomiała zmarłą w 2015 roku Genowefę Miazek z Różyca, znaną hafciarkę, której nigdy nie zabrakło na noworocznych spotkaniach. Odmówiono za nią modlitwę „Wieczny odpoczynek”.

W późniejszej rozmowie z nami pani prezes przyznała, że zwiększa się średnia wieku w stowarzyszeniu, ale przychodzą do niego nowi członkowie. Według jej szacunków na naszym terenie żyje i tworzy około 80 twórców, około połowy z nich należy do stowarzyszenia, pozostali – często znani, mający duży dorobek artystyczny – z różnych powodów – nie stanęli nigdy przed 15-osobową komisją powoływana przez Stowarzyszenie Twórców



Życzenia i rozmowa przy opłatku. Od lewej Anna Staniszevska – prezes STL w Łowiczu i Ewa Tomczak – znana z pisania wierszy i malowania aniołów.

Ludowych, aby poddać się weryfikacji. Ta procedura jest niezbyt, aby być członkiem STL. Bez problemu taką weryfikację – jej

zdaniem – przeszaby np. wycinankarka Danuta Wojda, ale już np. Barbara Frączak, malująca szklane bombki oraz pisanki nie

mogłyby jej przejść, pomimo że tworzy piękne prace. W naszej tradycji ludowej nie było bowiem malowanych bombek i pisanek.

Spotkanie takie jak ubiegłotygodniowe pokazuje, że to nie przynależność do stowarzyszenia decyduje, że ktoś jest twórcą ludowym. Decyduje warsztat – umiejętności i dorobek.

– Spotkania te organizujemy od ponad 10 lat i są dla nas ważne, ponieważ to jedyna okazja w roku, gdy całe nasze środowisko może być w jednym miejscu i jednej porze – mówi Anna Staniszevska. – Skład naszego grona na kiermaszach, imprezach zmienia się.

Pytana o to, czy nadal trwa moda na folklor, prezes mówi, że jej zdaniem to nie jest moda, a łowicki folklor jest tak zakorzeniony, że zawsze byli twórcy i odbiorcy. – Zainteresowanie może być większe lub mniejsze, ale myślę, że dopóki będą ludzie, którzy będą to wytwarzać, to znajdą się osoby, które będą chciały to nabyć – mówi nasza rozmówczyni. Ale również dobrze, można by jej też odwrócić: Dopóki będą odbiorcy, dotąd będą osoby, które będą dla nich haftować, rzeźbić, wycinać czy malować. **mwk**



Dzieci z Trójki wystąpiły w sali teatralnej przy kościele na Korabce.

Łowicz | Jasełka w wykonaniu uczniów „Trójki”

Parafialna sala teatralna pełna widzów

Jasełka w wykonaniu uczniów klas trzecich Szkoły Podstawowej nr 3 na Korabce w Łowiczu zgromadziły tylu widzów, że w sali teatralnej przy kościele na Korabce zabrakło miejsc siedzących. Można było je obejrzeć 10 stycznia po mszy świętej o godz. 10.

Były to tradycyjne jasełka, w których nie zabrakło szopki z Maryją i Józefem, którą odwieźli trzej królowie, anioł-

wie i pastuszkowie. Były one wystawiane przed społecznością szkolną jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Na zaproszenie księdza proboszcza Adama Domańskiego z kościoła na Korabce jasełka zostały wystawione ponownie. Szansę na obejrzenie mieli więc na przykład pracujący w ciągu tygodnia rodzice.

Przygotowaniem przedstawienia zajęły się wychowawczynie dwóch klas trzecich: Iwona Gołaszewska-Pochwała oraz Joanna Sobieszek oraz szkolna katechetka Monika Wilkoszewska. Akordeonową oprawę muzycz-

na zapewnił Jan Dutkiewicz. Główne role zagrali: Maryję – Hania Wróblewska, Józefa – Tomek Gluba, Heroda – Kacper Haczykowski, Diabła – Antoni Barlak, Archaniola – Amelia Gładka. Trzema królami byli natomiast trzej Kacprowie: Kacper Kutermankiewicz, Kacper Sado i Kacper Sut. Po przedstawieniu można było wysłuchać koled w wykonaniu Julii Gładkiej i Weroniki Strycharskiej-Gac.

Uczniowie otrzymali gromkie brawa, a po występie zostali zaproszeni na poczęstunek w salce świetlicowej. **mak**

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
implanty – Twoje 3 zęby!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog
▪ stomatologia estetyczna ▪ protetyka
▪ stomatologia zachowawcza ▪ stomatologia dziecięca
▪ chirurgia ▪ profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

GABINET STOMATOLOGICZNY
JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy
95-015 Głowno, ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950
Codzienne umawianie wizyt

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
PROTEZY -NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY
• ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bt. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz | Zespół Pieśni i Tańca Koderki

Pełna scena i pełna widownia

Bardzo pracowity dla Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Koderki był miniony weekend.

Jego członkowie wystąpili 16 stycznia po południu w sali kina Fenix, wykonując godzinny koncert kolęd. W niedzielę 17 stycznia Koderki gościły na mszy św. o godz. 10. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu. Tego samego dnia wystąpiły w domu kultury Boryszew w Sochaczewie. Jak nam powiedział kierownik zespołu Eugeniusz Strycharski, cykl koncertów bożonarodzeniowych zakończy się 23 stycznia występem w Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Niepokalanowie.

Na sobotnim koncercie – co mieliśmy okazję sami zaobserwować – na scenie ŁOK dzieci ubrane w stroje łowickie stanęły aż w trzech rzędach, bo było ich razem około 50. Z ledwością zmieściły się na scenie. Na widowni był komplet i dostawione krzesła.

Nie zabrakło na niej burmistrza Krzysztofa Kalińskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej Michała Tizoski i biskupa seniora Józefa Zawitkowskiego, który związany jest z zespołem od lat, m.in. poprzez jasełka i kolędy, które dla niego napisał. Eugeniusz Strycharski



Okolo 50 członków zespołu Koderki na scenie Łowickiego Ośrodka Kultury z ledwością zmieściło się, stając w trzech rzędach.

witając przybyłych, wyraził ubolewanie, że w okresie bożonarodzeniowym poza kościołami bardzo mało słychać kolęd.

W późniejszej rozmowie z nami wyraził podziw dla dzieci z zespołu, które nauczyły się na pamięć po kilka zwrotek każdej z około 15 kolęd, jakie zespół ma w swoim repertuarze. Mówi, że dzieci i młodzież, które należą do zespołu, są wyjątkowe, bo kochają folklor i znajdują czas dwa razy w tygodniu na to, aby przybyć na próby. – Mam też uznanie dla ich rodzi-

ców, którzy je w tym wspierają. Na niedzielny występ do kościoła pojechały w równie licznych składach, ale poza łowickimi strojami ubrane były w śląskie i krakowskie. Śpiewały podczas całej Liturgii i po zakończeniu mszy św. wykonały jedną kolędę i zatańczyły przed publicznością.

Na bożonarodzeniowych koncertach zespół wykonuje kolędy bardziej i mniej znane. Podstawą programu są te kolędy i pastorałki, które znalazły się w płytce zespołu nagranej w 2010 roku. Co roku

program jest modyfikowany, aby stała publiczność nie nudziła się na koncertach. Nową kolędą na tegorocznych koncertach jest kolęda „Co za dzień radosny”, do której słowa napisał bp. Zawitkowski, a Eugeniusz Strycharski przerobił tekst na gwara łowicką i skomponował do niego melodię. Kolęda zostanie wykonana na festiwalu w Niepokalanowie (drugą będzie „Zaświeciła gwiazdka”). Koronnym utworem Koderek, który powstał w podobny sposób, jest kolęda „Ksinzocek kochany”. mwk

Sanniki | Konkurs Sfotografuj pałac w zimowej szacie

Do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym „Pałac i park w Sannikach w zimowej szacie” zaprasza wszystkich, niekoniecznie profesjonalnych fotografów, Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Zdjęcia można nadsyłać do końca lutego na adres sekretariat@ecasanniki.pl Regulamin konkursu precyzuje, że muszą być one wykonane niedawno – nie wcześniej niż przed początkiem tego roku. Nie mogły też być nagradzane w innych konkursach.

Zdjęcia mają przedstawiać pałac oraz park go otaczający, lecz bez utrwalania na nich osób. Organizatorzy wprowadzili do regulaminu taki zapis z tego względu, że mają nadzieję na późniejsze ich wykorzystanie w materiałach promocyjnych, a nie chcą angażować się w dodatkowe zbieranie zgód na ewentualne wykorzystanie wizerunku osób. Uczestnicy mogą nadsyłać na konkurs maksymalnie po 2 zdjęcia.

Zdjęcia będzie można obejrzeć na wystawie pokonkursowej, której wernisaż przewidziany jest podczas koncertu chopinowskiego 6 marca. mak

RZUT OKIEM | KONCERT KOLED



W okresie świątecznym msze święte w kościele pw. św. Kazimierza Królewicza w Łyszkowicach mają dodatkową oprawę. W minioną niedzielę 17 stycznia dzieci ze Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach zaprezentowały swój oryginalny program jasełkowy (na zdjęciu, dzięki uprzejmości Studia Fotograficznego MaJa). Z kolei w najbliższą niedzielę 24 stycznia, także na mszy świętej o godzinie 11.30 z koncertem kolęd wystąpią dzieci z grupy wokalne „Tęcza”, działającej przy GOKIS. tm

Muzeum w Łowiczu | Wystawa Metafory bycia Jerzego Boreckiego

Od 6 do 28 lutego w Muzeum w Łowiczu będziemy mogli oglądać wystawę fotograficzną „Metafory bycia” z pracami Jerzego Boreckiego. Wernisaż zaplanowany jest 6 lutego na godzinie 18.

Na wystawie prezentowane będzie kilkadziesiąt zdjęć wykonanych przez łowickiego fotografa w ostatnich latach w okolicach Białej Podlaskiej, Supraśla, Przemysła i Terespolu. „Przedstawiają one ślady niedalekiej przeszłości,

poruszają, wywołują skojarzenia, skłaniają do refleksji” – czytamy w oficjalnej zapowiedzi wystawy.

Jerzy Borecki fotografią zajmuje się profesjonalnie od ponad czterdziestu lat. W swoim dorobku ma liczne medale i wyróżnienia Fotograficznych Mistrzostw Polski, prestiżową nagrodę im. Marka Wielgusa czy dwa wyróżnienia w International Biennial Exhibition of Art Photography „Child”. tm



Błażej Szostak, Dominik Domińczak, Oliwia Królak i Bartosz Jawor.

Łowicz | Walentynkowy koncert Wystąpi trio fortepianowe oraz wokalista

Ciekawie zapowiada się planowany na niedzielę 14 lutego w łowickim muzeum koncert tria fortepianowego w składzie: Oliwia Królak – skrzypce, Błażej Szostak – fortepian oraz Dominik Domińczak – klarnet, a także współpracującego z nimi wokalisty Bartosza Jawora.

Troje instrumentalistów to absolwenci Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu, a obecnie studenci III roku Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi, którzy mogą się pochwalić wieloma sukcesami, zarówno indywidualnymi, jak i zespołowymi. Grają ze sobą od 2011 roku, początkowo pod opieką artystyczną dr. Roberta Stefańskiego, obecnie rolę lidera zespołu pełni Dominik Domińczak.

– Jesteśmy zespołem nie tylko na scenie – mówi młody klarncista. – Muzyka i wspólna praca stała się łącznikiem naszej wieloletniej przyjaźni.

Repertuar jest jeszcze opracowywany. W programie instrumentalnym mają się znaleźć najpopularniejsze kompozycje rodziny Straussów, Jacquesa Offenbacha i Carlosa Gardela, a także wiązanka tańców klezmerskich. Dominować będą utwory lekkie, będzie to więc przedłużenie karnawału i zarazem ciekawa propozycja na spędzenie dnia zakochanych.

Niejąko odrębną częścią programu będzie występ wokalny Bartosza Jawora, również studenta tej samej łódzkiej uczelni. Przygotowuje on autorskie aranżacje utworów z repertuaru Jana Kiepury, Mieczysława Fogga i Elvisy Presleya.

Głównym organizatorem koncertu jest burmistrz Łowicza. tm

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
 LEK. DENT. MALWINA GOLAN
 PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE KANAŁOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW
 ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
 lekarz dentysta
 Łowicz
 ul. Batalionów Chłopskich 2b
 NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
 zapisy codziennie po godz. 16:00

HOLLYDENT
 dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
 specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
 - leczenie powikłań i trudnych przypadków
 - licówki pełnoceramiczne
 - korony i mosty porcelanowe - cyrkon.
Główno
 ul. Czackiego 2
 tel. 42 710 76 47, 697 107 647

Łowicz
 ul. Tkaczew 7F
GABINET
stomatologiczny
Sylwia Marzec
 lek. dent.
Weronika Snopkowska
 ortodonta
 zapisy tel. 519-640-150

Stomatologia
 wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
 RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

 ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin
 730 922 999, www.denta-medica.pl

Ortodoncja
 aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług
Sedacja Wziewna
 To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Aktualności

PTTK | Przez Puszcę Bolimowską w rocznicę bitwy oddziału Stroynowskiego

Zaproszenie na Rajd Szlakiem Powstania Styczniowego

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łowiczu, Urząd Miejski w Łowiczu, powiat łowicki i Urząd Gminy w Bolimowie zapraszają na szesnasty Rajd Szlakiem Powstania Styczniowego po Puszczy Bolimowskiej, który odbędzie się 7 lutego. Zainteresowani udziałem powinni wpłacić wpisowe do 2 lutego.

Uczestnicy rajdu spotkają się pod pomnikiem upamiętniającym bitwę oddziału gen. Władysława Stroynowskiego z Kozakami pod Mogiłami. Prezes łowickiego PTTK Adam Szymański powiedział nam, że w tym roku biorący udział w rajdzie mogą spodziewać się dodatkowej atrakcji, jaką będzie około 20-minutowa inscenizacja wydarzeń, które miały miejsce 153 lata temu. Będzie to możliwe dzięki włączeniu się w organizację wydarzenia Stowarzyszenia Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej. W poprzednich latach stowarzyszenie organizo-

wało już takie pokazy, najciekawszy, a jednocześnie największy, miał miejsce w 150. rocznicę bitwy. Wydarzenie takie dzięki rekonstruktorom nabiera dodatkowego wymiaru poznawczego, bo można zobaczyć ludzi w strojach z epoki, zarówno tych z oddziałów powstańców jak i rosyjskiej armii.

Adam Szymański powiedział nam, że impreza będzie odbywała się zgodnie z utartym i sprawdzonym już planem. Uczestnicy od godz. 8.30 będą mogli dokonać rejestracji w siedzibie PTTK na Starym Rynku, po czym od-



Podobnie jak w latach minionych obecność grupy pasjonatów historii, którzy przedstawią inscenizację wydarzeń sprzed ponad 150 lat, będzie atrakcją rajdu.

godz. 9. będą przewożeni autokarami do Mogił za Bolimowem.

Tam o godz. 11. rozpocznie się msza święta, a delegacje władz i PTTK, złożą kwiaty i zapalą

znicze, po czym rozpocznie się wspomniana inscenizacja historyczna. Kolejnym punktem programu będzie ognisko – organizatorzy zapewniają kielbaski,

CO SIĘ WYDARZYŁO POD BOLIMOWEM

W czasie powstania styczniowego lasy nieborowskie i bolimowskie były dogodnym miejscem do działań partyzanckich, tu działania prowadził wraz ze swoimi około 150 podkomendnymi hrabia Władysław Stroynowski. Ich aktywność sprawiła, że Rosjanie skierowali na ten rejon znaczne siły: batalion strzelców z Łowicza (około 100 ludzi), oddział gwardii z Warszawy (600 osób), kilka сотni Kozaków z Łowicza, Skierniewic i Wiskitek. 7 lutego 1863 roku oddziały te wkroczyły na teren Bolimowa, rano otoczono

miasto i zaczęto przesłuchiwać mieszkańców. W tym samym czasie сотnie kozackie przeczesywały teren. Gdy w okolicy Mogił zaatakowano powstańców, walka trwała 1,5 godziny. W tym czasie zginęło 100 żołnierzy rosyjskich, wielu zostało rannych, poległo 14 powstańców, 5 rannych wzięto do niewoli, odbito 4 oficerów rosyjskich, a także uwięziono bezbronną młodzież i maruderów. W 1917 roku w miejscu bitwy odsłonięto pomnik. Za lokalną Encyklopedią NŁ na Łowiczanie.info

chleb oraz wojskową grochówkę. W pieszą trasę o długości kilkunastu kilometrów uczestnicy rajdu wyruszą o godz. 13. Przejdą m.in. doliną Rawki i Grabinki, aby około godz. 16.30 dotrzeć do Skierniewic Rawki, skąd wrócą autokarem do Łowicza.

Co ważne, podobnie jak w latach minionych, także w tym roku osoby, które nie zdecydują się na spacer po puszczy, a będą chciały wrócić do Łowicza autokarem, będą miały taką

możliwość zapewnioną. W rajdzie mogą wziąć udział wszyscy chętni, osoby niepełnoletnie pod opieką dorosłych. Wpisowe w wysokości 5 zł od członków PTTK i dzieci pod opieką rodziców oraz 10 zł od pozostałych uczestników należy wpłacać w biurze PTTK lub na konto PTTK w Łowiczu.

Szczegółowy program wydarzenia oraz regulamin rajdu znajduje się na stronie internetowej łowickiego PTTK. **tb**

Łowicz | Bazylika i Nowy Rynek z niecodziennej perspektywy

Z lotu ptaka, a właściwie drona

W listopadzie ubiegłego roku nad bazyliką katedralną i jej otoczeniem oraz nad Nowym Rynkiem w Łowiczu latał dron filmujący te miejsca. Wszystko po to, aby pokazać je na stronie internetowej polskazdrona.pl, prezentującej najciekawsze miejsca w Polsce z lotu ptaka.

Na stronie tej znajdziemy w tej chwili 137 takich miejsc. Łowicz został do tej bazy dodany w styczniu. Projekt się stale rozwija, do wiosny ma być już 150 podobnych filmów. Każdy opatrzony jest krótkim opisem oraz mapką Google.

Film z Łowicza trwa nieco ponad 2 minuty. Znajdziemy na nim znane nam miejsca ujęte z niedo-

stępnych na co dzień perspektyw. Ciekawe są na przykład ujęcia płaskie, nagrywane z kamery zawieszanej nad dachem bazyliki pod kątem prostym, takie jak ze zdjęć satelitarnych, tylko że przy znacznie większym zbliżeniu.

Właścicielem serwisu polskazdrona.pl jest spółka TMT Labs Sp. z o.o., zajmująca się wykonywaniem zdjęć, filmów i innych materiałów. Ekipa informuje jednak, że projekt polskazdrona.pl jest przedsięwzięciem niekomercyjnym, niejako na marginesie głównej działalności spółki, zrodzonym z pasji. Strona prowadzona jest od 2 lat, czyli mniej więcej od momentu, w którym drony zaczęły pojawiać się w Polsce.

– Najpierw ustalamy, jakie miejsce chcemy sfilmować, potem się tam udajemy. Łowicz mieliśmy na mapce już dużo wcześniej, ale tak się złożyło, że trafiliśmy tam dopiero jesienią – mówił nam jeden z autorów projektu Grzegorz Osirski. – Film z Łowicza był nagrywany z jednego drona, który kilka razy okrążył centrum miasta. Wcześniej poprosiliśmy o zgodę na nagranie bazyliki ks. prał. Wiesława Skoniecznego, który nie miał nic przeciwko temu. Staraliśmy się unikać nagrywania dużych skupisk ludzi, wymagając tego względy bezpieczeństwa, dlatego na razie nie myślimy o nagrywaniu wydarzeń masowych, takich jak na przykład Boże Ciało. **tm**

Łowicz | Wykład

Spotkanie z prof. Jerzym Robertem Nowakiem

Klub Gazety Polskiej w Łowiczu zaprasza na spotkanie z prof. Jerzym Robertem Nowakiem, polskim historykiem, publicystą, doktorem habilitowanym nauk politycznych, specjalizującym się w problematyce węgierskiej.

Wykład odbędzie się w sali konferencyjnej rezydencji biskupa łowickiego w najbliższy piątek 22 stycznia o godz. 17. Gość będzie mówił na temat: „Węgry jako wzór przemian dla Polski”. Będzie możliwość zadawania pytań i zainicjowania dyskusji, a także nabycia książki z dorobku autora wraz z autografem. **aa**

Bobrowniki | GOK

Kto chętny do korowodu

Gminny Ośrodek Kultury w Bobrownikach podjął się wyznania zorganizowania pochodu ostatkowego ze słomianym misiem przez Bobrowniki. Instruktor Teresa Będkowska powiedziała nam, że po przerwie w tym roku ma szansę się on odbyć, jest bowiem grono osób, które zadeklarowało chęć przygotowania pochodu. Są to głównie panie z Klubu Seniora, ale też miejscowa młodzież. Dzieci w pochodzie brać udziału nie będą. Osoby zainteresowane udziałem w przedsięwzięciu mogą uzyskać więcej informacji w GOK. W tym roku ostatkowy pochód z misiem odbyłby się 7 lutego. **tb**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- srody w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- srody w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

DIETETYK
mgr inż. Michał Czajka

- Odchudzanie
- Dieta w chorobie
- Dieta dla sportowca
- Nietolerancje pokarmowe

Dietetyk ze Smakiem
Łowicz, os. Kostka 1 MEDILAB
tel. 533 336 049

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ - ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adele Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Gmina Kocierzew Płd. | Spotkanie Kół Gospodyń Wiejskich

Oplatki poświęcił biskup nominat

Kilkadziesiąt pań działających w Kółach Gospodyń Wiejskich na terenie gminy Kocierzew Południowy przybyło w niedzielę 17 stycznia do szkoły w Gagolinie Południowej na tradycyjne spotkanie noworoczno-opłatkowe, które co roku odbywa się w innej miejscowości.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Na zaproszenie gospodyń w spotkaniu brały też udział księża, wójt Agnieszka Wojda, gminny prezes OSP Julian Nowak oraz naczelnik Waldemar Wojciechowski i Edward Gnat – szef powiatowych struktur Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. – To jest czas radości z obecności

Jezusa pośród nas oraz obecności ludzi, których postawił na drodze naszego życia – o okresie Bożego Narodzenia mówił, witając organizatorów i gości, ks. Bogdan Zatorski, proboszcz parafii w Kompynie, do której należą m.in. Gagolin, Ostrowiec, Sromów. – Składając życzenia przy oplatku, wyrażamy to, co jest dobre w naszych sercach i oby tego dobra nie zabrakło przez cały rok, który się rozpoczął.

Poza proboszczem z Kompiny na spotkanie do Gagolina przy-



Składając sobie życzenia przy oplatku panie i ich goście życzyli sobie przede wszystkim zdrowia i szczęścia w 2016 roku.

jechali również ks. Marek Kania, proboszcz parafii Boczek Chełmońskie oraz ks. Wojciech Osiał – biskup nominat, który błogosławił i poświęcił opłatki, przy których wszyscy składali sobie życzenia. Ks. bp. zabierając głos, zwrócił uwagę na to, że myśląc o narodzeniu Jezusa w Betlejem, trzeba wiedzieć, że pasterze, którzy przyszli go odwiedzić, to grzesznicy – ludzie z marginesu, którzy potrzebowali pomocy duchowej. – My pewnie też potrzebujemy jak oni pomocy od Pana Jezusa, dlatego gromadzimy się, żeby te święta przeżywać, aby dzielić się chlebem i prosić Jezusa, aby nas uzdrowił.

Następnie łamano się oplatkiem i składano życzenia, po których zaproszono gości na poczęstunek, na którym wszystkie damy przygotowały działaczki KGW. **mwk**

Łyszkowice | Koncert profilaktyczny w gimnazjum

Perkusista, który pokonał nałóg

Perkusista Wiesław „Błacha” Błażkiewicz był 12 stycznia gościem Gimnazjum w Łyszkowicach.

Liczyła się jednak nie tylko muzyka, bo równie ważne było przesłanie, jakie „Błacha” chciał przekazać młodzieży – jako człowiek, który sam w swoim życiu sięgnął dna, przestrzegając przed używkami.

Koncerty muzyczne połączone z pogadankami są już stałym elementem programu profilaktycznego placówki w Łyszkowicach. Błażkiewicz jest absolwentem studiów muzycznych na wydziale perkusji. Karierę rozpoczynał na początku lat 80. z zespołem Gzmys. W roku 1984 wygrał Przegląd Młodych Talentów „Zima z Rockiem”, by potem, w tym samym roku, zadebiutować na słynnym festiwalu w Jarocinie. Jego kariera na długi czas załamała się z powodu uzależnień.

Po prezentacji instrumentu oraz własnych umiejętności Błażkiewicz opowiedział uczniom o swoich zmaganiach z narkotykami, o niejednokrotnym ocieraniu się



„Błacha” okazał się być człowiekiem bardzo otwartym, który potrafi rozmawiać z młodzieżą, także – a może przede wszystkim – o swoich błędach z przeszłości.

o śmierć i wreszcie o przełomie w jego życiu, którym była decyzja o zerwaniu z nałogiem. Przypomniał jednak o tych, którym się to nie udało, między innymi o Ryszardzie Riedlu, dla którego zapalił w czasie koncertu świeczkę.

W trakcie koncertu gimnazjaliści mieli możliwość sprawdzenia swoich muzycznych oraz tanecznych zdolności. Skorzystali z tego Mariusz Podkoński, Julia Jagiela, Julia Rosińska, Kacper Pryk, Natalia Krupińska i Dominika Karwat.

– Mamy nadzieję, że takie działania profilaktyczne przyczynią się do podejmowania trafnych życiowych wyborów, bez nałogów i uzależnień – mówi nauczycielka Elżbieta Bura. – Słowa pana Błażkiewicza: „Každy z was jest inny, niepowtarzalny, jak linie papilarne palców. Jesteście wartościowi i potrzebni, pamiętajcie, że jedna zła decyzja może na zawsze zmienić rytm waszego życia” na długo, być może na zawsze, w nas pozostaną. **oprac. tm**

Mastki | Szkoła podstawowa

Lekcja o kaszy

„Odżywiam się zdrowo, jem kaszę” – to hasło przewodnie kolejnych zajęć na temat zdrowej diety przeprowadzonych w szkole w Mastkach.

Gościem spotkania była dr inż. Agnieszka Wioetek-Reske, specjalistka w dziedzinie żywienia, nauczająca przedmiotów gastro-

nomicznych w ZSP nr 3 w Łowiczu. Uczniowie zapoznali się z piramidą żywieniową, zasadami prawidłowego odżywiania oraz wartościami odżywczymi kasz. Poznali też i nauczyli się odróżniać różne odmiany i rodzaje tego przysmaku, od najbardziej popularnych w Polsce, takich jak kasza

mannna czy gryczana, po te dość dla nas egzotyczne, jak komosa ryżowa czy amarantusa. Dzieci dowiedziały się też, czemu kasza zawdzięcza swoje bardzo korzystne dla ludzkiego organizmu właściwości, słuchając o roli błonnika i witamin w odżywianiu.

Oprócz podziękowań za udział w zajęciach, każdy z uczniów otrzymał też porcję musu z kaszy manny i truskawek, a także przepis na to danie. **tm**

RZUT OKIEM | PROBOSZCZ ODWIEDZIŁ PRZEDSZKOLAKÓW



Z wizytą duszpasterską odwiedził w piątek 15 stycznia przedszkole w Kiernozie

proboszcz miejscowej parafii, ks. Maciej Zakrzewski. Książ proboszcz odwiedził błogosławieństwa dzieciom, nauczycielom i innym pracownikom przedszkola. Po modlitwie i błogosławieństwie dzieci zaśpiewały kilka piosenek, których uczyły się w przedszkolu.

Na pamiątkę wizyty duszpasterskiej otrzymały od proboszcza obrazki i... cukierki. **mak**

REKLAMA

Gabinet Endokrynologiczny
dr n. med.
Maria Wieloch-Torzecka

Centrum Zdrowia ABiS
95-015 Głowno
ul. Wojska Polskiego 32/34

- ✓ Diagnostyka chorób tarczycy
- ✓ Usg tarczycy
- ✓ Biopsja tarczycy
- ✓ Leczenie farmakologiczne chorób tarczycy
- ✓ Leczenie operacyjne chorób tarczycy

Umawianie wizyt tel. 515 120 805

NEUROCHIRURG
Prof. dr hab.n.med.
Lech Polis

Specjalista II stopnia z neurochirurgii i neurotraumatologii, Kierownik Kliniki Neurochirurgii

konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii

- konsultacje lekarskie
- badania USG
- badania uroflowmetrem

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG

- piersi
- tarczycy
- stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

ARS MEDICA
Przychodnia
Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8

Dr n. med. Michał Dziuba
KARDIOLOG

Choroba Wieńcowa – ocena wskaźnika do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG

tel. (46) 837-38-32, (46) 816-20-40

LARYNGOLOG
Jarosław Czajla

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

LECZENIE CHOROÓB SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ

Dr n. med.
MIROSLAW BITNER
specjalista kardiolog
tel. 602-125-000

Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Głowno | Lokalni artyści promują miasto daleko poza jego granicami

Dariusz Młynarczyk i Marlena Lenart pokazali swoje prace w Rzeszowie

Wystawę prac głowieńskich artystów – Dariusza Młynarczyka i Marleny Lenart – od 8 stycznia oglądać mogą wielbiciele sztuki w Rzeszowie. Przy okazji udało się też nieco wypromować Głowno.

W rzeszowskiej Galerii To Tu można oglądać „Archiformy” (prace przestrzenne, wykonane z drewna, papieru, a następnie złoczone lub srebrzone) oraz 19 prac z dziedziny abstrakcyjnego malarstwa Marleny Lenart. – Zaprezentowałam standardowy fragment swojej twórczości – mówi artystka. – Nie było niczego nowego ponad to, co można było obejrzeć na wystawie w Głownie. (...) Były to prace z lat 2009-2015.

Skąd głowieńscy artyści w dalekim Rzeszowie? Na Podkarpacie pierwotnie został zaproszony Dariusz Młynarczyk, który wiele lat temu, podczas plenerów malarskich w Hadlach Szklanych, poznał Violetę Błotko i Mariannę Cyprysia ze Stowarzyszenia Promocji Kultury i Sztuki „Pogranicze”. To właśnie oni wpadli na pomysł zaproszenia Dariusza Młynarczyka do Rzeszowa.

Jako że Galeria To Tu dysponuje dość dużą powierzchnią wysta-

wową, Dariusz Młynarczyk nie był pewien, czy uda mu się w całości zapelnąć ją swoimi pracami. Postanowił więc zaprosić do współudziału w wystawie inną głowieńską artystkę – Marlenę Lenart. – Łączy nas spojrzenie na pewne aspekty, takie jak zagadnienia związane ze światłem – wyjaśnia artysta. – Z szeregu głowieńskich artystów, twórczość Marleny jest w niektórych elementach najbardziej spójna z moją.

Wystawa w Rzeszowie stała się dobrą okazją do przybliżenia publiczności nie tylko prac głowieńskich artystów, ale też opowiedzenia o samym Głownie. – Przy każdej okazji starałam się opowiadać o Głownie – opowiada Dariusz Młynarczyk. – Mówiłem, że Głowno to taki podłódzki Łańcut (atrakcyjne turystycznie miasto w pobliżu Rzeszowa – przyp. red.). Oczywiście, to porównanie nie jest do końca



Wernisaż w Rzeszowie. Stoją od lewej: Marian Cypryś, Violetta Błotko, Marlena Lenart i Dariusz Młynarczyk.

miarodajne, bo w Łańcutcie jest np. piękny zamek, ale zwracałam uwagę przede wszystkim na cechy przyrodnicze Głowna: zalew, pierścieni lasów. Wielu ludzi podchodziło później i pytało o Głowno. Jeśli chodzi o promocję naszego miasta, to rzeczywiście sporo udało się zrobić.

Wystawa w Rzeszowie spotkała się z bardzo dobrym odbiorem. – Osobiście uważam, że zainteresowanie sztuką w tamtych rejonach Polski jest większe niż u nas – ocenia Dariusz Młynarczyk. – Nie wiem z czego to wynika. Może stąd, że są w sporej odległości od centrów kultural-

nych, takich jak Łódź czy Warszawa i w większym stopniu starają się korzystać z tego, co pokazuje się u nich na miejscu. – Było bardzo miło i sympatycznie – ocenia Marlena Lenart. – To była pierwsza moja wystawa tak daleko poza Głownem. Pod tym względem na pewno wyjątkowa.

Głowno

Poszukiwani zdolni wokaliści

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, idąc na przeciw spotemu zainteresowaniu, nosi się z zamiarem z otwarciem drugiej grupy Studia Piosenki. Żeby grupa powstała, potrzeba jednak jeszcze kilku chętnych osób.

Zajęcia skierowane są do osób powyżej 8. roku życia. Odbywałyby się raz w tygodniu, a prowadziłyby je, tradycyjnie, Karina Sędkowska-Staszewska.

Zapisy i informacje pod numerem telefonu (42) 719-11-43, w godzinach 12.00-19.00. **ki**

Głowno

Bogdan Lewicki opowie o podróżach

Dziś, w czwartek, 21 stycznia, o godzinie 17.30, w Miejskim Ośrodku Kultury odbędzie się kolejne spotkanie z podróżnikiem z Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Tym razem Bogdan Lewicki opowie o wyprawie PTT do Grecji, Macedonii i na Słowację. Wstęp na spotkanie, które będzie nosiło tytuł „Pod słońcem Macedonii i błękitem Grecji”, jest darmowy. **ki**

Dmosin

Wyjazd do teatru

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie prowadzi zapisy na wyjazd do teatru. Osoby, które chciałyby obejrzeć spektakl komediowy „Pomoc Domowa” w Teatrze Powszechnym w Łodzi 11 lutego (czwartek), o godz. 19, mogą już teraz zgłaszać się bezpośrednio do biblioteki. Koszt biletu normalnego i przejazdu to 90 zł. Emeryci płacą o 10 zł mniej. Wyjazd planowany jest na godz. 17.15. **ijs**

Głowno | MOK

Ulubione wierszyki

dokończenie ze str. 5

Placówki mogą zgłaszać swoich uczestników do 25 stycznia (faxem: nr 42 719-11-43, e-mailem: mokgłowno@op.pl lub doręczony osobiście). Więcej informacji pod nr. (42)719-11-43 lub 512-564-845. Finał konkursu odbędzie się 4 lutego o godz. 10 w Miejskim Ośrodku Kultury. **ki**



Na pianinie gra uczeń Szkoły Muzycznej Daniel Mularczyk.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Dla każdego coś miłego

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, wykorzystując okres karnawału, postanowił zaprosić mieszkańców do wspólnej zabawy. W tym celu 16 stycznia zorganizowany został koncert noworoczny.

W czasie imprezy przygotowano atrakcje taneczne i muzyczne. Swoje talenty taneczne zaprezentowały dwie grupy działającego przy ośrodku zespołu Gold. W Głownie obejrzały cztery układy: „Pada”, „Zakupy”, „Alleluja” i „Kopciuszek”.

Na scenie pokazali się także podopieczni Studia Piosenki MOK. Kuba Szczesniak zaprezentował ciekawą wersję kolędy „Bóg się rodzi”. Mateusz Warzywoda zaśpiewał swój sztandarowy utwór „Tak bardzo Cię Kocham”, który niedawno przyniósł mu nagrodę w czasie Otwartego Przeglądu Wokalnego „Mikrofon dla

każdego” w Łęczycy. Natalia Dąłek zmierzyła się z koleżką z utworu „Kocham cię, życie” z repertuaru Edyty Geppert.

Do udziału w koncercie noworocznym zaproszeni zostali także muzycy z Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Głownie. Na pianinie zagrał Daniel Mularczyk oraz siostry Anna i Nina Rybczyńskie. We wspólnym występie zaprezentowały się także Hania Końska i dyrektor szkoły Aleksandra Guni, które na fletach wykonały „Cichą noc”.

W czasie imprezy wystąpił też chór emerytowanych pracowników oświaty „Słoneczny Krąg” pod kierunkiem Mirosława Chaberskiego. Chór wykonał zarówno utwory powiązane z okresem świąt Bożego Narodzenia, jak i piosenki bardziej rozrywkowe, np. „Powróćmy jak za dawnych lat”. **ki**

Niesułków | Szkoła Podstawowa Uczniowie wystąpią w Łodzi

Już w najbliższą sobotę, 23 stycznia, zespół „Od dzwonka” ze Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Niesułkowie, zagra i zaśpiewa w najstarszym kościele w Łodzi – kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej 22, podczas koncertu „Moje Betlejem”.

Najpiękniejsze kolędy i pastorałki z całego świata, uczniowie

z Niesułkowa wykonają m.in. u boku artystów The Wieniawski String Quartet, Chóru CantataDeo przy parafii św. Judy Tadeusza w Łodzi oraz łódzkich, szkolnych chórów dziecięcych. Zespół zagra na dzwoneczkach rurkowych i bum-bum rurkach. Rozpoczęcie koncertu o godz. 17. Wejście do kościoła św. Józefa – naprzeciw Manufaktury. **ijs**

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Otwarcie dwóch nowych wystaw fotograficznych

30 stycznia, o godz. 11, w MOK w Głownie odbędzie się wernisaż dwóch nowych wystaw fotograficznych. Będą to ekspozycje „W stronę świata” Lecha Kowalskiego oraz „Miasta nocą” Mirosława Wężyka.

Obie wystawy będzie można oglądać w MOK do 26 lutego, od

poniedziałku do czwartku, w godz. 12-20, zaś w piątki od 8 do 17.

Ekspozycje będzie można oglądać także w soboty i niedziele. Wizyty weekendowe należy zgłosić minimum trzy dni przed planowanym terminem pod numerem tel. (42) 719-11-42. Wystawy można oglądać bezpłatnie. **ki**

Głowno | MOK ogłasza konkurs Kto przygotuje najciekawsze wielkanocne jajko

Choć do świąt Wielkanocnych zostało jeszcze sporo czasu, MOK już przyjmuje prace plastyczne w konkursie na jajko wielkanocne.

Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych (kategorie klas I-III i IV-VI) oraz stowarzyszeń z terenu Głowna. Prace muszą mieć formę przestrzenną,

przygotowaną w dowolnych technikach plastycznych i zdobniczych. Termin zgłaszania prac mija 7 marca o godz. 19. Ogłoszenie wyników nastąpi 14 marca. Dekoracje laureatów przewidziano na 18 marca. Więcej informacji MOK udziela telefonicznie: (42) 719-11-43 lub mailowo: mokgłowno@op.pl. **ki**



Drużyna BKS Lalalilo Bratoszewice spisała się nieco gorzej niż w poprzednich rozgrywkach. Z wyników swojej drużyny nie był także zadowolony do końca najlepszy gracz BKS Marcin Rydlewski (z piłką), który niemal w każdym meczu notował najwięcej punktów.

Koszykówka | Mecz o 7. miejsce I Ligi CNBA

BKS Lalalilo kończy na 8. miejscu

Koszykarze Bratoszewic przegrali w fazie play-off wszystkie spotkania i zakończyli ligę na 8. miejscu.

DIPOL.TV	53
(4, 16, 17, 16)	
BKS LALALILO	31
(9, 9, 6, 7)	

BKS Lalalilo: M. Rydlewski – 11 pkt., A. Ruta – 6 pkt., B. Rogowski – 5 pkt., M. Murawski – 4 pkt., P. Śliwkiewicz – 3 pkt., Ł. Gorzkiewicz – 2 pkt.

W ostatnim spotkaniu XXXIV edycji I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego drużyna Bratoszewickiego Klubu Sportowego zmierzyła się z Dipol.tv. We wtorek, 12 stycznia w łódzkiej hali Spółem bratoszewiczanie przegrali niestety 31:53 i zajęli na koniec rozgrywek 8. miejsce.

BKS wystąpił w tym spotkaniu w mocno osłabionym składzie bez jednego ze swoich najlepszych graczy Michała Chojnackiego oraz Bartłomieja Rogowskiego i Rafała Pieczyń. Dipol.tv to groźna drużyna, która w fazie sezonu zasadniczego zajęła 3. miejsce w tabeli gr.

B. Podobnie jednak jak w BKS faza play-off nie poszła tej ekipie dobrze. W rundzie pucharowej oba zespoły nie wygrały żadnego spotkania i pozostała im walka jedynie o 7. miejsce w rozgrywkach.

Pierwsza kwarta wtorkowego spotkania należała do BKS. Drużynę dobrze prowadził Marcin Rydlewski, który w całym meczu zaliczył double-double (11 pkt. i 12 zbiórek). Po pierwszej kwarcie koszykarze Lalalilo wyszli na prowadzenie 9:6. Później lepiej radzili sobie jednak rywale, którzy do przerwy obejli nieznaczną przewagę 20 do 18. To dało jeszcze BKS nadzieję na zwycięstwo.

Zawodnicy Bratoszewic mieliby większe szanse w drugiej połowie, gdyby wystąpili w szerszym składzie jednak z każdą minutą siła fizyczna BKS słabła, co Dipol.tv wykorzystywał wręcz bezlitośnie. Ostatecznie rywale zwyciężyli z dużą przewagą 53:31 i to oni zajęli 7. miejsce na koniec XXXIV edycji I Ligi CNBA.



Pierwsza kwarta należała do BKS, jednak w kolejnych odstępach siły w koszykarzach Bratoszewic opadły.

Ósma pozycja to z pewnością wynik poniżej oczekiwań i możliwości BKS jednak należy zaznaczyć, że drużyna musiała radzić sobie w trakcie sezonu z wieloma kontuzjami. Mistrzostwo w tej edycji zdobyli koszykarze Gromar Bad Boys, którzy awansowali tym samym do Superligi. Z I ligi w barażach o awans powalczą jeszcze Rozjuszone Leniwece, Quiers, Polska Organizacja Sportowa i MOSiR Łódź, w barwach którego gra strykowski Marcin Nowacki. Z rozgrywkami żegna się ostatni zespół Diversio, który będzie grał już w II lidze.

Mecz o 15. miejsce: Diversio – Cotton Pickers 41:48

Mecz o 13. miejsce: Piaski – ŁDZ Heat 58:48

Mecz o 11. miejsce: Sonoco Basket Team – Wiśniowa Góra 55:46

Mecz o 9. miejsce: Los Parkiet Cykliners – Zimna Zalewajka 48:39

Mecz o 7. miejsce: Dipol.tv – BKS Lalalilo Bratoszewice 53:31

Mecz o 5. miejsce: MOSiR Łódź – Cegląże 60:40

Mecz o 3. miejsce: Quiers – Polska Organizacja Sportowa 39:33

Final: Gromar Bad Boys – Rozjuszone Leniwece 44:37

Klasyfikacja końcowa XXXIV edycji:

- Gromar Bad Boys
- Rozjuszone Leniwece
- Quiers
- Polska Organizacja Sportowa
- MOSiR Łódź
- Cegląże
- Dipol.tv
- BKS Lalalilo Bratoszewice**
- Los Parkiet Cykliners
- Zimna Zalewajka
- Sonoco Basket Team
- Wiśniowa Góra
- Piaski
- ŁDZ Heat
- Cotton Pickers
- Diversio

Siatkówka | 8. kolejka I Ligi KALS

Zwycięstwo Bratoszewic

Drużyna z Bratoszewic umocniła się na 3. miejscu w tabeli.

KASZEWY	1
(25, 24, 21, 22)	
BKS BRATOSZEWICE	3
(23, 26, 25, 25)	

BKS: Bartłomiej Pakowski, Damian Śliwkiewicz, Piotr Kosielski, Jakub Kosielski, Daniel Alagierski, Jarosław Alagierski, Tomasz Gałązka, Krzysztof Danych, Mateusz Rubacha, Jakub Urbanik, Michał Fijolek oraz Michał Piela.

do 21 i do 22 BKS zwyciężył w całym spotkaniu 3:1, dzięki czemu umocnił się na 3. miejscu w tabeli.

Liderem I Ligi KALS jest GKS Góra, który wygrał wszystkie siedem spotkań. Za nim jest Gladiator Parzęczew i ze znaczną już stratą drużyna Bratoszewic. W następnej kolejce BKS będzie pauzował, a kolejny mecz w hali Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Łąkoszyńskiej 9 w Kutnie rozegra dopiero w niedzielę, 31 stycznia o godz. 13:30 przeciwko wiceliderowi z Parzęczewa. Zapowiada się niezwykle interesujące spotkanie.

Siądme spotkanie w obecnym sezonie I Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki rozegrali zawodnicy Bratoszewickiego Klubu Sportowego. W niedzielę, 17 stycznia drużyna BKS pokonała po dość wyrównanym spotkaniu przedostatnią ekipę Kaszewy 3:1.

Kluczem do niedzielnego zwycięstwa było jak zawsze w drużynie z Bratoszewic dobre wykonywanie zagrywki i skuteczna gra w ataku. Trzeba było jednak mocno napracować się, by zawodnicy zespołu Kaszewy zeszlizli z boiska pokonani. W pierwszym secie BKS niespodziewanie przegrał do 23. Druga partia także była wyrównana i na szczęście bratoszewiczanie zdołali ją wygrać na przewagi do 24. Później było już nieco łatwiej i po kolejnych wygranych setach

8. kolejka: GKS Góra – UKS Bzura Sobota 3:1 (23:25, 25:19, 28:26, 25:19), Kaszewy – BKS Bratoszewice 1:3 (25:23, 24:26, 21:25, 22:25), Gladiator Parzęczew – AZS WSGK Kutno 3:1 (25:20, 25:21, 23:25, 25:19), GKS Bedno – pauza.

1. GKS Góra	7	20	21-6
2. Gladiator Parzęczew	7	17	19-6
3. BKS Bratoszewice	7	13	16-12
4. AZS WSGK Kutno	7	10	13-14
5. UKS Bzura Sobota	7	8	12-14
6. Kaszewy	7	4	7-18
7. GKS Bedno	6	6	0-18

Następna, 9. kolejka odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia: UKS Bzura Sobota – AZS WSGK Kutno, GKS Bedno – Gladiator Parzęczew, GKS Góra – Kaszewy, BKS Bratoszewice – pauza.



Siatkarze BKS-u Bratoszewice dobrze radzą sobie w I Lidze KALS.

PROGNOZA POGODY | 21.01.2016 – 27.01.2016

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtować będzie układ wyżowy. Napływa wilgotna masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

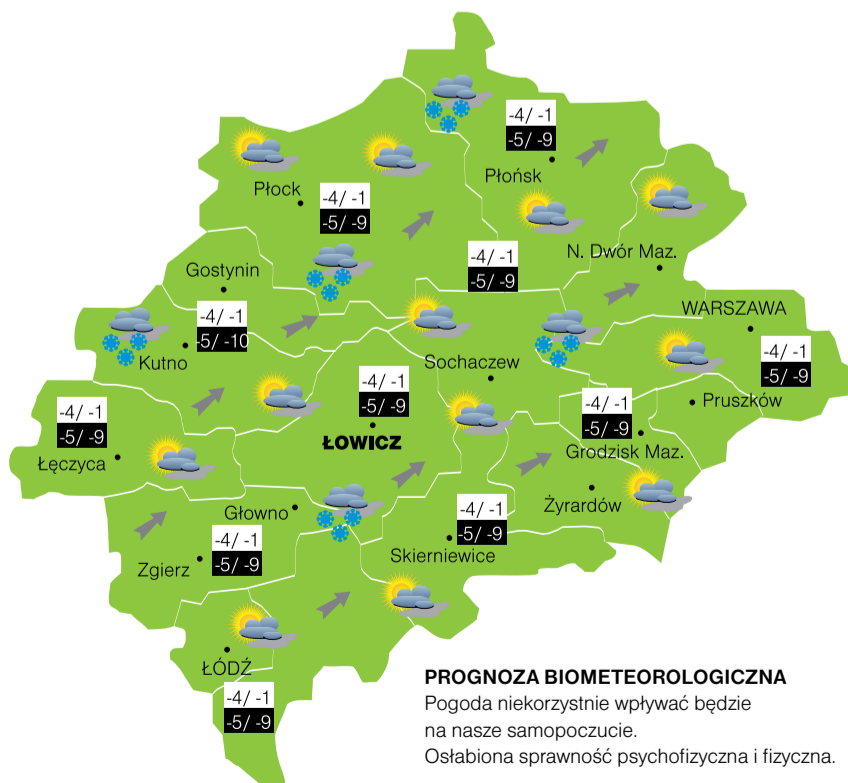
Zachmurzenie duże, okresami do umiarkowanego, lokalnie możliwy słaby opad śniegu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: -4 st. C do -2 st. C. Temp. min w nocy: -6 st. C do -9 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pochmurno, możliwe przejaśnienia, lokalnie możliwy słaby opad śniegu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie słaba - mgły. Temp. max w dzień: -3 st. C do -1 st. C. Temp. min w nocy: -5 st. C do -8 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pochmurno, możliwe przejaśnienia, lokalnie możliwy słaby opad śniegu, ciepłej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, rano lokalnie słaba - mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: +1 st. C do +2 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do -3 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Oslabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

Piłka nożna | Turniej

Pro-Fart wyróżniony

Głowieńska drużyna piłkarzy plażowych BSC Pro-Fart zimą nie próżnuje. 24 stycznia głównianie wezmą udział w Charytatywnym Halowym Turnieju organizowanym przez znaną w Polsce ekipę Tonio Team Sosnowiec. Pro-Fart wystąpi zatem w IV Memoriale im. Tomasza "Tonio" Krawczyka.

W zawodach w Sosnowcu wystąpi w sumie 16 zespołów, a po losowaniu turniejowej drabinki okazało się, że w pierwszym spotkaniu drużyna z Głowna zagra z Super Gym. Memoriał poświęcony jest pamięci zmarłego w 2012r. Tomasza Krawczyka i po raz pierwszy ma charakter otwarty. Uczestnicy to głównie drużyny dzielnicowe miast Zagłębia Dąbrowskiego oraz gościnnie drużyny piłki nożnej plażowej Zdrowie Garwolin i BSC Pro-Fart Głowno. Cały dochód z charytatywnego turnieju przeznaczony będzie sosnowieckim placówkom opiekuńczo-wychowawczym w postaci różnego rodzaju darów potrzebnych wychowankom tych ośrodków.

To nie jedyna dobra wiadomość dla głowieńskich kibiców. Bramkarz Pro-Fart i jednocześnie Prezes klubu Ernest Kotlarek został wyróżniony przez profil Plażowi Bramkarze i znalazł się w zestawieniu Top10 najlepszych obrońców finałowej Turnieju I Ligi 2015, rozgrywanego w Chodczu. Serdecznie gratulujemy!

Wystąpi gościnnie w IV Memoriale Tomasza „Tonio” Krawczyka, który odbędzie się w Sosnowcu.



BSC Pro-Fart Głowno wystąpi gościnnie w IV Memoriale Tomasza „Tonio” Krawczyka, który odbędzie się w Sosnowcu.



Piłka nożna | IV liga, sparingi

Bez bramek w pierwszym sparingu Stali

Trener Tomasz Szcześniak po raz pierwszy zasiadł na ławce głowieńskiego klubu.

WIDZEW ŁÓDŹ U-18 0 (0)
STAL GŁÓWNO 0 (0)

Widzew U-18: Stawski - Sojka, Szuman, Wasilewski, Rusin, Mucha, Leszczyński, Marcinkowski, Kaczmarekiewicz, Saliński, Olszewski. Grali także: Włodarczyk, Miasopust, Niemiec, Amroziński, Kwiatkowski, Mąkosza, zawodnik testowany z Krosna.

Stal: Smurzyński - M. Suchenek, A. Gibała, A. Tomczyk, Kluska - Fortuna, Florczak, Mospinek, Waśkiewicz - D. Tomczyk, Szubert. Grali także: Chrobak, Kret, zawodnik testowany z Widzewa U-18, Ślęzak, Knys, Głowiński.

W pierwszym sparingu w zimowym okresie przygotowawczym głowieńscy piłkarze Stali zmierzyli się z juniorami Łódzkiego Widzewa. W rozegranym w sobotę, 16 stycznia spotkaniu na boisku Chojeńskiego Klubu Sportowego w Łodzi kibice bramek nie oglądali i pojedynek zakończył się zasłużonym remisem.



Piłkarze beniaminka Stali Głowno (niebieskie stroje) w rundzie wiosennej muszą grać w każdym meczu o pełną pulę jeśli chcą się utrzymać w rozgrywkach. Pomóc w tym ma nowy trener Tomasz Szcześniak.

Dla widzów było to już trzecie spotkanie przygotowujące ich do rywalizacji o awans do Centralnej Ligi Juniorów. Stal dopiero od kilku dni wznowiła treningi po zimowej przerwie w rozgrywkach IV ligi i w spotkaniu z

Łódzianami trudno było oczekiwać fajerwerków. W pierwszej połowie bliżsi strzelenia bramki byli głownianie, którzy dobrze poczuli sobie na trudnej, śliskiej nawierzchni, na której mimo wszelkich zabiegów zalegał

śnieg. Z dobrej strony pokazywał się zwłaszcza ekswidzowiek Damian Mospinek. Do przerwy bramek jednak nie oglądaliśmy.

Po zmianie stron drużyna juniorów Widzewa podkręciła tempo. Widać było, że

“

W pierwszej połowie lepiej w trudnych warunkach radzili sobie piłkarze Stali, a szczególnie był gracz Widzewa D. Mospinek.

podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka nie są jeszcze gotowi do gry na wysokich obrotach przez większość czasu. Łódzianie coraz śmielej przedostawali się pod bramkę Stali i w 60 min. byli bliscy strzelenia gola. Ostatecznie mecz zakończył się bezbramkowym remisem, który nie jest krzywdzący dla żadnej ze stron. W ekipie Stali w tym meczu pojawił się testowany zawodnik z juniorów Łódzkiego Widzewa Kamil Szubert.

Przed głownianami okres ciężkich treningów. Do końca stycznia trener Tomasz Szcześniak wymaga od swoich podopiecznych pełnej mobilizacji podczas pięciu sesji tygodniowo. Kolejny sparing piłkarze Stali rozegrają 30 stycznia przeciwko rezerwom Zjednoczonych Stryków. **wp**



KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

PIĄTEK, 22 STYCZNIA:

■ godz. 17:30, sala Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Tamka 12 w Łodzi, **12. kolejka II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** Korad - LUKS Koźle, ■ godz. 17:30, Hala OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w Łowiczu, **7. kolejka Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza:** OSP Seliarów - Volleyball Głowno, ■ godz. 19:30, sala SP w Rąbieniu, **12. kolejka III ŁLTSAiW:** Toma - Expandor Głowno.

SOBOTA, 23 STYCZNIA:

■ godz. n/n, boisko n/n, **sparing w ramach zimowego okresu przygotowawczego do rundy wiosennej IV ligi:** Zjednoczeni Stryków - Włókniarz Żelów, ■ godz. 10:00, hala przy ul. Rokicińskiej 6 w Ujeździe, **7. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** UKS Orlik Ujazd - Alles Basket Głowno, ■ godz. 11:15, hala przy ul. Rokicińskiej 6 w Ujeździe, **7. kolejka WLK U-12 dziewcząt:** KKS Pro-Basket Kutno - TK Basket Stryków, ■ godz. 12:00, Hala Sportowo-Widowskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **11. kolejka WLK do lat 14 chłopców, gr. B:** GTK Głowno - Start Łódź, ■ godz. 12:30, hala przy ul. Rokicińskiej 6 w Ujeździe, **8. kolejka WLK U-12 dziewcząt:** Alles Basket Głowno - TK Basket Stryków, ■ godz. 16:00, sala przy ul. Rzeczej 7 w Szczercowie, **9. kolejka IV Ligi Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego:** GLKS Szczerców - LKS Polonia Niesułków, ■ godz. 17:00, Hala sportowa OSiR nr 1 przy ul. Jana Pawła II 3 w Łowiczu, **9. kolejka KIA Open I Łowickiej Ligi Futsal:** Dach-Lux Łowicz - Błękitni Dmosin, ■ godz. 19:00, Hala sportowa OSiR nr 1 przy ul. Jana Pawła II 3 w Łowiczu, **9. kolejka KIA Open I Łowickiej Ligi Futsal:** Fantazja Głowno - Chińska Stacja Paliw Haczykowsky Łowicz.

NIEDZIELA, 24 STYCZNIA:

■ godz. 10:00, hala Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim 25, **13. kolejka WLK do lat 14 dziewcząt, gr. B:** TK Basket Stryków - KKS Pro-Basket Kutno, ■ godz. 11:00, Hala Sportowo-Widowskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **11. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-14 dziewcząt, gr. B:** Alles Basket Głowno - Osemka Skierniewice, ■ godz. 12:00, sala Szkoły Podstawowej w Bąkowie Górnym, **10. kolejka IV Ligi Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego:** UKS GOK Zduny - LKS Polonia Niesułków.

Lekkoatletyka | Mityng

Potęga Błyskawicy Domaniewice spadła na Aleksandrów

Uczniowski Klub Sportowy Błyskawica Domaniewice - ten klub powoli staje się jednym z ważniejszych ośrodków na sportowej mapie Polski i to nie tylko ze względu na legendarną postać Zbigniewa Bródki.

Bogactwo w sukcesy każdego wielkiego klubu tkwi w jego wychowankach, a tych Błyskawica ma jednych z najlepszych w Polsce jeżeli chodzi o lekkoatletykę.

17 stycznia w Aleksandrowie Łódzkim odbył się Ogólnopolski Mityng Lekkoatletyczny w konkurencjach skocznościowych i pchnięciu kulą. Na zawody pojechała aż 7-osobowa reprezentacja z klubu UKS Błyskawica Domaniewice pod wodzą niezwykłego trenera Mieczysława Szymajdy. Jak zostaliśmy przyzwyczajeni w ostatnim czasie także i tym razem lekkoatleci reprezentujący klub nie zawiedli. Duża w tym zasługa głowieńskich zawodników, o których talencie mogliśmy przekonać się już niejednokrotnie.

W zawodach skoku wzwyż po raz kolejny ze znakomitej strony pokazała się rekordzistka Pol-

ski w kategorii dzieci starszych Weronika Kaźmierczak, która od tego roku startuje wśród młodziczek. Głownianka odniosła zdecydowane zwycięstwo, uzyskując wynik 163 cm, co jest rezultatem lepszym o 1 cm od jej oficjalnego rekordu życiowego. Przypomnijmy, że 14-letnia uczennica Szkoły Pijarskiej w Łowiczu już raz osiągnęła taki wynik, ale wtedy konkurs nie odbył się na obiekcie zatwierdzonym przez PZLA. Trener Mieczysław Szymajda załuje, że pod koniec niedzielnego konkursu głownianka nie miała już konkurentek, bowiem z większą przerwą na odpoczynek mogłaby pokusić się o jeszcze lepszy wynik. W tym samym konkursie bardzo dobre 4. miejsce z wynikiem 150 cm zajęła kolejna zawodniczka Domaniewice 13-letnia Julia Perzyńska. Oprócz dziewcząt z klubu UKS Błyskawica w skoku wzwyż pokazał się również z dobrej strony Jakub Pająk, który zajął 6. miejsce uzyskując wynik 165 cm.

Pierwsze miejsce w konkursie pchnięcia kulą zajęła kolejna zawodniczka z Głowna Angelika Woźniak. Podopieczna trenera Mieczysława Szymajdy w kategorii juniorek młodszych

osiągnęła wynik 14,61 m, co nie tylko dało jej bezapelacyjne zwycięstwo, ale również prowadzenie w rankingu ogólnopolskim w swojej kategorii wiekowej. W tym samym konkursie pchnięcia kulą 3 kg wystartowała także kolejna lekkoatletka z Głowna Aleksandra Goszczyńska, która była druga z wynikiem 11,29 m.

W Aleksandrowie Łódzkim wystartowali także Natalia Bałaja i Tomasz Wieteska, którzy próbowali swoich sił w konkursie skoku w dal. Natalia niestety spaliła wszystkie próby i nie została sklasyfikowana w konkursie, z kolei 14-letni łowiczanie uzyskał 5,49 m i aż o 18 cm pobił własny rekord życiowy, zajmując 4. miejsce.

Świetne wyniki głowieńskich lekkoatletów to wspaniała wizytówka dla miasta. Trener Mieczysław Szymajda czyni w klubie prawdziwe cuda, by jego podopieczni mieli, jak najlepsze warunki do rozwoju. Kto wie, czy wkrótce do jednego w klubie Olimpijczyka Zbigniewa Bródki nie dołączą kolejni zawodnicy z Głowna? Do Igrzysk w Rio jest zbyt wcześnie, ale na kolejnej Olimpiadzie w Tokio jest to możliwe. **wp**



Głownianka Weronika Kaźmierczak to rekordzistka Polski w skoku wzwyż w kategorii dzieci starszych. W tym roku podbija kat. młodziczka.